Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztow za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: Ś. Grzegorza.
Jutro: ŚŚ. Antonina i Izydora.
Niedziela: Ś. Mamerta B. i *N. M. P. Łask.*
Poniedziałek: Ś. Pankracego Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 17
Zachód „ „ 7 „ 36

Długość dnia godzin 15 minut 19
Przybyło „ „ 7 „ 41

Wtorek: Serwacego B.
Środa: Ś. Bonifacego M.
Czwartek: Ś. Zofji z trzema córkami.
Piątek: Ś. Jana Nepomucena K. M.

Kościół św. Anny na Krakow.-Przedmieściu, który wczorajszą uroczystość św. Stanisława obchodził pierwszorzędnym odpustem, literalnie zatłoczonym był pobożnymi.

Ołtarz uroczystującego patrona, przed którym Wotywę odpustową odprawił JX. Leon Jungowski, regens konsystorza, przybrany w kwiaty i rzęsiste światło, otoczony był ciągle tłumem pobożnych.

Sumę poprzedzoną solenną procesją, której asystowały liczne bractwa ze światłem w ręku, a dziewice biało przybrane unosiły godła religijne i słały kwiecie w pochodzie przed Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Piotr Busiakiewicz, profesor tutejszego instytutu głuchoniemych i ociemniałych. Słowo zaś Boże w czasie Sumy wygłaszał JX. Jungowski, a podczas Nieszporów, które intonował JX. Romuald Jankowski, naukę duchowną miał JX. Suchecki wikarjusz archikatedralny.

Po ukończonych Nieszporach i nabożeństwie Majowem, oraz po odśpiewaniu Litanji do uroczystującego Patrona, która zakończyła doroczny ten odpust, udzielonem zostało obecnym przez celebrującego błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, gdzie uroczystość wczorajsza obchodzoną była również odpustem zupełnym, Wotywę przed ołtarzem św. Stanisława odprawił JX. Gniazdowski, wikarjusz archikatedralnego kościoła, a Sumę poprzedzoną solenną procesją celebrował JX. Maciejewski, po której skończeniu udzielił obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Słowo Boże głosił JX. Wierzbiłło, kapelan szpitala św. Rocha.

— W kościele zaś na Woli pod Warszawą, Sumę, w asystencji kleru seminarjum warszawskiego, celebrował JE. administrator archidyecezji warszawskiej, kanonik metropolitalny JX. Sotkiewicz, słowo zaś Boże głosił JX. Zdzitowiecki wikarjusz parafji św. Krzyża. Chór amatorów z kościoła Przemienienia Pańskiego w Warszawie wykonał pod kierunkiem p. Józefa Grabowskiego, na Wotywie mszę kompozycji Kemptera, modlitwę do Matki Boskiej, kompozycji dyrygującego i hymn pięciogłosowy Verdiego, a na Benedictus Cantique de Nöel, Adama (tenor), zaś na zakończenie chór pięciogłosowy J. Grabowskiego odśpiewał „Błogosław Boże“.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, celebransem wczorajszego nabożeństwa był JX. Borzewski, kanonik gremjalny archikatedry tutejszej.

Kazanie w czasie Sumy wygłosił JX. Seroczyński, wikarjusz miejscowy.

— W dniu jutrzejszym odbędą się w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, pierwsze Nieszpory na cześć Najświętszej Bogarodzicy Dziewicy, której uroczystość nazajutrz, to jest w niedzielę przypadająca, obchodzoną będzie odpustem zupełnym.

— *O trybie trzymania stacyj pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego.* Rada państwa, w departamencie ekonomji państwowej i w ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie byłego ministra spraw wewnętrznych co do trybu trzymania stacyj pocztowych w gubernjach Królestwa Polskiego, uchwaliła:

1) Istniejący obecnie w gubernjach Królestwa Polskiego tryb trzymania stacyj pocztowych pozostawić nadal. 2) W miejsce uwagi do art. 39-go przepisów o opłatach za prawo handlu i innych przemysłów (zb. pr., t. V, ust. o opł., anneks do art. 464, podług dal. c. z roku 1876) postanowić, że w gubernjach Królestwa Polskiego, przy zawieraniu na przyszłość kontraktów na trzymanie stacyj pocztowych, poczthalterzy obowiązani są do zaopatrywania się w dokumenta handlowe na zasadach ogólnych tych przepisów.

Jego Cesarska Mość powyższą uchwałę rady państwa, 7-go marca 1879 roku, Najwyżej raczył zatwierdzić i rozkazał wykonać. (*Dn. W.*)

Grévy... przed reporterem.

Kilkakrotnie już pierwej i obecnie znowu z okoliczności sprawy Blanquiego rozchodziły się wieści, jakoby gabinet skutkiem wewnętrznych niezgód bliskim był zupełnego rozprężenia się i jakoby prezydent rzeczypospolitej zniechęcony trudnościami, jakie spotyka w wykonaniu swojej władzy, zdecydowany był podać się do dymisji.

Wobec tych pogłosek stronnicy rządu starają się oddziaływać uspokajająco na opinję publiczną i z tego tytułu interesującym jest artykuł w dzienniku belgijskim *l'Etoile*, w którym paryzki korespondent tego dziennika podaje jakoby tekst swojej rozmowy z prezydentem.

Korespondent dziennika belgijskiego miał powiedzieć do p. Grévy:

— Nieraz zapewne żałujesz pan swego prezesowskiego krzesła w Izbie?

— Tak, niekiedy... Wiedziałem jednak dobrze co czynię, przyjmując obecną moją posadę. Nie starałem się o nią, ale skłamałbym mówiąc, że jej nie pragnąłem; owszem jestto ambicja, którą się szczycę.

— Masz pan wielu zazdrosnych i wielu pretendentów; w tej chwili nawet mówią o kampanji, która ma się rozpocząć przez założenie kilku dzienników, mających przygotować inną nominację prezydenta.

— Nie bardzo wierzę tym pogłoskom. Wierzę w kampanję kilku osobistości nie bez talentu, ale nie dość cierpliwych, i które chciałyby dostać się do steru. To są rzeczy, które zawsze się pojawiały i zawsze pojawiać się będą.

— A pan Gambetta?

— P. Gambetta jest prezesem Izby deputowanych i z wielką godnością spełnia swoją misję. Niedawno wymieniono moje i jego nazwisko w opowiadaniu bardzo niby ważnej między nami rozmowy. Powiedziano, że domagałem się od p. Gambetty, żeby podtrzymywał mój gabinet i objął jego przewodnictwo. Tymczasem od dnia wybrania mnie na prezydenta rzeczypospolitej, dwa razy tylko widziałem p. Gambettę i to urzędownie i nie przemówiliśmy ani słowa w przedmiocie, o którym mowa; możesz pan to zupełnie stanowczo ogłosić.

— Byłem tego pewny, bo znam pana dokładnie.

Tu p. Grévy wyprostował się nieco w swojem krześle i rzekł stanowczym głosem:

— Jestem prezesem rzeczypospolitej na mocy walnego głosowania kongresu; sądzę, że mam prawo dodać, że zajmuję to miejsce za przyzwoleniem i rozmyślnem przychyleniem się kraju. Przyjmując ten mandat, wziąłem na siebie obowiązki, które spełnię; ale zarazem uzyskałem prawa, które potrafię utrzymać w całej ich mocy. Mylą się ci, co liczą na moje znu-

Z DZIEDZINY MALARSTWA.

Czekała na piękny dzień wystawa obrazów na dochód rodziny po Tegazie. Ale u nas pięknego dnia trudno się doczekać. Słońce rzadkim teraz gościem bywa w Warszawie. Łatwiej jest zaafiszować koncert, urządzić odczyt, sprodukować jakąś uroczystość jubileuszową, zgromadzić jakie 20,000 rubli sr. na nadwiślańców, zjeść dobry obiad, upić się w składzie delikatesów, otrzymać za potrójną cenę bilet na wielkie przedstawienie Salamońskiego, napisać komedję oryginalną w trzech aktach, a nawet zebrać naprędce zbiór utworów pędzla, którym nie jedna galerja europejska poszczycić by się mogła, aniżeli natrafić w wiośnie na dzień prawdziwie słoneczny.

Więc też pan Dobiecki, który objął dyktaturę nad rzeczoną wystawą, postanowił dać słońcu za wygranę. Niech sobie pójdzie ono—powiedział—swoją drogą, ja pójdę swoją. Obrazy które zebrałem obejdą się bez słońca, dadzą one dość światła same przez się. Co tam!...

Otwórzmy wystawę.

I otworzył.

Publiczności jak na dżdżysty i chłodny dzień wczorajszy zebrało się nie mało. Ale to tylko początek.... zobaczycie co dalej będzie. Takiej wystawy dawno nie widzieliśmy. Aż dusza się raduje na widok tych wszystkich śliczności, które praca artystów polskich przysporzyć zdołała narodowi.

Boć to wszystko własność miejscowych lubowników sztuki. Mają się oni czem poszczycić, i chwali się im, że tak chętnie a skwapliwie poparli szlachetny pomysł. Wdowa i sieroty po utalentowanym artyście zyskają na tem niemało, a publiczność się przekona ile to bogactw zgromadziła już nam praca wybrańców sztuki.

* * *

Więc Matejko, jako magnat co się nie rachuje ze skarbami, rzucił tam swojego „Władysława pod Warną“; więcej to szkic aniżeli obraz, a od Grunwaldzkiego programu do Warny niedaleko. Byle tylko przejść cały kraj z północy na południe, zaczepić o Węgry i poturbować się na dobre z niewiernym bisurmanem.

Władysław na pierwszym planie, po Witoldowemu sadzi koniem, a nie wierzy w to, że go fortuna mogła opuścić. Co za koń, jaki rycerz? Mgnienie go od śmierci oddziela, a siły ma jednak tyle, że zdawałoby się, iż jednemu chociaż przyszłoby z łatwością złamać cały szyk bojowy. Potrzaskał kopję, postradał już miecz i z krótkim kindżałem w ręku rzuca się na niewiernych. Godzą na niego z prawej i lewej strony, z przodu i z tyłu, a on rzuca się naprzód z tem przekonaniem, że mu się nic nie oprze.

A jakże to ładnie grupują się turczyni, wkoło tego Mułły, który wznosi ręce ku niebu, błagając o pomstę Ałłacha?

Może to sam sultan kto to wie, trudno nawet zdać sprawę sobie, bo cała gruppa tak się silnie a malowniczo przedstawia, że oczy olśnione nie wiedzą na czem się zatrzymać.

Cudny portret młodej panienki pędzla znakomitego mistrza, należy do najpiękniejszych utworów tego rodzaju jakie kiedykolwiek Matejko wykonał; życie tryska tam z każdej żyłki, myśl wybitnieje w oczach, dusza na twarz wybiegła i osiadła tam w wyrazie tęsknej zadumy.

A niedaleko poszukajcie szkicu znanego obrazu, który pan Błoch tak szczęśliwy we wszystkiem, umiał dołączyć do swojego zbioru, jako najpiękniejszy klejnot pomiędzy znajdującemi się tam kilku skarbami sztuki. Spojrzyjcie na szkic—to tylko nakreślone lekko, kilku pociągami pędzla, a jednak ze wszystkiego sobie sprawę zdać można. Ta cudnie pojęta głowa naprzód występująca, mieści w sobie cały poemat krwi i łez. Kto wie, czy w samym nawet obrazie, pomimo tak umiejętnego traktowania i tak silnego uwybitnienia typów, taż sama głowa nie uwyraźnia się mniej trochę od tej, która na szkicu wybitnieje. Tu już nie sztuka, nie farby, nie pędzel, ale chwila genjalnej koncepcji.

Natchnienie kierowało ręką i wydobyło w kilku rysach cały poemat. Ta głowa, to tragedja w pięciu aktach z prologiem i epilogiem. A spróbuj ja napisać, ty który znasz się zdatnemi rzeczami, napocisz się dobrze, nanużysz niemało i zepsujesz efekt. .

Chcesz widzieć także modlącego się Sobieskiego. Aż samemu chce się zmówić pacierz przed tym szkicem!

* * *

A tu znów występuje Brandta „Bitwa pod Chocimem“ i obóz kozacki. Z takiemi talentami jak Brandt nie można się rachować, wyborne to co teraz robi, ale i cudne to co dał dawniej. Oba wspomnione obrazy należą do dawniejszych prac artysty. Co tam za harmonja, jaka siła, ile ruchu! „Obóz kozacki“ więcej upoetyzowany, silniej uharmonizowany w tonie, ale za to „Chocim“ uderza wspaniałą całością, którą szeroko idzie, a energicznie wstrząsa duchowe poczucie, choćby w pierwszym lepszym. Ktoby temu Brandtowi wierzył. To sztuczka jakaś, on, musiał służyć sam w kopijnikach i bić się z turkami. Naturalnie że tak, boć takie rzeczy trzeba było naocznie zobaczyć, objąć całość tak jak się w rzeczywistości przedstawia i przelać ją na płótno. Widocznie Brandt przetrzebiwszy dobrze bisurmanów, widząc że nie ma już wiele z nimi do roboty, zwrócił konia, wdarł się w pełnym biegu na jeden z pagórków okolicznych i ztamtąd przy-

żenie albo zniechęcenie. Nic mię nie zdoła zniechęcić, a ilekroć znajduję się wobec powinności, umiem oprzeć się znużeniu. Dostanę następcę, gdy nadejdzie prawem oznaczona chwila, ale nie pierwej bez względu na to, kto nim ma być. Wszelka ambicja, wszelkie wyrachowanie, opierające się na mojem przedwczesnem i dobrowolnem cofnięciu się, zostałyby omylone. Powiedziano tu pewien wyraz w znaczeniu, którego jabym mu nie dał. Pójdę aż do ostatecznego kresu... mego mandatu. Mogę umrzeć, słabość może mię złamać, bo jestem człowiekiem, ale dopóki będę żył i zachowam zdrowie i siły, nie ustąpię z posady prezydenta rzeczypospolitej przed upływem prawnego terminu.

— Jednakże miałeś już pan i jeszcze mieć będziesz niemało nieprzyjemności; gabinet...

— Gabinet mój nie jest bynajmniej takim, jak o nim mówią, różnorodnym zlepkiem niezgodnych opinij i teatrem nieustannych walk i wahania się.

— Mówiono jednak, że wielokrotnie musiałeś pan nie bez trudności skłaniać do pozostania jednego lub drugiego z ministrów, który chciał się usunąć; wymieniono wyraźnie p. Waddingtona, który nie chce się zgodzić na niektóre projekty.

— To równie jest nieuzasadnione jak wieść o moich zabiegach u pana Gambetty. Owszem, ja najzupełniej zgadzam się z mymi ministrami, a oni zgadzają się między sobą. Jeśli ich ktoś oskarża o niejedność, to właśnie w celu rozdzielenia ich, tak samo jak ich oskarżają o słabość, żeby ich osłabić. W czemże okazali się słabymi? Wszakże nie wahali się z gruntu zmienić personelu administracji; kiedy szło o kwestję powrotu do Paryża albo o amnestję; czyż okazali się słabymi? Gdzież więc jest niebezpieczeństwo? Mamy we Francji kilku zbyt ruchliwych ludzi, bez celu, bez programu, bez czystego zrozumienia rzeczy. Dla tego, że oni krzyczą, zdaje się, że wszyscy krzyczą. Mam zaufanie w moim gabinecie i on wzajemnie ufa mi. Być może, że w przechodzie przez rozmaite przesilenia, drugorzędne kwestje sprowadzą częściowe zmiany w gabinecie, ale z pewnością nie przed zebraniem się na wo parlamentu. Jeżeliby Izby zadały klęskę gabinetowi, schylę czoło przed ich decyzją, bo taki jest mój obowiązek, ale nim to nastąpi, rządzę z gabinetem, który mi te same Izby wskazały i któremu dotąd ani na chwilę nie odmówiły swego zaufania.

Na tem ciekawa ta rozmowa urwała się—niestety.

Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku handlowego w Warszawie.

—*H*— Wczoraj o godzinie drugiej w południe odbyło się ogólne zebranie akcjonarjuszów Banku handlowego w Warszawie.

Zgromadziło się 49 akcjonarjuszów z 8092 akcjami, posiadających razem 340 głosów.

Zagaił posiedzenie prezes rady p. Juljusz Wertheim, przedstawiwszy zgromadzeniu sprawozdanie o operacjach i stanie interesów Banku handlowego za rok 1878.

Na asesorów zaproszeni zostali: baron Mengden i pp. Grotowski i Okołowicz, na sekretarza zaś p. Kotowicz.

Jak ogólne sprawozdanie przekonywa, obfitość kapitałów rozporządzalnych zniewoliła radę Banku do utrzymania od funduszów w Banku umieszczanych najniższej stopy pod koniec r. 1877 przezeń płaconej. Różnica jednak powstała z mniejszych wypłat na procenta od lokacji zrównoważona została mniejszym wpływem z weksli zdyskontowanych, chociaż skup takowych prawie o 2½ miljony rubli był większy, niż w roku poprzednim.

Najznaczniejszą część funduszów lokował Bank w pożyczkach na zastaw papierów publicznych i dochód z tego źródła przewyższa odpowiedni zysk w roku poprzednim o rs. 173,330 kop. 61.

Fundusz rezerwowy Banku wynosił z końcem roku 1877 rs. 484,784 kop. 85, w roku sprawozdawczym przybyło procentów i w zysku na papierach wylosowanych o rs. 26,443 kop. 88, a ubyło na skutek decyzji zebrania akcjonarjuszów z dnia 3 stycznia 1878 roku rs. 20,000, tak, że fundusz rezerwowy z końcem roku sprawozdawczego przedstawia sumę rs. 491,218 kop. 73, po zatwierdzeniu zaś rozdziału zysków proponowanych przez radę wyniesie on rs. 517,034 kop. 34.

Całkowity obrót ze wszystkich operacyj Banku wynosił w Warszawie—rs. 319,812,019 kop. 65½, w Petersburgu zaś—rs. 450,320,501 kop. 59, razem — rs. 770,132,521 kop. 24½.

Jak się przekonywamy z rachunku zysków i strat, procenta na wekslach zdyskontowanych wynosiły rs. 234,398 kop. 55, procenta od pożyczek terminowych na zastaw papierów publicznych — rs. 265,671 kop. 8½, od pożyczek bezterminowych — rs. 109,301 kop. 87, procenta od sum lokowanych w innych instytucjach—rs. 51,969, komisowe od sprzedaży towarów i różnych operacyj — rs. 180,773 kop. 43½, procent i różnica kursu w wekslach zamiejscowych—rs. 121,953 kop. 21½, procent i różnica kursu na papierach publicznych własnych—rs. 134,959 kop. 95 itd., ogólne zaś zyski wyniosły rs. 898,807 kop. 41½, po potrąceniu kosztów handlowych w sumie rs. 221,977 kop. 95½ (pensje, wynagrodzenia i tantjemy rs. 153,184 kop. 17, lokal, opał, podatki rs. 27,329 kop. 19, porto, druki, materjały piśmienne, depesze rs. 39,964 kop. 59½ itd.) i sumy rs. 50,744 kop. 1 zarezerwowanej na przewidywane straty, pozostanie zysku do rozdziału rs. 626,085.

Rada proponuje następujący rozdział zysków: rs. 4,000 na potrącenie ⅓ kosztów stempla; rs. 2,337 kop. 74, jako 10% na amortyzację kosztów ruchomości i organizacji; rs. 1,591 kop. 62, jako 1% na amortyzację nieruchomości; rs. 360,000 na dywidendę dla akcjonarjuszów w stosunku 6% od kapitału zakładowego; rs. 25,815 kop. 61, jako 10% pozostałej sumy na fundusz rezerwowy; rs. 38,723 kop. 41 jako 15% na wynagrodzenie rady; rs. 12,907 kop. 80, jako 5% na wynagrodzenie urzędników Banku; rs. 180,000 na dodatkową dywidendę dla akcjonarjuszów w stosunku 3% od kapitału zakładowego i rs. 709 kop. 27 do przeniesienia na rok następny.

Takie są cyfry wyciągnięte ze sprawozdania Banku handlowego.

Przechodzimy jednak do dalszych czynności zgromadzenia, na którem, po odczytaniu ogólnego sprawozdania rady przez p. Juljusza Wertheima i sprawozdania deputatów przez p. Aleksandra Preissa, jednogłośnie zatwierdzone zostały przez zebranych wnioski rady w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania za rok 1878, oraz projektowanego rozdziału zysków.

Pan Juljusz Wertheim wspomniał następnie o stratach, jakie poniosła rada Banku w roku sprawozdawczym i zaznaczywszy, że na miejsce ś. p. Józefa hr. Zamoyskiego powołany został do składu rady brat zmarłego Karol hr. Zamoyski, oraz że miejsca zmarłego wice-prezesa Banku Leopolda Kronenberga i Władysława hr. Branickiego, który dla słabości zdrowia się usunął, rada na mocy przysługujących jej praw pozostawiła do czasu niezajęte, powołał obecnych do wyboru trzech nowych członków na miejsce wychodzących z kadencji pp. Michała Karnickiego, dra Stanisława Kronenberga i Juljusza Wertheima, oraz miejsce deputata p. Aleksandra Preyssa.

Wyboru dopełniono przez kartki.

Bardzo znaczną większością głosów wybrano wychodzących ponownie.

Wreszcie rada wystąpiła z wnioskiem, ażeby zgromadzenie upoważniło ją do starań w przedmiocie zmiany punktów ustawy, dotyczących kupna przez Bank papierów publicznych na własny rachunek.

Obecnie ustawa (punkt *h*, § 12) pozwala bankowi kupować papiery publiczne tylko do wysokości 1 miljona rubli.

Suma to zbyt szczupła, a to ze względu, że wszystkim główniejszym i o wzorowych ustawach bankom pozwolono kupować papiery publiczne do wysokości kapitału zakładowego, i taki też wzgląd miała na myśli ustawa układana, gdy kapitał zakładowy Banku dochodził ledwo do miljona rubli, obecnie przecież, gdy kapitał ów, po otwarciu oddziału Banku, podniesiony został do wysokości 6 miljonów, koniecznem jest zapewnienie Bankowi możności nabywania papierów publicznych w tej samej wysokości, tem bardziej, że obfitość kapitałów w obecnych warunkach zmusza niekiedy do trzymania znaczniejszych sum w papierach publicznych.

---

patrzywszy się dobrze całej akcji zdjął naprędce szkic obrazu.

* * *

A Siemiradzki ma jeszcze dawniejsze znajomości. Przypatrzcie się jego Djogenesowi. Płótno to dwanaście lat temu wyszło z pracowni artysty. Siemiradzki był wówczas nieledwie studentem jeszcze, ale bogdajże się nam święcili tacy studenci.

Niema tam jeszcze tych wytwornych przymiotów pędzla, które w późniejszych pracach Siemiradzkiego nauczyliśmy się podziwiać, karnacja zostawia trochę do życzenia, ale jakiż już rysunek, jak umiejętne ugruppowanie obu postaci Djogenesa i chłopca, jaka perspektywa w głębi. Czuć Ateny. Siemiradzki, samarytanin, Siemiradzki rzymianin, nie wyrzeknie się tutaj Siemiradzkiego greka. Dalibóg aż żal bierze człowieka, że nie rozporządza tysiącami, gdyż podobno ten obraz jest do nabycia.

Elegję znamy już, a inny szkic włoski, nieoglądany jeszcze publicznie u nas, przedstawia silnie naturę południową; ów chłopak widziany z tyłu, trzymający w ręku kwiat o płomienistej barwie, owe drzewo tak silnie uwydatnione pełnemi rzutami pędzla, wszystko to znamionuje mistrza.

* * *

Ale spojrzcie niedaleko, stoi tam portret.

Prosty portret tylko, ale chwila uwagi—to Horowitz.

Malarz to nielada moi panowie, a portrecista taki, że z znajznakomitszymi iść mu o prym; taki portret to chyba złotem osypać, bo on chwyta co najlepszego, najpiękniejszego, najpoetyczniejszego w oryginale, i przekazuje na długie lata niespożytym pomnikiem sztuki.

Gdzie to Horowitz wynalazł taką karnację? Jakim sposobem doszukał się siedliska duszy, do oczów ją sprowadziwszy? A ten tajemniczy wdzięk w ustach jak mógł wytrysnąć z pod pędzla, który tylko zwykłemi środkami rozporządza? Spojrz na każdy szczegół, wszystko tam na swojem miejscu, wszystko wykończone, a tak się zlewa z całością, że zdaje się, iż każda cząsteczka po to tylko istnieje, ażeby harmonizując się z drugą, na jaw ją wyprowadzała.

Ale ze strony Horowitza nic nas nie dziwi. Pomiędzy rysunkami i szkicami przygotowanemi przez malarzy naszych na dar albumowy dla Kraszewskiego, spostrzegliśmy główkę młodej dziewczyny piórem nakreśloną. To Azaura, jedna z typowych postaci przez znakomitego powieścio-pisarza stworzonych.

Horowitz dowiódł w tej drobnostce, że jest jednym z pierwszorzędnych rysowników, nietylko już u nas. Trudności tam niemałe, trzeba znawcy ażeby należycie ocenić je potrafił. Ileż tu trzeba przestudjować, ile umieć już przy wrodzonym talencie, ażeby z taką śmiałością i pewnością ręki wykonać tę prawdziwie artystyczną perełkę.

* * *

No patrzcie, o mało co o Chełmońskim nie zapomniałem.

A jednak ten lisowczyk sztuki bije w oczy, że aż oślepia.

Macie oto pożegnanie przed dworkiem szlacheckim.

Czwórka karych koni wprzężonych do sani rwie się do biegu, furman okutany w burkę z trudnością je powstrzymuje, a goście otuleni w futra żegnają się z gospodarzem i gospodynią, którzy wyszli na ganek, żeby ich odprowadzić.

Ponad tem wszystkiem szarzeje mrok poranny, czuć mróz w powietrzu a śnieg wszędzie. Drogę będą mieli kopną i ciężką, byle tylko nie zabłądzić gdzie na szlaku.

A przyjaznie to sobie, widać z pożegnania.

— Czemuż tak krótko? Prosimy częściej a dłużej, toć i my przyjedziemy z pewnością was odwiedzić. Niech Pan Bóg prowadzi.

Wszystko to ma taką barwę miejscową, że aż pachnie; Chełmoński użył barw niewiele, ale majsterek to dzielny, z tem co ma pod ręką tak się potrafi uporać, że zdawałoby się, iż owe białe z czarnem, to świat barw i tonów.

A prawda wszędzie aż tryska rzeczywistością, przypatrzywszy się dobrze obrazowi chłód przechodzi kości i człowiek szuka naokoło siebie kominka, żeby się ogrzać trochę.

A tam znów powrót z polowania. Szaruga straszna. Wiatr dmie tak że ptactwo straciło już kierunek i obłędnie faluje w powietrzu, a biedne koniska chociaż całym pędem rwą się naprzód, czuć że tchu im brak i będą może musiały stanąć z wysiłku.

Młody strzelec siedzi na saniach, odpoczywa sobie, z twarzy mu wesoło patrzy, młodość tryska z oczów, a spogląda na niebo, czy jeszcze długo zawieruchy.

* * *

Postąpcie krok na prawo a spotkacie się z Orłowskim. Dalibóg stary wiarus nic nie traci przy tej młodzieży pełnej ognia i natchnienia. Widzicie oto Lisowczyka na koniu. Koń pyszny, niema co mówić, a sam wojak aż dusza raduje się patrząc nań. Boć to chłop całą gębą, z tych dawnych, co to sztaby łamali. Odwaga mu tryska z oczów, pokaż mu ino wroga, a tak go zamaluje, że już chyba tylko kosteczki zbierać.

Nie pytaj o kostjum, o przybory, dziś o to się troszczą, dawniej mniej; malarz chciał uplastycznić dzielnego wojaka, zrobił go i kwita.

W tym Orłowskim to się talent przelewał, jak z pełnego naczynia, choćby czego nie umiał, choćby tu i owdzie przyszło mu się borukać z trudnościami, których się nie nauczył przezwyciężać, potrafił on sobie zawsze dać radę, a jego Lisowczyk jest obrazem co się zowie obrazem dobrej rasy.

* * *

Co tam studja akademickie! Można niebardzo bratać się z niemi, a jednak namalować takie płótno, że

Dla tego też rada zażądała upoważnienia do starania się o zmianę odnośnych punktów ustawy w ten sposób, ażeby Bank mógł nabywać papiery publiczne na własny rachunek w wysokości 6-iu miljonów rubli, z tem zastrzeżeniem, że papierów niegwarantowanych nie może posiadać więcej, aniżeli za 600.000 rubli.

Na wniosek ten rady zgromadzenie jednomyslnie się zgodziło.

Nowa gwiazdka...

La Nazione, znany dziennik florencki, zamieszcza bardzo pochlebny i ciekawy artykuł o polskiej artystce, hr. Jadwidze Łubieńskiej, która w Florencji poświęca się sztuce rzeźbiarskiej.

Hr. Łubieńska z domu Hausnerówna zamieszkała dawniejsze *villino Montelatici*, obecnie *Villa Hedwige*, i urządziła tu swoją pracownię czyli t. z. *studio*.

„Przybywszy do nas trzy lata temu — pisze *Nazione* — dla przepędzenia zimy, hr. Jadwiga Łubieńska tak głęboko przejęła się pięknością naszych posągów i pomników, że uniesiona miłością do sztuki postanowiła osiedlić się w Florencji i oddać się jej studjom.

„Przybrawszy sobie za nauczyciela znanego mistrza Kajetana Guidi, wzięła się znakomita dyletantka z takim zapałem do pracy, że obecnie do szlacheckiego swego tytułu dodać może także dostojny tytuł artystki.

„Widzieliśmy jej pracownię i oglądali prace, bądź skończone, bądź dopiero rozpoczęte.

„Najpierwsze miejsce między utworami już wykończonemi zajmuje biust z marmuru wielkości naturalnej, przedstawiający kobietę, typ neapolitański w kostjumie ludowym.

„Głowa, włosy, wyraz twarzy — wszystko to oddane z znakomitą prawdą, z wielkiem poczuciem piękna i naturalnego wdzięku.

„W rzędzie prac rozpoczętych zwraca uwagę i zasługuje na szczególne pochwały statua modelowana w glinie, w dwóch trzecich naturalnej wielkości, wyobrażająca św. Franciszka z Assyżu, w chwili kiedy błaga niebiosa, aby na ciele jego otwarły się rany, któremi pokryło się męczeńskie ciało Chrystusa.

„Z linji całej postaci, z rysów twarzy przebija się spokój i pogoda obok uniesienia i boskiej ekstazy.

„Poza odznacza się wielką naturalnością, draperje szaty wykonane przedziwnie — i jesteśmy pewni, że nie omylimy się twierdząc, iż rzeźba ta, przeznaczona do kościoła OO. Franciszkanów we Lwowie, zapisze imię hrabiny Łubieńskiej w współczesnej historji sztuki polskiej“.

Nazione chwali dalej biust jakiejś damy polskiej, kuzynki artystki i dodaje w końcu, że hr. Łubieńska oddaje się sztuce jedynie z czystego zamiłowania, a prace swe daje tylko znajomym i zaprzyjaźnionym osobom w upominku lub świątyniom w darze.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z *Praw. Wiest.* dowiadujemy się, że rzeczpospolita Peru przystąpiła do związku pocztowego i że wskutek tego korespondencja z nią zyskuje na dogodności.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w okólniku do gubernatorów poleca im mieć pieczę, ażeby, ze względu na zwykle zdarzające się na wiosnę ucieczki aresztantów, więzienia były codziennie zwiedzane przez policmajstrów i naczelników powiatów.

= Ministerjum spraw wewnętrznych w okólniku do gubernatorów poleca im wzajemną wymianę sprawozdań o stanie gubernji; zdaniem naszem, pożądanem by też było komunikowanie owych sprawozdań redakcjom pism.

= Bank państwa zawiadamia, że wypłata kapitału i procentów na krótkoterminowe obligacje trzeciej serji dopełniana jest od dnia 1 (13) maja w Banku państwa w Petersburgu i w jej oddziałach.

= Domy, w których utrzymywane są noclegi, oraz niższego rzędu oberże pociągnięte zostały przez rozkaz oberpolicmajstra pod nowo-wydane przepisy o mieszkaniach meblowanych, — które to przepisy niedawno opublikowaliśmy.

= Handlującym mięsem polecono nie zapominać o przepisie policyjnym nakazującym, ażeby mięso surowe na powietrzu na targ wystawione przykrywane było płóciennemi czystemi pokrowcami; przepis ten wydany jest dla zabezpieczenia mięsa od szybkiego obsychania, jakoteż dla uchronienia go od much i innych owadów.

= Dnia 10 czerwca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się dwudzieste pierwsze ogólne zgromadzenie zwyczajne akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej. Na posiedzeniu tem, oprócz przedmiotów zwykłego porządku dziennego, poddana zostanie pod decyzję zgromadzonych kwestja wypuszczenia nowej serji obligacyj w celu powiększenia kapitału Towarzystwa dla położenia drugiej linji szyn na pozostałej części drogi, oraz dla zwiększenia taboru. Dnia 11-go czerwca odbędzie się też zwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

= Z powodu rewizji kasy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, od dnia 13 do 23 b. m. wypłaty w owej kasie nie będą uskuteczniane; należności jednak przyjmować przez ten czas ma kasa dyrekcji szczegółowej warszawskiej.

= Rozpoznawanie sprawy znanych wypadków w Kaliszu z dnia 23-go czerwca r. z. odłożono do przyszłego miesiąca.

= Dziś i jutro ciągnienie czwartej klasy loterji klasycznej.

= Naprawiany jest bruk na ulicy Bielańskiej.

= Na ulicy Żelaznej ruch budowlany wielce jest ożywiony. Parkany i liche dworki znikają ciągle, ustępując miejsca sporym kamienicom. Między innemi stanie tam ładny dom przy zbiegu rzeczonej ulicy z ulicą Prostą, gdzie dotychczas było istne pustkowie.

= *Przegląd Katolicki* w numerze 19 z dnia 8 maja r. b. pomieścił w polskim przekładzie list ojca świętego Leona XIII o szkołach rzymskich, pisany d. 25 marca r. b. do kardynała Monaco la Valetta, wikarjusza jeneralnego Rzymu z powodu coraz więcej rozszerzającego się przeciw-chrześcijańskiego wychowania, jakie od pewnego czasu odbiera młodzież, kształcąca się w zakładach naukowych stolicy świata katolickiego.

= Redakcja książki jubileuszowej dla J. I. Kraszewskiego, rozpoczynając druk tego dzieła, potrzebuje koniecznie wiedzieć, ile egzemplarzy jego odbić wypada, ma przeto zaszczyt prosić wszystkich panów księgarzy, aby każdy z nich, przyjmujący na to wydawnictwo przedpłatę, nadesłał co najrychlej pod adresem Antoniego Pietkiewicza do redakcji *Kłosów* wiadomość, ilu mianowicie prenumeratorów do dziś dnia zapisało się w jego księgarni, najdalej zaś po upływie miesiąca, aby raczył przedstawić ich listę imienną, dla ogłoszenia jej w książce jubileuszowej.

= Miesięcznik londyński *Cornhill Magazine* za luty pomieszcza obszerny artykuł p. t. „*The Polishe Alps*“ (Polskie Alpy), opisujący w sposób sympatyczny Tatry.

= Znany obraz p. Aleksandra Lessera „Królowa Jadwiga oczekuje w zamku krakowskim przybywającego Jagiełłę w r. 1386“ nabyty został przez p. Bolesława Chojeckiego, obywatela gubernji wołyńskiej.

= Słynna „Twarz Chrystusa“ Gabryela Maksa znajduje się obecnie w Warszawie.

Znakomite to płótno, które obiegło całą Europę, wystawione u nas będzie przez czas krótki.

Brak miejsca nie pozwala nam dziś mówić szerzej o tem niepospolitem w sztuce malarskiej zjawisku.

Zachęcamy tylko wszystkich nieobojętnych na piękno do najrychlejszego zwiedzenia obrazu.

= *Der wunderschöne Monat Mai...* darzy nas codzień chmurami i deszczem.

Tymczasem Dolina szwajcarska, wierna tradycji, nie bacząc na nic, otwiera swe podwoje.

Umieściła się tam od wczoraj znana drezdeńska orkiestra p. Hermana Mansfelda.

Koncert odbył się w przepełnionej sali—wobec widzów nie szczędzących rąk do hucznych oklasków.

Zanim specjalny nasz sprawozdawca oceni sympatyczną saską kapelę, winniśmy zaznaczyć, iż prowa-

---

zostanie i zrobi swoje, choćby mu w niewiedzieć w jak dobranem towarzystwie występować przyszło.

Tak samo myśli sobie Kossak, chociaż rzadko uciekając się do oleju, wodnemi tylko manewruje farbami.

Artysta przedstawił nam także lisowczyków, którzy nasunęli się na szwedów rabujących wieś niemiecką.

Miły Boże! A toć o tym niewielkim obrazku tomy całe spisaćby można. To dwa światy osobne. Jakie charakterystyczne fizjonomje, a każda z innego wykrojona typu.

Lisowczyki Kossaka, to zbiorowisko ze wszystkich ziem ówczesnej rzeczypospolitej. Znajdziesz tam i zamaszystego mazura i litwina o potężnych barkach i stepowego kozaka z hajdamacką, opaloną od ukraińskiego wichru twarzą. A wszystko to jakby przyrosło do koni, na kraj świata im iść, byle szablą jak należy dakazywać się dało.

Patrzą na szwedów trochę z podełba, a dziwno im i śmieszno, że to zamorskie tałałajstwo tak się zajadło nad rabunkiem, a opiło winem, że Bożego świata wokoło siebie nie widzi.

Dalibóg, choćby ten pijak rajtar, co pędząc przed sobą gęsi i gąsięta, utyka po drodze, a śmieje się głupowato, to już miljona wart. Inni otoczyli wydzierającą się tłustą niemkę i unoszą co kto może i jak kto potrafi. Cały dobytek niemiecki idzie na nice. I lisowczyki nie gardzą łupem, ale nie w ten sposób.

To ludzie odważni przedewszystkiem, wiedzą że na wyprawie jeść i hulać można, ale obżerać się i opijać nie wolno. Niech tam ich kaduk tych szwedów, nie warci i torby sieczki, szkoda nawet i ręki do szabli na takie hultajstwo. Dmuchnąć i oto—rozbiegnie się na kraj świata. I powiedzieć że takie niezdary mogły sobie bonować w swoim czasie po Prusiech i w Inflantach! A cóż czynić, kwarciane wojsko niepłatne, przed każdą bitwą trzeba było używać i perswazji i wymowy i groźby. Nim przyszło co do czego, hetman przekląć musiał duszę i ciało. Lisowczyki to co innego, nie płacą im, oni sobie sami znajdą swoje.

Ale co tam myśleć o takich rzeczach. Kossak jest ogromny malarz i kwita! Jak go, co nie daj Boże, kiedyś nie stanie, poczujemy że nam brak czegoś, co tak czysto swojskie, tak dzielnie ojczyste, że zdałoby się wypruć z tego człowieka każdą żyłkę, a nie doszuka się innej kropli krwi, jak tej, która z gniazda własnego płynie.

* * *

Jeszcze i Straszyńskiemu nam się od nas należy. Kiedy umarł, pisano mu nekrologi, za życia mało kto wiedział co o nim. A jednak szkoda, bo to był artysta z wielkim talentem, jeden z tych co znaczą w sztuce.

Przypatrzcie się jego Wallenstejnowi; jakie to smaczne, jak dobrze zrozumiane, jak umiejętnie dostrojone do harmonji.

Więzień stoi przed księciem Fridlandu, na śmierć już mu, ale widocznie nie tyle go boli bliska utrata życia, ile pastwienie się nad herbem rodowym, który jakiś żołdak wlazłszy na drabinę, zabiera się drążkiem żelaznym odbić ze ściany.

„Człowiek w grób, herb w proch“—tak rzekł książę żelazny, tak stać się musi.

Jakie to piękne ugruppowanie tych figur, jak starannie wszystko wykończone, jak się domierza jedno do drugiego, a we wszystkiem czuć myśl, odgadnąć można poetę i filozofa zarazem.

Takie same wrażenie ogarnąć może widza, kiedy stanie przy drugim obrazie Straszyńskiego, na którym Twardowski na żądanie Zygmunta Augusta wywołuje cień Barbary.

Na wpół mistyczna ta scena wybornie pojęta. Po za obrębem światła lampy, która czerwonym blaskiem oblewa oblicze czarownika i króla, którego twarz wyraża podziw, przerażenie i świadomość o własnej bezsilności, widać w tajemniczem cieniu mglącą się postać Radziwiłłówny. Kontury znikają przy pierwszem wejrzeniu, słabo nakreślone rysy zlewają się z otoczeniem, trzeba wpatrzeć się dobrze i dopiero widmo wydatnieje. Takiemi tylko środkami posiłkować się powinien inteligentny artysta, jeżeli chce wprowadzić w swój obraz jakieś nadprzyrodzone zjawisko. Trzeba ażeby widz uwierzył tak, jak sam twórca wierzył w chwili tworzenia, iż to stać się mogło.

* * *

Nie wspominając już o kilku szkicach Straszyńskiego, z których każdy nosi na sobie cechy wielkiego talentu i niezwykłego wyrobienia, zaznaczyć musimy jeszcze „Wykwintnisia“ Gersona, płótno nie wielkie rozmiarami, ale dokładnie trzymane w tonie i wiernie charakteryzujące przedmiot przez artystę wybrany, oraz „Wita Stwosza“ Chlebowskiego, który nawet w takiem otoczeniu zasługuje na pochwałę, jako utwór rzeczywistej wartości, pomyslany dobrze i wykończony sumiennie.

We wspomnianym już albumie Kraszewskiego zwraca uwagę Andrioli. Dał on tam kartę ze „Starej baśni“. Co tam fantazji, a jakież poczucie artystyczne. Głąb tak odepchnięta, zarośle tak ciemnieją w nieskończoność, iż chcąc nie chcąc, trzeba wierzyć, że w tym mateczniku dzieją się rzeczy, których oko nie widziało, o których ucho nie słyszało. Andrioli to wielki poeta.

Na pierwszy raz i tak już wiele, wrócimy jeszcze do tej wystawy, niemało bowiem rzeczy zasługujących na uwagę musieliśmy w naszem pobieżnem sprawozdaniu opuścić.

Ale wierzajcie nam czytelnicy, idźcie sami popatrzeć, a nie pożałujecie trudu, bo dawno już Warszawa nie widziała tak bogatego zbioru znamienitych dzieł sztuki.

dzoną jest ona sumiennie, z prawdziwem dla sztuki poczuciem.

Instrumenta dęte wyróżniają się przedewszystkiem dobrze wyćwiczonym chórem.

Z solistów odszczególniła się panna Frida Mansfeld, młodziutka uczennica Zamary, artystka nie bez przyszłości.

= Hiszpanja kapitulowała!

Podeszli laty jej synowie, mieniący się „studentami" (zapewne stąd, iż musieli się czegoś uczyć w życiu), opuścili już arenę pana Salamonsky'ego.

Szanowny dyrektor jest niepocieszony, nie ma dziś bowiem racji do podwyższenia cen wstępu!

= Onegdaj o godzinie siódmej w wieczór, w muzeum przemysłowem p. Boguski wypowiedział trzeci odczyt z fizyki.

Prelegent mówił o ruchu odśrodkowym i ciężkości, wykład swój objaśniając licznemi doświadczeniami.

Wczoraj znów w południe, o pierwszej, p. Milicer zapoznawał słuchaczów z tajemnicami chemji.

Na obydwa te odczyty zgromadziła się liczna publiczność z natężoną uwagą przysłuchując się wykładom.

= Gazeta *Nowosti* donosi z Kowna, iż przed kilkoma dniami, uczeń tamtejszego gimnazjum, mający wręczyć dyrektorowi szkoły 30 rs., zniknął bez wieści.

Jest silne podejrzenie, iż nieszczęśliwy ów młodzieniec stał się ofiarą morderstwa.

Fakt powyższy przywodzi nam na pamięć opowiadanie p. J. C., jednego z naszych dobrych znajomych.

P. C., zwiedzając Kowno w czerwcu r. z., zniewolony prośbą o zabranie listu, dał się zwabić do odludnego domku położonego nad Niemnem, gdzie zastał kilku drabów arcypodejrzanej miny proponujących grę w karty.

Gdy nalegania stawały się coraz natarczywszemi, p. C., zrozumiawszy całą sytuację grozy, zapadającą noc i szum tuż płynącego Niemna — utorował sobie drogę na szczęście posiadanym rewolwerem, skierowanym w piersi zastępującego mu odedrzwi.

Ażali świeży wypadek, o jakim donoszą *Nowosti*, nie jest dziełem może tej samej szajki łotrów?

= Trucicielka.

Pewna mieszkanka osady Bodzanów—jak donosi *Kor. płoc.*—postanowiła pozbyć się męża.

W tym celu do miski z jedzeniem domięszała ona merkurjuszu.

Preparatu tego tak wiele jednak znajdowało się w naczyniu, że mąż spostrzegł w misce ziarnko merkurjuszu.

Przestał więc jeść i udał się do miejscowego felczera, który obecność merkurjuszu w jadle stwierdził.

Rzecz przeszła na drogę sądową.

= Wielki pożar w Lublinie.

Wybuchnął on w nocy z dnia 4 na 6 maja.

Płomienie szalały pomiędzy ulicami Kowalską i Lubartowską, w posesjach nr 642, 433 i 712.

Ta ostatnia posesja, murowana i dwupiętrowa, poniosła wielkie szkody.

Wogóle też straty są nadzwyczaj znaczne.

= Spór o narzeczoną...

Wytoczono go przed jednym z sądów gminnych w okolicach Warszawy.

Dwóch parobków smaliło koperczaki do córki zamożnego gospodarza.

Antek miał za sobą prawo starszeństwa, gdyż pierwej stał się wielbicielem wdzięków wiejskiej nimfy.

Bartek jednak, choć przyszedł później, wyeksmitował jednak swego poprzednika z serca dziewicy.

Antek, oburzony za podobnie niesprawiedliwą eksmisję, zapozwał Bartka do sądu, aby mu w zamian za tę krzywdę zapłacił rs. 20.

Na taką kwotę ocenił Antek wdzięki utraconej kochanki, przyszłe słodycze małżeńskiego z nią pożycia i inne stracone z winy Bartka korzyści.

— Za cóż wy chcecie pieniędzy? — zapytał sędzia w czasie sądzenia sprawy.

— A za to, że mi zabrał dziewuchę — odrzekł powód.

— A czy straciliście przez to jakie pieniądze?

— Nie, ale straciłem dziewuchę...

— A więc ta dziewucha warta 20 rubli?

— A może i więcej...

Sąd gminny nie podzielał zapatrywania się Antka na kwestje matrymonjalno-miłosne i akcję jego, jako bezzasadną, oddalił.

= Z albumu starej panny.

...„To wielki błąd przyrody, że zmarszczki ukazują się naprzód na twarzy.

Gdyby były pod piętami, nicby to nikomu nie szkodziło a nam z tem byłoby daleko lepiej"...

= **Wypadki.**

* Nagła śmierć.

Dziś w nocy zmarł nagle właściciel domu nr 5 na ulicy Przejazd, komisarz kasy ekonomicznej P. D., lat 44 liczący.

Przyczyna śmierci niewiadoma

* Przy pracy.

Robotnik Jakób W., zatrudniony w fabryce kotłów parowych p. Scholtzego przy ulicy Czerniakowskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z maszyną, stracił dwa palce lewej ręki, które mu maszyna urwała.

* Nieszczęśliwy upadek.

Emilja G., idąc nieuważnie korytarzem domu nr 2, na ulicy Piwnej — wpadła do otwartej piwnicy i potłukła się niebezpiecznie.

= W rozpoczętem ciągnieniu 4-tej klasy 132 loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 17.978 wygrał rs. 5000 u kolektora Waksberga w Opocznie, nr 21,171 rs. 1600 u kol. Rubinsztejna w Warszawie, nr 19,815 rs. 1000 u kol. Landaua w Warszawie, nr 4536 rs 600 u kol. Dawidsohna Daniela w Warszawie, nr 17,439 rs. 600 u kol. Zettela w Warszawie, a nura 5356, 6149, 6659, 10,246, 12,470, 12,899, 14,740, 14,939, 21,316, 21,327 i 23,299 po rs. 300.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: za dusze zmarłe rs. 1; Roman L. rs. 2; N. S. rs. 1; W. S. rs. 1; J. P. rs. 3; O. B. kop. 50 dla S. E.; L. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Dla uczczenia pamięci ukochanej żony mojej Bronisławy z B. S. przesyłam w pierwszą rocznicę jej zgonu dla czcigodnego autora gramatyki polskiej ks. Malinowskiego rs. dziesięć.—*W. S.*

— Pracujące w pralni „Konkurencja" przy ulicy Wielkiej nr 13 złożyły na budowę Wszyst. Świętych; rs. 3 kop. 10, a właścicielka zakładu na tenże cel rs. 1.

— Zebrane w ciągu lat dwóch w komorze warszawskiej z drobnych pozostałości przy przyjmowaniu pieniędzy rs. 12 kop. 45, składam: dla ochrony Mikołajewskiej rs. 4 kop. 15; dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej rs. 4 kop. 15; dla biednych starozakonnych podług uznania gminy rs. 4 kop. 15 razem rs. 12 kop. 45.

— Wanda B., uczennica zakładu rękodzielniczego dla kobiet, bukiet z kamelji do spieniężenia dla najbiedniejszych. Za pierścionek z brylancikiem na rzecz biednej rodziny X. daje rs. 15. Kto da więcej?

— Za numizmat złożony w księgarni p. Casiusa dr Hołownia ofiaruje rs. 8 kop. 60; kto da więcej?

— Dnia 7 b. m., pomiędzy godziną 5 a 6 przed wieczorem, znalezioną została portmonetka z niewielką ilością pieniędzy na Krak.-Przedmieściu; po udowodnieniu odebrać można z redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Porte-cigare srebrne znalezione w ogrodzie Saskim, d. 25 b. m. za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

≅ W dniu 30 kwietnia r. b., o godzinie 7-mej po południu, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panem Józefem **Maciuszewskim**, a p. Anielą **Jasińską**. Aktu dopełnił w kościele katedralnym Jks. Gniazdowski. —9158—

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 10 maja, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwiki z Mireckich **Mireckiej**, na które pozostałe dzieci zapraszają. —9204

† W sobotę, dnia 10 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Bystrzyckiego**, doktora medycyny, na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —9109—

† W sobotę, dnia 10 maja, o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, odprawioną zostanie msza żałobna za duszę ś. p. Aleksandry z domu Wieczffińskiej **Sieheń**, jako w dzień pogrzebu jej ciała w grobach familijnych w Wołkowysku. —9141—

† W dniu 10 maja r. b., w sobotę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Kubackich **Paszkowskiej**, żony radcy stanu Paszkowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —9126—

† W smutku pogrążona córka ś. p. Walentego **Nogasek** zasyła niniejsze podziękowanie krewnym, przyjaciołom i kolegom zmarłego, którzy byli tyle łaskawi i raczyli złożyć ostatnią przysługę, oraz kolegom zmarłego, którzy zwłoki na swych barkach do grobu zanieśli, a także i szanownym kapłanom, którzy raczyli uczestniczyć w tym smutnym obrzędzie; oby im Bóg stokrotnie wynagradzał, że byli pomocą biednej **sierocie. Z głębokim szacunkiem** ***M. N*** —9213—

— *Sprostowanie.* W nekrologu ś. p. Malletskiej, pomieszczonym w poniedziałkowym numerze wydrukowano błędnie: z Karasińskich zamiast **Krasińskich**.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

✕ **Paryż** 6 go maja.—Hr. Szuwałow miał dziś posłuchanie u prezydenta rzeczypospolitej francuzkiej Juljusza Grevy'ego.

✕ **Houdon** 7-go maja. — W lesie w pobliżu Rambouillet wynikł pożar, który, podsycany silnym wiatrem, przybrał groźne rozmiary; sąsiednie gminy wysłały straże ogniowe dla przedsięwzięcia stosownych środków.

✕ **Londyn** 7-go maja. — Lord Bury, starszy syn hr. Albermale'a, podsekretarz państwa w ministerstwie wojny, przeszedł na katolicką wiarę.

✕ **Berlin** 7-go maja. — Poruszana jest obecnie żywo myśl zaprowadzenia w całych Niemczech czasu normalnego.

✕ **Berlin** 7-go maja.—W październiku r. b. zbierze się tu jeneralny synod, na którym mają być roztrząsane ważne kwestje.

✕ **Berlin** 7-go maja. — Ogłoszono tu statystykę zakładów i osób, poświęcających się pielęgnowaniu chorych, z której okazuje się, iż w 1875 było w Niemczech ogółem 5,225 takich osób; w tej liczbie 426 wolno praktykujących, 1063 ewangelickich dyakonis, 3 409 sióstr miłosierdzia i innych zakonów, a 3:7 należało do różnych stowarzyszeń.

✕ **Augsburg** 7-go maja. — Zmarły tu niedawno bankier br. Beck pozostawił olbrzymi majątek; każde z troga jego dzieci: syn i dwie zamężne córki, otrzymało po 25 miljonów guldenów.

✕ **Cieplice** 7-go maja. — Pompa parowa, wydobywająca wodę termalną z głębi ziemi, zaczęła stale funkcjonować z dniem 1-ym maja i zaopatruje łazienki regularnie w wielką obfitość tej wody.

✕ **Wiedeń** 7-go maja.—Nowy ratusz miejski, według ostatecznego obliczenia, kosztować będzie 10 miljonów guldenów, z których preliminowano 8,500,000 na budowę samą, a 1,500,000 na urządzenie; dotychczas wydano na budowę 5,070,000 guldenów.

✕ **Peszt** 7-go maja. — Z Szegedynu donoszą, iż położenie miasta jest opłakane. Z ustaniem nawet wichru, który zrządził olbrzymie spustoszenia, pontony z pomocą nie mogły się zbliżyć do nieszczęśliwych robotników, którzy szukali schronienia na pistolach, ponieważ wzburzone fale nie pozwalały na to. Komitet powodziowy w dniu 29 kwietnia ogłosił się nieustającym. Roboty około rekonstrukcji tam zupełnie zniszczone. Woda zabrała też plany sytuacyjne i techniczne instrumenta przedsiębiorców.

✕ **Gniezno** 7-go maja. — Na mocy ustawy o klasztorach z dnia 31 maja 1875, nakazano tu zwinięcie zakonu sióstr miłosierdzia, poświęcających się pielęgnowaniu chorych.

✕ **Poznań** 7-go maja.—Na polach dominalnych Świdnicy, w powiecie wschowskim, odkryto cmentarzysko pogańskie.

✕ **Kraków** 8-go maja —800-letnia uroczystość męczeńskiej śmierci św. Stanisława Szczepanowskiego obchodzoną tu jest nader okazale.

✕ **Lwów** 6-go maja. — Następca tronu szwedzkiego ks. Oskar przejechał dziś przez miasto nasze, zdążając ku Wiedniowi.

✕ **Nowy York** 7-go maja. — Zmarł tu jenerał Ryszard Taylor, jedyny syn prezydenta Taylora; zmarły jest autorem kilku dzieł.

Przegląd polityczny.

Lord Salisbury w parlamencie angielskim podał krótkie streszczenie tego, co dotychczas w sprawie traktatu berlińskiego uskutecznionem zostało. Telegram z Londynu przyniósł nam wyciąg jego mowy, będącej rodzajem referatu politycznego z obecnej sytuacji na Wschodzie.

W dość lakoniczny sposób depesza londyńska zamieszcza najgłówniejsze momenta tej mowy, z której dowiadujemy się, że przeważnie kwestja bulgarskich stosunków na półwyspie bałkańskim uwzględnianą i rozważaną była. Pozostaje jeszcze niewiele do zrobienia. Potrzeba znieść twierdze naddunajskie; ale to już będzie zadaniem ks. Aleksandra I, który postarać się musi wpierw o fundusz do tego przedsięwzięcia; potrzeba będzie dalej zakończyć spór Porty z Grecją o granicę. W tym celu poczyniono już ze strony gabinetu francuzkiego odpowiednie kroki i wezwano mocarstwa traktatowe do pośrednictwa. Jak to w d. 6 b. m. Bourke w Izbie gmin oświadczył, iż projekt medyacji został w zasadzie przyjęty, chodzi tylko obecnie o obmyślenie i uradzenie szczegółów. Wszelkie tedy pogłoski znalazły w słowach sekretarza stanu urzędowe zaprzeczenie,

Potrzeba będzie wreszcie przeprowadzić zupełne uznanie niepodległości rumuńskiej, ale wpierw nowa ustawa Rumunji musi w duchu traktatu berlińskiego objąć równouprawnienie żydów.

Co się wreszcie tycze reform w Małej Azji, to sprawa ta najbliżej obchodzi Anglją i powoli za jej wpływem załatwioną zostanie, jeżeli po temu środki się znajdą, gdyż jak słusznie zauważył sam minister przeprowadzenie reform w państwie otomańskiem, musi być poprzedzone polepszeniem finansów tureckich, a któż je właściwie ma polepszyć? Naturalnie, że z całej Europy zadanie to najłatwiej mogłaby spełnić Anglja, trzymająca i tak Portę na złotym pasku od dawna i właściwie całe rozwiązanie kwestji reform ukrywa się w Londynie a nie w Konstantynopolu.

Okupacja wschodniej Rumelji, pomimo bieżących układów hr. Szuwałowa z mocarstwami traktatowemi, skończy się według zapewnień Salisburyego 3 sierpnia. Dwa korpusy otrzymały już rozkaz do wymarszu. *Presse* nawet zamieszcza jakąś wiadomość z Ber-

lina, według której Rossja zrzec się miała swych żądań o przedłużeniu terminu ewakuacji.

Ile w tem prawdy, trudno przesądzać dzisiaj, kiedy cała sprawa jeszcze w toku i akcja dyplomatyczna, rozpoczęta przez hr. Szuwałowa, przerwaną nie została. *Daily Telegraph* w uzupełnieniu wiadomości o kontrpropozycjach hr. Andrassyego donosi, jakoby kanclerz Austrji żądał ze strony Rossji kroków, zdolnych przekonać bulgarów i rumeljotów, że mocarstwo, które się tyle do ich wyswobodzenia przyczyniło— zachowuje solidarność z innemi mocarstwami traktatowemi i uznaje potrzebę wykonania wszystkich uchwał kongresu.

Jak wiadomo, Najjaśniejszy Cesarz wystosował list do sułtana, a jenerał Obruczew zawiózł go do Konstantynopola wraz z proklamacją, mającą uspokojenie umysłów bulgarskich na celu.

Proklamacja wzywa ludność wschodniej Rumelji do uznania traktatu berlińskiego i przyjęcia liberalnych instytucyj, przeznaczonych jej przez komisję międzynarodową. Naj. Cesarz upoważnił także jenerała Obruszczewa do poparcia żywem słowem swego pisma, które mieści dowód prawdziwej chęci wykonania traktatu berlińskiego we wszystkich jego zobowiązaniach i wzywa Portę do naśladowania tego przykładu. List wręczony został Abdul-Hamidowi 4-go bieżącego miesiąca, przyczem poseł cesarski wyraził w imieniu rządu życzenie, aby na przyszłość Rossja z Turcją, bez uciekania się do pośrednictwa innych mocarstw, porozumiewać się mogły, co obustronnie zabezpieczyłoby wielkie korzyści.

Niektóre dzienniki zagraniczne widzą w tem zapowiedź przyszłego przymierza rosyjsko-tureckiego, które od czasu układów w San Stefano usunięte chwilowo zostało z programatu zewnętrznej polityki. *Presse* nawet twierdzi, że odnośne propozycje rosyjskie trafiłyby właśnie na chwile dobrego usposobienia w Stambule.

List Najjaśniejszego Pana konstatuje także wiadomość o wydaniu rozkazów armji okupacyjnej do rozpoczęcia ewakuacji.

Według doniesień *Pester Llyoda*, poseł rosyjski, ks. Łobanów przedstawił Porcie rachunek kosztów okupacji Wschodniej Rumelji, według którego należy się Rosji 25 miljonów rubli. Komisja rumelijska podjąć się ma zadania amortyzacji tej kwoty.

Aleko-basza przybył już do Konstantynopola i w przyszłym tygodniu objąć ma swoje urzędowanie w Filippopolu. O ile z telegramów tirnowskich wnioskować można, czekają go wcale niemiłe przeprawy z samego początku. Bulgarzy rumelijscy bowiem zamierzają postawić mu kilka drobnych wprawdzie, ale drażliwych warunków, od spełnienia których zależeć może ułożenie się dalszych stosunków gubernatora do ludności.

I tak mają oni zażądać od niego porzucenia tytułu baszy a nazywania się swojem rodzinnem nazwiskiem ks. Vognides, dalej chcą nawet jego powierzchowności odjąć wszelkie ślady tureczczyzny i żądają, aby nie pojawiał się między nimi w fezie na głowie, ale w europejskim kapeluszu. Może mu wreszcie zabronią jadać ryżu i baraniny, jako przysmaków turecki gust zdradzających.

Komisja, rozgraniczająca Bulgarję i wschodnią Rumelję, postanowiła nadać linji granicznej charakter czysto odporny. Ks. Dondukow Korsakow wyjechał przed tygodniem do Liwadji, a na wyjezdnem do odprowadzającej go deputacji wyraził się, że największą korzyścią odniesioną dotychczas jest to, iż turcy Bałkanów nie obsadzą, a zatem należałoby przypuszczać ustępstwa jakiegoś ze strony Porty, o którem wszelako dotychczas żadne depesze telegraficzne nic nie donosiły.

Porta zaczyna się znowu niepokoić albańczykami, a z sandżaku nowobazarskiego niepomyślne dla austryjaków w Bośnji wiadomości napływają.

W sejmie berlińskim ożywia się dyskusja w kwestji ceł protekcyjnych; ks. Bismarck znajduje coraz więcej i coraz silniejszych przeciwników.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin, 8-go.— Komisja regulaminowa parlamentu uchwaliła wnieść zezwolenie urzędowego ścigania deputowanego Haselmanna.

Peszt, 8-go.— Wydział finansowy izby deputowanych uchwalił onegdaj, ażeby towarzystwom regulującym Dunaj i Cisę wypłacono zaliczkę państwową w kwocie 8 miljonów. Celem pokrycia tego wydatku ma być uskuteczniona osobna operacja kredytowa.

Paryż, 8-go.— Rząd zdaje się być skłonnym do przyjęcia w zasadzie wniosku, zmierzającego do zredukowania czynnej służby wojskowej, a ochotnicza służba wojskowa ma zostać ograniczoną. Komisja taryfowa popiera pomimo agitacji protekcjonistów wniosek, podług którego rząd ma mieć prawo zawierania traktatów celnych. Włochy żądają, ażeby jako trzecie państwo mogły także zabrać głos w sprawie egipskiej. Beaconsfield sprzeciwia się temu, gdyż inaczej wmieszają się wszystkie państwa Śródziemnego morza do kwestji egipskiej. Menabrea otrzymał polecenie od swego rządu, ażeby usunął panujące w Anglji podejrzenie, jakoby Włochy popierały zamiary Rossji.

Londyn 8-go. — Z wszelkich dzienników zgadza się tylko *Times* na wyjaśnienie Salisburego co do terminu ewakuacji, zwalając całą winę nieporozumienia na niedokładny przekład angielski. Podług oryginału francuskiego mieli rosjanie opuścić prowincje dopiero 3-go sierpnia. *Daily Telegraph*, który dotychczas bezwarunkowo bronił gabinetu, oświadcza, że wyjaśnienie Salisbury'ego jest mylnem. Interpretowane artykuły 7 i 22 traktatu berlińskiego ze stanowiska zdrowego rozsądku mogą tylko w jedyny sposób być zrozumiane; a mianowicie: ażeby 3 maja ostatni rosjanin przekroczył granicę Bulgarji. *Daily news* wydrwiwują Salisbury'ego, u którego kalendarz jest bagatelą. Szczególnem jest to, że o jego obecnych interpretacjach niema śladu ani w protokółach kongresu, ani też w dyskusji o okupację mieszaną. Zwykli też ludzie oświadczyliby, że koniec okupacji jest to samo co zupełna ewakuacja, jeżeli zaś termin nie kończy się dnia 3-go maja. to mogą rosjanie, o ile traktat na uwagę zasługuje, spokojnie pozostać w Rumelji.

Kraków 8-go.—Podług najnowszych wiadomości sejm galicyjski dopiero w jesieni r. b. ma być zwołanym.

Bruksella 8-go. — Woeste, deputowany prawicy izby, miał mowę w Alost, przyczem oświadczył, że wobec teraźniejszej ustawy wyborczej rządu, katolikom nie pozostaje innego punktu wyjścia, jak tylko żądanie wprowadzenia powszechnego prawa głosowania.

Petersburg, 7-go.— *Agence Russe* donosi, że list Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra do Sułtana, przesłany przez jenerała Obruczewa. oraz proklamacja cesarska do mieszkańców Rumelji Wschodniej wywarły w Konstantynopolu bardzo dobre wrażenie. Sułtan, w skutek listu tego upoważnił jenerała Obruczewa do zawiadomienia komisji europejskiej w Filipopolu, że postanowił ***na teraz nie robić wcale użytku*** z praw przyznanych mu przez traktat berliński. Rządy: Niemiec, Austrji, Francji i Anglji uznały już wybór ks. Battenberga na tron bulgarski.

Paryż, 8-go.— *Republ. Française* donosi: W sprawie arcybiskupa z Anixu, który w liście pasterskim dopuścił się nadużycia w kwestji wychowania; wydział rady stanu dla spraw wewnętrznych jednogłośnie oświadczył, że istotnie nadużycie popełniono i przypuszczają, że komplet rady na ogólnem posiedzeniu utrzyma to postanowienie.

Petersburg 7-go. — *Journal de St.-Peterbourg* występuje przeciw artykułom prasy angielskiej a mianowicie *Timesa* o rzekomo panujących tu stosunkach. W ogóle wywołały tu oburzenie bajeczne opowieści o tutejszych stosunkach, jakie *Times* i inne dzienniki zagraniczne pomieszczają, a które przedstawiają Petersburg, jako będący w stanie największego wzburzenia. Sądzą tu, że takie przesadzone opisy są tylko ułatwieniem dla agitatorów nihilizmu do wywołania i gdzieindziej ruchów socjalno-demokratycznych.

W rzeczywistości fizjonomja miasta nie jest wcale nadzwyczajną, jeśli pominiemy wielką liczbę stróżów kamienicznych. Rozporządzenia wydane co do tych ostatnich są przez policję jaknajściślej przestrzegane.

Journal de St. Petersbourg nazywa artykuł *Timesa* o stosunkach tutejszych konglomeratem wszelkich bezsensownych wieści gazeciarskich i zauważa, że równie nieprawdziwe są także sensacyjne wiadomości innych wielkich gazet zagranicznych. Zakaz posiadania broni wcale nie został wydany; zakaz odnośny wymaga tylko, aby posiadanie broni palnej było zameldowanem. Wszelki ruch jest całkiem wolny i nie krępowany.

Wiadomości *Timesa* o ograniczonym ruchu ulicznym o zakazie uczęszczania do teatru bez pozwolenia, jakoteż o zakazie palenia lamp po godzinie 10-tej wieczór są śmiesznym wymysłem; Petersburg żyje i pracuje całkiem w zwykły sposób bez żadnego wzburzenia, bez przeszkód w życiu i ruchu publicznym.

Rzym 8-go.— Włochy wniosły sześcio-miesięczne przedłużenie traktatu handlowego z Francją. W Palermo wykryto podobno nihilistyczne stowarzyszenie pod nazwą „Passanante'go.“

Kraków 8-go. — Podług wiedeńskiego listu *Czasu* ma Rada Państwa dnia 20 b. m. być zamkniętą—poczem rozpisane zostaną nowe wybory.

Berlin 8-go.— Rokowania mocarstw względem Rumelji wschodniej nie są zupełnie ukończone, mianowicie co do zajęcia Ichtimanu i Burgas. Tymczasem zgodzono się także, oprócz rozpoczętej już ewakuacji, ażeby jeneralny gubernator na wypadek potrzeby także i w pierwszym roku z zezwoleniem większości wschodnio-rumelijskiej komisji mógł powołać wojska tureckie.

Bukareszt 8-go.— Z Tirnowy donoszą, że partja radykalna nie chce uznać wyboru księcia Battenberga na księcia Bulgarji. Z tego powodu nie przyjął żaden członek tego stronnictwa wyboru do deputacji, która ma wręczyć księciu protokuł wyborczy. Książę Dondukow musiał sam zamianować deputację i składa się ona obecnie z metropolity Simeona, dalej z zachowawców Burmanna, Karakopowskiego, Mezina i Zanowa.

Wiedeń 7-go. — Doniesienia *Polit. Cor.* z Konstantynopola: Rossjanie rozpoczęli wymarsz z Rumelji Wschodniej, zarządzono przygotowania do ewakuacji Bulgarji. Bataljony rossyjskie przeznaczone do kształcenia milicji bulgarskiej zostają rozwiązane. Wielu oficerów rossyjskich otrzymało pozwolenie wyjazdu za urlopem do Rossji jeszcze przed wymarszem armji. Zamieszkali tu grecy urządzili onegdaj demonstrację przed pałacem ambasady francuzkiej.

Paryż 8-go. — Zgromadzenie biur lewicy senatu jednogłośnie oświadczyło się za powrotem izb do Paryża. Wniosek, aby izby prowizorycznie odbywały swe posiedzenia w sali w Tuilerjach, został przyjęty.

Petersburg 8-go. — Astrachański gubernator telegrafuje pod datą 7 maja: W Astrachaniu było kilka wypadków tyfusu wysypkowego, przeciw którym przedsięwzięte zostały potrzebne środki. Zresztą stan zdrowia zadawalniający—ciepła 21 stopni.

Paryż 8-go.—Lewy środek senatu nie będzie się opierał powrotowi izb do Paryża, ale rząd za to wniesie projekt do prawa o zabezpieczeniu ich od demonstracyj ludu. Senat chce dopiero po unieważnieniu wyboru Blanqui'ego zająć się sprawą przeniesienia izb. Komisja budżetowa znalazła nadwyżkę 1,600 tysięcy franków w dochodach. Minister skarbu chce zmniejszyć podatki od rzemiósł, od papieru i świec, a Lockroy wnosi zniesienie opłaty szkolnej. Sułtan nie przyjął Talaata baszy. Layard usiłuje sparaliżować usiłowania rossyjskie w celu zawiązania turecko-rossyjskiego przymierza. *République fran.* broni Bismarka przed napaściami gazet rossyjskich.

Londyn 8-go. — Rossja dopiero w ostatniej chwili wystąpiła ze swoją nową interpretacja § 22 traktatu berlińskiego (o terminie ewakuacji), której jeszcze żadne mocarstwo dotąd nie przyjęło. Khedyw stanowczo odrzucił żądania zawarte w nocie anglo-francuzkiej. Wiadomości z Natalu brzmią niepomyślnie. Chelmsford usilnie żąda jeszcze całej brygady piechoty posiłków. Narada sir Bartle-Frere'a z boersami była bardzo burzliwą. W Pretorji wielkie wzburzenie. Boersy domagają się niepodległości, a w przeciwnym razie grożą połączeniem się z zulusami.

Konstantynopol 8-go. — Porta wystosowała dnia 3 b. m. cyrkularz do swoich posłów, w którym wyraża gotowość wzięcia udziału, w konferencji ambasadorów, którąby się zebrała w Konstantynopolu, dla załatwienia kwestji grecko-tureckiej. Tymczasem panuje w tutejszych kołach politycznych zapatrywania, że konferencja nie doprowadzi do rezultatu zadawalniającego, ponieważ sułtan obstaje zawsze przy utrzymaniu Janiny, którego to miasta żąda Grecja w duchu 13 protokułu berlińskiej uchwały kongresowej.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Mgły i oczy nie szare.
Tylko czarne nie szkodzą.—*M. A.* —9229—

— *Bank handlowy w Warszawie* podaje do wiadomości, że w myśl uchwały, zapadłej na ogólnem zebraniu akcjenarjuszów tegoż Banku, odbytem w dniu 7 maja r. b. reszta dywidendy za rok 1878 od akcji Banku, po potrąceniu zaliczonych już sześciu od sta, płaconą będzie w kwocie po rubli siedm kopiejek pięćdziesiąt na każdą akcję, poczynając od dnia 9 maja r. b., w kasie tegoż Banku w Warszawie, oraz w kasie oddziału Banku w St. Petersburgu za zwrotem kuponu dywidendowego za rok 1878. —9200—

Wiadomość dla rodziców!

Uczniowie, mający zamiar na rok przyszły szkolny uczęszczać do Szkoły realnej 4-klasowej męzkiej, utrzymywanej przezemnie przy ulicy Danielewiczowskiej nr 4*A*, mogą przed wakacjami składać egzamin wraz z uczniami mego zakładu bez żadnego za to wynagrodzenia.

Egzamina rozpoczną się 9 czerwca (28 maja), do tej przeto daty kandydaci przyjmowani będą. Pytania egzaminacyjne przejrzane być mogą w kancelarji szkoły w godzinach lekcyjnych.

Wojciech Górski.

—1—6—9080—

— Grywany w Dolinie szwajcarskiej dziarski mazur kompozycji T. Frankiewicza, artysty teatrów warszawskich, p. t. **Może ba!** wyszedł z druku.

— **Szkoła 4-klasowa realna** z oddziałem przygotowawczym i pensjonatem, utrzymywana przez Ludwika Wyrożembskiego, przy ulicy Orlej, od 1-go lipca przeniesioną zostanie na ulicę Krakowskie-Przedmieście nr 54 (róg Bednarskiej).

—1—3—9089—

Zakładowi MARION.

Za kopję fotografji ś. p. Aleksandra Plucińskiego, wykonaną artystycznie z doskonałem podobieństwem i za cenę bardzo przystępną, żona i dzieci składają podziękowanie. *A. Plucińska.*

—1—1—9092—

Magazyn Futer
pod firmą
JULJAN PENKALA
Skład Futer
w Warszawie
Ulica Senatorska nr 6.

Przyjmuje wszelkie futra i dywany na przechowanie letnie, życzącym asekuruje takowe od ognia, ręcząc za staranne przechowanie.

Najuprzejmiej przytem uprasza o łaskawe zamawianie wszelkich zmian i poprawek futer, przy składaniu tychże na przechowanie. —1—3—9013—

— **Dr Grodzki,** autor „*Poradnika lekarskiego dla mężczyzn,*" mieszka przy ulicy Leszno nr 7.

—8683—2—3

Droga żelazna warszawsko-terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. marzec 1879 r.

1) Za przewóz 42,311 osób . .	rs. 49,351	k. 80½.
2) „ 1,872,698 pud. tow.	rs. 146,347	k. 43½.
3) Dochody różne	rs. . 740	k. 55½.
Razem	rs. 196,439	k. 79½.
W m. marcu 1878 roku było dochodu	rs. 214,856	k. 38.
Zatem w marcu 1879 r. mniej czyli na 8,57%.	rs. 18.416	k. 58½.
Od 1 stycznia do 31 marca 1879 r. dochód wynosił	rs. 540,303	k. 58.
W tymże samym czasie 1878 r. było dochodu	rs. 562,937	k. 03.
Zatem w r. b. dochód zmniejszył się o	rs. 22,633	k. 45.
czyli na 4,02%.	(3—3)	—8,234—

— **Walery Słodziński,** nauczyciel muzyki, mieszka obecnie przy ulicy Szkolnej pod nr 4, mieszkania 7. —8710—2—3

— Cena okowity rs. 2 kop. 18 za garniec.

Dziś rano ciepła st. 6 w południe ciepła st. 10 (Reomura 769 Odmiana.)

—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawa stóp 7 c.

PANNY

potrzebne natychmiast, podręczne i do nauki do krawieczczyzny.—Ulica Ś-to Jerska Nr 22 mieszkania 31. —9171—1—1

Potrzebne są

PANNY

do bielizny do maszyny, zarazem podręczne, do pracowni.—Ul. Miodowa Nr 9 domu, drugie piętro, stróż wskaże. —9176—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny, oraz Maszynistka, kompletnie uzdolniona w bieliznie.—Graniczna Nr 6, piętro drugie; od godz. 9 do 6 po południu. —9098—1—3

Potrzebne są

PANNY

zupełnie uzdolnione w krawieczczyznie, a także podręczne i do nauki.—Podwal Nr 16. —9121—1—3 **A Pisarska.**

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny damskiej, uzdatnione i podręczne, i do maszyny.—Nowy-Świat Nr 40 w lewej oficynie na dole. —9115—1—3

PANIENKI

umiejące lub chcące się uczyć szyć bieliznę, zgłosić się zechcą do domu przy ulicy Tamka Nr 36, parter, do rządcy domu. Tamże przyjmują się i Uczennice do retuszowania fotografji. —9099—1—3

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i sukień, za dobrem wynagrodzeniem.—Magazyn A. Frybes, Nowo-Senatorska hotel Litewski. —9096—1—3

Potrzebne są:

BONA,

Niemka, młoda, do małych dzieci i **Panna-Służąca**, umiejąca szyć na maszynie, ta ostatnia na wieś. — Potrzebujący zechcą się zgłosić w godzinach od 8 do 10 z rana i od 7 do 9 wieczorem, na Chmielną Nr 21. mieszkania 4. —9164—1—1

OSOBA

poszukuje miejsca w prywatnym domu na wieś lub w Warszawie, znająca dobrze krawieczczyznę i umiejąca się zająć domowem gospodarstwem.—Adresy w Kiosku na Zielonym placu pod literami Z. Z. złożyć uprasza. —9188—1—1

OSOBA

młoda, Rossjanka, poszukuje miejsca jako Bona do dzieci, potrzebujący racza zgłosić się na ulicę Franciszkańską pod Nr. 2. w Ochronie Maryjskiej, do Iwanowskiej. —9201—1—1

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

do dopilnowania interesu.—Wiadomość: ulica Bednarska Nr 23, pierwsze piętro. —9195—1—1

Potrzeby jest

UCZEŃ

do Cukierni na prowincję. Wiadomość w Składzie wódek, róg Brzozowej i Jezuickiej Nr domu 3/71. —9198—1—1

Potrzebną jest

PIASTUNKA,

w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, do dziecka rok mającego.—Erywańska Nr 6, stróż wskaże. —9163—1—3

Ktoby miał zajęcie parogodzinne dla młodego Człowieka

znającego dobrze rachunki, język ruski i polski, piszącego też dobrym i czytelnym charakterem, raczy zostawić swój adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Y. Z. —9168—1—3

Potrzebny jest

WSPÓLNIK,

do interesu korzystnego, z kapitałem rs. 2,000. Oferty można zostawiać w Redakcji Kurjera pod literami Z. T. —9149—1—3

Potrzebną jest

Wspólniczka,

do interesu korzystnego, z kapitałem 2,000 rs. Wiadomość: ulica Chmielna Nr 13 a, mieszkania 19. —9147—1—3

AGRONOM

wykwalifikowany, mający kilkunastoletnią tutejszą praktykę, opatrzony chlubnemi świadectwemi i znający dokładnie język niemiecki i buchhalterją, poszukuje miejsca Rządcy dóbr albo buchhaltera zakładu przemysłowego od Ś-go Jana. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 19 w Fabryce Wód Mineralnych. 1—3—9196—

Rs. 1,650 i 1,500

zaraz do ulokowania na 1-szy numer hipoteki domu tylko murowanego w Warszawie, lub zaraz po Tow. Kred. na umiarkowany procent, bez pośrednictwa.—Wiadomość w handlu win p. Roesler, róg Elektoralnej naprzeciw Banku. 1—3—9170—

Do magazynu firmy W. Kuhnke, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Królewskiej, Nr 412 potrzebną jest zaraz

OSOBA

umiejąca dokładnie szyć tylko okrycia; zgłosić się winna tylko dobrze uzdolniona, także może znaleźć zatrudnienie **umiejąca jaknajdokładniej szyć na maszynie** Growera i Bekera, również wymaganem jest od niej dokładne szycie zwyczajne; uzdolnione do powyższych wymagań zechcą się zgłosić dla porozumienia o godzinie 9 rano każdego dnia. 1—1—9192—

Ważna wiadomość!

W nowo-otworzonym Zakładzie Ślusarsko-Mechanicznym przy ulicy Chłodnej pod Nr 23 są do sprzedania Wózki dziecinne bardzo gustownie wykończone, po cenach nader przystępnych, tamże przyjmuje się reperacje maszyn do szycia, oraz reperacje pomp żelaznych i wszelkie roboty Mechaniczne Ślusarskie i Galanteryjne, które wykonywam z największą sumiennością i akuratnością, z czem się polecam Szanownej Publiczności **J. Schultz.** 1—4—9169—

Wóz parokonny,

na żelaznych osiach, na lonach, jest do sprzedania; może być użyty do ciężkich robót — Ulica Solec Nr 26. —9106—1—3

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Dwa Pokoje

na 1-m piętrze z wspólnem przedpokojem, suche i widne, mogą być z posługą lub bez takowej za rs. 125 rocznie. — Wiadomość na miejscu u stróża, Hoża Nr 36. 1—3—9172—

Jeden LOKAL

na 1-m piętrze, z ładnym widokiem i świeżem powietrzem, Sala dwa pokoje, kuchnia, śpiżarnia, komórka i góra własna; 2-gi **Lokal** na dole od frontu: dwa Pokoje o 4-ch oknach i przedpokój z cygankiem za rs. 12 miesięcznie, do wynajęcia od Ś-go Jana nad Wisłą, w łazienkach Kurtza, wiadomość u właścicielki. 1—3—9186—

Są do najęcia

różne Letnie Mieszkania

w Starym Marcelinie, przy przystanku kolei Nadwiślańskiej „Płudy", kilka minut jazdy od Warszawy. — Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Hożej Nr 34. — Tamże są do najęcia od 1-go Lipca r. b. na 1-m piętrze: Siedm pokoi z balkonem, kuchnią, 4-ma schowankami, dwoma przedpokojami, górą, piwnicą i drwalnią; oraz na dole, na 3 lub 4 miesiące: cztery pokoje umeblowane z kuchnią, piwnicą i górą. Ceny umiarkowane. 1—4—9189—

POKÓJ

duży, jasny, suchy, z meblami i usługą, miesięcznie rs. 12, w blizkości kolei Wiedeńskiej i Komory. — Chmielna Nr 40, mieszkania 19 1—3—9138—

Z powdu słabości zdrowia właścicielki, jest do sprzedania

Piekarnia,

z koniem, Wozem i ze wszelkiemi rekwizytami. — Wiadomość w Kawiarni przy ulicy Piwnej pod Nr 16. 1—1—9100—

Do wynajęcia od 1go Lipca

Dwa Pokoje

z meblami, lub bez, każden z osobnem wejściem, blizko kolei Wiedeńskiej.—Wiadomość na Chmielnej Nr 10, mieszkania 7, stróż wskaże, od godziny 3-ciej do 6 tej w wieczór. 1—2—9131—

Zaginął Paszport

wydany Mośkowi Feld, przez wójta gminy Falenty.—Łaskawy znalazca raczy do tejże gminy paszport takowy zwrócić. 1—1—9129—

WAŃTUCHY NA WEŁNĘ

drelichowe w najlepszym gatunku, z dwoma szerokiemi pasami po rs. 2 kop. 75 sztuka, jutowe w dobrym gatunku z kolorowemi pasami po rs. 2 kop. 50 sztuka, **Worki korcowe** i **pięcioćwierciowe** w najlepszych gatunkach, **Kosiarki ręczne** do gazonów i trawników bardzo praktyczne w rozmaitych wielkościach, polecają

Wasilewski et Kaniewski,

dawniej **Wasilewski et Młocki**
w Warszawie, Nowo Senatorska Nr 5.
Hotel Litewski.

Przyjmujemy wełnę w sprzedaż komisową i udzielamy na takową zaliczenia.

1—4 — 9178 —

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ wyrób mój częste fałszują i etykiety moje na wszelkie sposób **podrabiają**, upraszam więc Szanownych Konsumentów w ich własnym interesie zwracać baczną **uwagę** ażeby każdy flakon mojej jedynie prawdziwej podług oryginalnej recepty wynalazcy dystylowanej Wody kolońskiej zaopatrzony był w etykietę, która mieści w sobie nietylko moje nazwisko **Johan Maria Farina**, ale nadto dodatek Jülichs Platz Nr 4 **„Tylko dodatek Jülichs Platz Nr 4"** może publiczność uchronić od wszelkiej imitacji, w skutek czego upraszam zważać na takowy przy nabywaniu wody kolońskiej.

Każdego, który mojej firmy nadużywa, albo jedną z moich prawnie deponowanych etykiet podrabia, na drodze właściwej poszukiwać będę, a uzyskane wyroki ogłoszę.

Kolonja w Listopadzie 1878 roku.

Johann Maria Farina

Jülichs Platz Nr 4.

Patentowany dostawca cesarskich, królewskich i innych dostojnych domów.

Posiadacz medali z Londynu 1851, New-Yorku 1853, Londynu 1862, Oporto 1865, **Cordoba** (rzecz pospolita Argentyńska), Wiednia 1873, Santjago Chili 1875, Filadelfji 1876, Capstadtu (Południowa Afryka) 1877.

Moja woda kolońska jest do nabycia w Warszawie u Braci Lesser, W. B. Śniechowskiego, B. Pohoreckiego fryzjera, Kamila Sierzputowskiego i t. d.

1—6 — 9185 —

Fabryka Piwa Bawarskiego

H. LIMPRECHT

pod Numerem 42, przy ulicy Grzybowskiej

ogłasza niniejszem, że antałek piwa obejmujący pół wiadra, sprzedaje od dnia 5-go b. m. i r., po cenie stałej rs. 3 (trzy) do czasu zaprowadzenia naczyń wiadrowych. 1—3 — 9162 —

Nakrycia Paryzkie

z metalu posrebrzanego (przysłane jako próbki), są do sprzedania w **Magazynie Kantoru Francuzkiego, ulica hr. Berga, blizko ulicy Mazowieckiej. 12 łyżek i 12 widelcy, razem za rs. 12.** —8768—2—3

Do wiosennego sadzenia!
W Skierniewickim Parku

jest jeszcze wielki wyrób bardzo pięknych **Róż Sztamowych** w najlepszym gatunku z silnemi koronami, jakoteż **Viola tricolor (Bratki)** w najpiękniejszych kolorach do sprzedania. Przytem mam honor zwrócić uwagę pp. Amatorów kwiatów, jak również pp. Właścicieli ogrodów na wystawione obecnie na sprzedaż po bardzo nizkiej cenie kwiaty do urządzania klombów i rabatów.

Róże remontante et Thee od 2 do 5 stóp wysokie, sztuka po kop. 90.

Viola tricolor maxima (Bratki) białe, żółte, fijoletowe i niebieskie za 100 sztuk rs. 1.

2—3—8735— **Schultz.**

Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Różne Lokale i Sklepy,

narożny sklep i pokoje przyległe na cukiernię lub restaurację, oraz Tunel na zakład w nowo-wznoszącym się domu Nr 1529, przy zbiegu ulic: Chmielnej, Szpitalnej i Zgoda. — Lokale te urządzają się z wszelkiemi wygodami, a mianowicie: passaże, wodociągi, zlewy, watterklozety, wanny, gaz i t. p.—Wiadomość u rządcy tegoż domu na miejscu. 6—15—7748—

Zupełna Wyprzedaż!

Koszul męzkich i damskich, skarpetek, pończoch, dziecinnych pończoszek, spódnic, kaftaników, kołnierzy i mankietów, męzkich i damskich krawatów, paryzkich szalików, woalek różnych, gorsetów francuzkich, chustek płóciennych, jedwabnych i półbatystowych, oraz skarpetek, pończoch, kaftaników, kalesonów, chustek wełnianych, a to po cenie niżej kosztu.—W tymże magazynie są do odstąpienia **Szafy** sklepowe oszklone, mogące służyć do magazynu mód, **bufety, oświeczniki** gazowe, **gazomierz** i t. p.—Niecała Nr 8. —8768—1—3

Przy ulicy Złotej Nr 4, drugi dom od Marszałkowskiej, od 1 Lipca 1879 r. do wynajęcia

Mieszkania:

I-sze piętro: 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia etc. rs. 850;

II-gie piętro: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia etc. rs. 525;

II-gie piętro: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 325;

II-gie piętro: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 250.

Zaprowadzone będą wodociągi, zlewy i gaz. Lokale będą odnowione. 6—6—7630—

W dniu 3 Maja, w sobotę, w przejeździe od Cerkwi do Rogatki Petersburskiej na Pradze, został skradziony lub zgubiony z wozu,

KUFEREK

zielony, z ubraniem damskim, składającem się z trzech sukień, kapelusza, parasolki i różnych drobnych rzeczy. Ktobykolwiek miał jaką wiadomość, uprasza się o łaskawe doniesienie, gdyż są to rzeczy biednej wdowy, pod adresem St. Rajkowski, maszynista na Pradze, na stacji Drogi Nadwiślańskiej za przyzwoitą nagrodą. —9142—1—2

Dyrekcja dróg żelaznych:
Warszawsko-Wiedeńskiej
i
Warszawsko-Bydgoskiej

podaje niniejszem do wiadomości osób, które uzyskały czasowe pozwolenie na wywieszenie swoich ogłoszeń na stacjach dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, że ogłoszenia te najpóźniej do dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. usunięte być winny.

Na mocy bowiem zawartej z Dyrekcją umowy, prawo wywieszania tablic anonsowych na wszystkich stastacjach dróg żelaznych, począwszy od daty powyższej przez czas 3-letni przysługiwać będzie wyłącznie Panu Bartoldowi Witkowskiemu, reprezentowanemu przez „Warszawską Agenturę Ogłoszeń Rajchman i Frendler," ulica Senatorska Nr 22.

2—3 — 7891 —

W. Müller i L. Straus.

Nowy-Świat Numer 67.

PŁÓTNA
Bielefeldzkie, Irlandzkie, Szlązkie i Krajowe

w sztukach i webach zwykłej szerokości, jakoteż prześcieradłowe bez szwu, Bieliznę stołową na nakrycia od 6—24 osób, Ręczniki adamaszkowe i kąpielowe, Serwety kolorowe różnego rodzaju, Chustki do nosa płócienne i batystowe, białe i z kolorowemi szlakami, Płótna na maglowniki i ściereczki, Ręczniki kuchenne i ścierki pasowane, Drelichy w pasy na rolety i materace, Dymki znanej dobroci na kalesony, Kretony francuzkie białe (specialite pour chemises) i kolorowe na koszule, **Skarpetki, Pończochy damskie i dziecinne**, w najnowszych deseniach i kolorach, oraz Kołdry watowane atłasowe, tybetowe i tyftykowe duże i dziecinne, Materace z włosia i sprężynowe, Poduszki z pierza i safjanowe, Bielizna gotowa mężka, Koszule od rs. 1 kop. 50, Kalesony, Koszule damskie dzienne i nocne, Kaftaniki, Powłoczki i Prześcieradła.—Prócz tego nadszedł znaczny transport **Kołnierzyków i Mankietów** damskich i mężkich najnowszych fasonów i różnego rodzaju **Krawaty**. 5—6 — 7032 —

Dom zarządu wojskowego.

W. Müller i L. Straus.

WIELKI WYBÓR GOTOWYCH

ROLET DO OKIEN

płóciennych, drewnianych i kolorowych, po cenach bardzo przystępnych polera

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

SEWERYNA MAZUR i S-ki.

Plac Teatralny, obok Ratusza. 5—0 — 6864 —

:: **12 gatunków** ::

KAWY,

otrzymał i sprzedaje po cenie zniżonej

Skład Win, Herbaty i Towarów Kolonjalnych

LUCJANA KRUPSKIEGO

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3-ci i w Bazarze Rybińskiego Nr 22.

6—6 — 7650 —

W pałacyku otoczonym zewsząd ogrodami, nad rzeką Wieprz, jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

odległe od kolei wiorst 6. Wszelkie wiktuały na miejscu. — Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, Szwajcar wskaże. 2—3—8996—

Do wynajęcia na dwa miesiące od 15-go Czerwca wprost Saskiego placu Nr 36 Krakowskie-Przedmieście

dwa umeblowane Pokoje

z przedpokojem na parterze.—Wiadomość powziąć można tamże, w mieszkaniu Nr 28, w drugiem podwórzu na prawo, od godziny 2-giej do 5-tej po południu. 2—3—9009—

WIELKI WYBÓR

OBIC PAPIEROWYCH

odznaczający się taniością, gustem i trwałością,

W SKŁADZIE

A. LUBELSKIEGO i S-ki

15. MIODOWA 15.

4—0 — 7749 —

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 34—0—3981—

Oczekiwane z Paryża.

SUKIENKI DO CHRZTU
Paltociki i Sukienki

dziecinne, bardzo eleganckie, z materjałów najmodniejszych. **matlassé**, odznaczające się wielkim gustem

w Wielkim wybosze

nadeszły do **Składu bielizny**

J. Nathanbluta

Nr 22. Senatorska Nr 22.

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Ceny umiarkowane stałe.

2—6 — 8656 —

Maszyna do plisowania,

nowa, do sprzedania za cenę rs. 50, która kosztowała sr. 70, u mechanika Zajączkowskiego, Długa Nr 8—10, oraz przyjmuje się do plisowania od koronek do wełnianych materjałów, po 3/4 kop. (1 1/2 grosza) od łokcia. —8709—2—3

BROWAR PAROWY

Antoniego Boenisch

w Warszawie

ulica Żórawia Numer 14

z dniem 1 Maja r. b. rozpoczął sprzedaż

Piwa Lagrowego

po cenie rs. 1 k. 20 za wiadro

O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, oraz PP. Kupców i Handlujących, poleca się nadal łaskawym ich względom.

Uwaga. Jedno wiadro piwa, zawiera 20 butelek dużych. 3—6 — 8619 —

Po cenach niżej kosztu

MAGAZYN

N. SŁĄNKA

wyprzedaje.

Paryzkie wstążki, Pióra strósie, Skrzydełka, Kwiaty, Liście, Modele kapeluszy paryzkich, Kołnierzyki, Czepeczki, Biżuterje, Paryzką krepę, resztki materji, oraz Firanki, 2 Maszyny, Stół 7-mio łokciowy, 2 Markizy, 2 Komody, 2 Konsole, Pudło do odnoszenia sukien, Pudła do kwiatów i t. d.—Marszałkowska Nr 52. 2—3—8997—

Fabryka Piwa Bawarskiego i Marcowego

A. Krauze,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 61.

ogłasza niniejszem, że antałek piwa obejmujący 2 i pół wiadra, sprzedawać będzie od dnia 8-go b. m. po **rs. 3**, do czasu zaprowadzenia naczyń innej objętości. 2—2 — 9110

Potrzebny jest

Nauczyciel

niemieckiego języka; posiadający ten język gruntownie, zechce zwrócić się listownie.—Aleje Jerozolimskie, Nr 5 lit. A, mieszkania 4. 3—3—8733—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do cukierni, w wieku od lat 14 do 16.—Wiadomość w cukierni G. Michel, Podwale Nr 3, drugi dom od rogu Senatorskiej. —8679

Urząd Starszych Zgromadzenia Cieśli, ulica Marszałkowska Nr 13a.

Wzywa wszystkich cieśli konsensowych jakoteż czeladzi i robotników nie pracujących u majstrów, a trzymających ludzi w robocie, ażeby w przeciągu trzech dni od daty ogłoszenia nadesłali do urzędu miejsce swego zamieszkania, dla wręczenia druków do wpisania ludzi u nich pracujących, a to z polecenia Jaśnie Wielmożnego Oberpolicmejstra m. Warszawy z dnia 25-go Października 1878 r. Nr 298.—Niestosujący się do powyższego rozporządzenia, ściągną na siebie zastosowanie paragrafu piątego. 3—3—8802—

Uczeń do Apteki

potrzebny jest do jednej z Aptek w Warszawie. — Wiadomość w składzie Materjałów Aptecznych p. Spiessa. 3—3—8814—

Jest do odstąpienia od 15 Maja r. b.

RESTAURACJA

Wiadomość w Hotelu Saskim u W-go Stanielewicza. 2—3 — 8755 —

Jest do sprzedania

kilka Sukień letnich,

oraz **Kostjum**, składający się: z sukni, kapelusza i parasolki, wszystko mało używane, ulica Marszałkowska Nr 16B. mieszkania 14. 3—3 — 8639 —

FORTEPIAN

do grania na godziny, róg Nowogrodzkiej i Kruczej Nr 11, na dole z bramy. 3—6—8813—

Od 1-go Lipca r. b. jest do wydzierżawienia

PACHT,

od siedmdziesięciu kilku krów, w dobrach Michałowice, o milę za Jerozolimskiemi rogatkami. Bliższa wiadomość w Sękocinie (stacja pocztowa trakt radomski), u administratora dół r. 3—3 — 8475 —

EMERYT

poszukuje przy zacnej familji, jednego obszernego lub dwóch mniejszych pokoików, może być ze wspólnym przedpokojem, najwyżej drugie piętro, lepiej gdyby od frontu.—Może być z usługą i opałem;—w okolicy placu Teatralnego, Saskiego ogrodu i bliższych tegoż ulic. Wiadomość proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. S.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 27 Апреля (9 Мая) 1879 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 102. Piątek. Dnia 27 kwietnia (9 maja) 1879 roku.

ZE ŚWIATA.

Historja perły.

Będzie temu rok, jak nbogo ubrany człowiek wszedł do pewnego jubilera wiedeńskiego, przynosząc do oceny mały czarny przedmiot.

Jubiler po ścisłem obejrzeniu oświadczył, iż to jest „czarna perła“, rzecz niezmiernie rzadka i dlatego wysokiej bardzo wartości.

Na zapytanie właściciela czyby jej nie kupił, oświadczył jubiler, iż on tego uczynić nie może i wskazał mu jubilera nadwornego, który klejnot ten będzie mógł nabyć.

Nazajutrz właściciel perły udał się do nadwornego jubilera, który, gdy mu perłę przedstawiono, nie robiąc żadnych ceremonij, przywołał policjanta i kazał gościa aresztować.

Przy przesłuchaniu zeznał aresztowany, iż się nazywa Izak Roth i trudni się w Grosswardein pożyczaniem na fanty; co się zaś tyczy perły, to takową otrzymał on od pewnego wieśniaka, za którego zapłacił dwadzieścia guldenów, należne skarbowi za podatek.

Dalsze śledztwo potwierdziło to tłómaczenie.

Wyszukano owego wieśniaka, który ze swej strony zeznał, iż służył u hrabiego Batthyany, i że tenże na krótko przed śmiercią, nagradzając jego wierne usługi, podarował mu złotą szpilkę, w której była oprawiona owa perła.

Gdy później przyparła go potrzeba, pozostawiwszy sobie perłę, o której mniemał, iż jest bez wartości, szpilkę sprzedał.

Perła ta była jedną z trzech skradzionych z korony angielskiej przed stupięćdziesięciu laty.

Rząd angielski dowiedziawszy się obecnie o odnalezieniu perły, takową od Izaka Rotha za 20,000 guldenów odkupił.

Jakim sposobem dostała się ona w posiadanie hrabiego Batthyany'ego niewiadomo; to tylko pewna, iż nie znał on sam jej wysokiej wartości.

Izak Roth zrobił więc świetny interes.

. . . .

Na katolicyzm.

W ostatnich dniach z. m. rodzina peszteńskiego kupca Pollaka, izraelity, złożona z rodziców, trzech córek i dorosłego syna, przeszła na katolicyzm.

Państwo Pollakowie nosili się z tym zamiarem od lat wielu i dokładnie obznajmieni byli z tajemnicami wiary chrześcijańskiej, czekali wszakże aż do śmierci sędziwej swej matki, której nie chcieli sprawiać przykrości zmianą wyznania.

Młody Pollak jest lekarzem, a dwie jego siostry zamierzają podobno żyć odtąd za klasztorną furtą...

. . . .

Grób gotów!

Pewien ołomuński obywatel polecił już od dłuższego czasu zbudować grób familijny na miejscowym cmentarzu, z tem zastrzeżeniem, aby koniecznie był ukończony na 1-go maja.

I rzeczywiście dnia 30-go kwietnia przyszedł robotnik z zawiadomieniem, iż grób jest gotowy!

W samą porę... gdyż właśnie tej nocy zmarł na udar mózgowy zamawiający grób i zwłoki jego zostały złożone w świeżo wykończonej mogile.

. . . .

Na weselu!

Pewien podeszły a zamożny obywatel koloński oświadczył się o rękę młodziutkiej córki wdowy, mieszkającej w tym samym co i on domu.

Oświadczyny przyjęto.

Zaraz potem odbyły się zaręczyny i naznaczono dzień ślubu.

Na parę dni przed ślubem sporządził on wobec notarjusza testament, w którym cały swój majątek, wynoszący kilkakroć stotysięcy marek, przekazał swej młodej przyszłej małżonce.

Nadszedł wreszcie i dzień ślubu, na który zebrało się wielu przyjaciół i znajomych.

Z kościoła udali się państwo młodzi wraz z gośćmi do przygotowanego apartamentu, gdzie oczekiwało na nich suto zastawione śniadanie.

Przy drugiej potrawie wypada nowożeńcowi z rąk widelec, chwieje się i pada na krzesło.

Obecni spieszą mu na pomoc, lecz napróżno!

Przywołany lekarz oświadcza, iż pan młody zmarł na pęknięcie żyły sercowej...

. . . .

Pralnie amerykańskie.

Rozwinęły się one ostatniemi czasy w osobną potężną gałęź przemysłu.

Pierwsza pralnia parowa w Ameryce założona została w Bostonie r. 1853; w Nowym Jorku pralnie takie zatrudniały po 100 do 150 robotników.

Jedna z nich zwana *Empire Laundry* pracuje stale dla 15 hotelów i restauracyj, i pierze dziennie około 40,000 a miesięcznie przeszło miljon sztuk bielizny.

Rozumie się, że wyprana bielizna w fabrykach takich bywa także suszona i maglowana albo prasowana.

Wspomniona fabryka sama jedna zużywa corocznie mydła za 4000 dolarów, krochmalu za 1000 a farbki za 250 dolarów.

W ostatnim roku liczba pralni w Nowym Jorku wynosiła około 600, a robotników w nich zatrudnionych około 20,000.

. . . .

Najnowszy wóz amerykański.

Wózek ten, mieścić mogący cztery osoby, nie licząc woźnicy, wynaleziony a raczej zbudowany został po raz pierwszy przez pomysłowego amerykanina, który dla dosięgnięcia szczytu oryginalności pragnął zataić swoje nazwisko i pozostać anonymem...

Główną cechą wózka tego jest umieszczenie go nie poza koniem ale na koniu, jakby olbrzymie siodło.

Wózek ma dwa koła, znajdujące się każde na osobnej osi, z obu stron konia; osie są rozumie się na jednej linji poziomej, i z każdej strony przytwierdzone do pudła wozu.

Pudło wozu z siedzeniem dla woźnicy, tuż nad karkiem konia się wznoszącym, zakończone jest ku przodowi dwoma małemi dyszlami, które przytwierdzają się za pomocą zwykłych przyrządów zaprzęgowych do chomonta konia.

Wynalazca wózka zwraca uwagę w liście swoim do *Scientific american*, z którego wiadomość tę czerpiemy, na rozmaite korzyści jakie wynalazek jego przedstawia.

I tak przedewszystkiem jedną z najważniejszych jest, że cały ciężar, czyli opór znajduje się tuż przy punkcie położenia siły, to jest przy karku konia, dalej woźnica tak jest prawie zbliżony do konia jak gdyby jechał na nim, może więc powodować nim z największą łatwością, dotykając go nawet ręką w razie potrzeby.

Koń zaprzężony, a raczej w wózek ten ubrany, zasłonięty jest od promieni słońca, od deszczu i much!

Nie mając nic poza sobą, nie może szkodliwie kopać; z powodu oparcia ciężaru przy samej szyi, nie może też stawać dęba...

Dalej, koń przy tego rodzaju zaprzęgu nie potrzebuje być wykwintny, aby tylko był silny w nogach i miał dosyć kształtną głowę, to wszystko co potrzeba, reszty bowiem nie widać!

Przewrócenie się konia jest prawie niepodobne, a nawet w razie przewrócenia niebezpieczeństwo nigdy nie bywa większe, aniżeli przy przewróceniu się w zwyczajnym zaprzęgu.

Wreszcie jedną z ważnych dogodności tego nowego wynalazku stanowi mały koszt całego wozu w porównaniu ze zwykłemi środkami lokomocji.

Wynalazca liczy koszt zwykłego wozu na 500 dolarów, co po dodaniu pięknego konia za sumę 400 i uprzęży eleganckiej (100 dolarów), wyniesie razem 1,000; tymczasem wózek nowy nie kosztuje więcej niż 250 dolarów, uprząż doń 30 i koń, który, jak to wyżej wykazano, może być nie tak wyborowy—150 dol., razem 430 dolarów, czyli o 570 dolarów mniej aniżeli zwykły.

Dolar wart jest około 8 złp. oszczędność zatem ta wyniosłaby 4,560 złp. na 8,000, czyli 57%.

Może tajemniczy ma i rację?..

WYKAZ

ruchu i dochodu drogi żelaznej nadwiślańskiej i obwodowej za miesiąc marzec 1879 roku.

Przewieziono	Pobrano rs.	Pobrano kop.
Osób 75,643	50,083	05
Bagaży pudów 16,160 . .	2,612	87
Towarów ekspedycji pośpiesznej pudów 24,591 . .	2,734	93
Towarów ekspedycji zwyczajnej pudów 4,019,439 . .	145,566	79½
Różne inne wpływy . . .	1,860	13
Razem	202,857	77½
W m. marcu 1878 roku było dochodu	212,049	18½
Zatem w roku bieżącym w m. marcu dochód się zmniejszył o	9,191	41

czyli o 4,33%.

Przeciętny dochód dziennie rs. 6,543 kop. 80

Na wiorstę drogi . . . „ 396 „ 98.

Od 1 stycznia do 1 kwietnia dochód wynosił:

w roku 1879 . . . rs. 629,378 kop. 73½.

w roku 1878 . . . „ 586,475 „ 81.

Zatem w roku 1879 dochód zwiększył się o . . rs. 42,902 kop. 92½.

czyli o 7,32%.

Od 1 Lipca r. b. potrzebny jest wykwalifikowany

Nadleśny

do dużych lasów w blizkości Warszawy.— Bliższa wiadomość u administratora dóbr w Sękocinie (stacja pocztowa, trakt radomski).
2—3 — 8477 —

Subiekt handlowy!

Posiadający języki: polski i ruski, obeznany dokładnie ze sprzedażą towarów kolonjalnych i wyrobów lampiarskich, pracując dotąd na prowincji, życzy sobie obecnie dostać miejsca w Warszawie. — Łaskawe oferty proszę nadsyłać **pod adresem** M. Sobański w handlu W. Herdina w Radomiu. 2- 3—8726 —

Zaraz potrzebny jest uzdolniony

Ogrodnik

do dóbr ziemskich w blizkości Warszawy. Wiadomość w Sękocinie (stacja pocztowa, trakt Radomski), u administratora dobr. 8476

U C Z E Ń

potrzebny jest do zakładu tokarskiego. Wiadomość F. Frybes, Elektoralna Nr 9.
3—3 — 8734 —

Od 1-go Lipca r. b. jest do wydzierżawienia

Propinacja

nad samą szossą radomską, miejscowość znana i zbyt utrwalony. Wiadomość w Sękocinie, u administratora dóbr. — 8478 —

NAMIOT

drewniany ozdobny

Znajdujący się na Placu Saskim. około domu Zarządu Komendanta, wprost Hotelu Europejskiego, używany do sprzedaży wody sodowej, lecz mogący być używanym właściwie i w ogrodach, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Zimnej Numer 2-gi u stróża. 2—3 —8306 —

4,000 do 5,000 Rs.

potrzebny jest kapitał do rozwinięcia interesu bardzo korzystnego, przy współudziale pracy biurowej. — Adressy proszę zostawiać w Redakcji niniejszego pisma pod lit. L. W. 34.
2—6—8712—

SŁOMKI

do chłodnych napojów, wyrobu krajowego, dostać można w większych i mniejszych partjach, w **Cukierni Toura.** —8763—2—3

Dowiedziony środek wygubienia na zawsze w ciągu dni 20

Odcisków z korzeniami.

Wynaleziony środek przez Czajkowskiego, Prowizora Farmacji z Moskwy, wyniszczający w zupełności bez żadnego bólu. W Flakonikach z pędzelkami w cenie po rs. 1 i mniejsze po kop. 50. Sprzedaje się w Składach Materjałów Aptecznych: A. F. Galle, Spiessa i syna, J. Mrozowskiego i K. Sierzputowskiego; w aptekach: Karpińskiego, Schmidta F. Steynera i Habielskiego; oraz w Magazynach: Dzisiewskiego i Szuwalskiego.
Agentura na Królestwo Polskie i detaliczna sprzedaż u St. Winiarskiego, Nowy-Świat, Nr 62.
12—12—5035—

Garnitur Mebli

mahoniowy, kryty brokatelą, prawie nowy, do sprzedania.—Freta Nr 18 nowy, drugie piętro, Nr 6 mieszkania. —8788—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

Konstantego Jakimowicza,

Miodowa Nr 10,
wprost Sądu Okręgowego,

odznacza się pięknym i zręcznym krojem, oraz **cenami nizkiemi**, tak w obstalunkach jak i gotowej garderobie, nadto przyjmuje surowy materjał do wyrobienia.

Konstanty Jakimowicz, krawiec.
MIODOWA Nr 10.
3—12—8177—

Fabryka Wyrobów

Galanter.-Koszykarskich

pod firmą:

„W A N D A,“

Hoża Nr 15.

Ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż z powodu zbliżającej się Wiosny, przysposobiła wielką ilość **Koszy podróżnych i Wózków dziecinnych** z jak największą eleganeją wykończonych, które sprzedaje po cenach najprzystępniejszych. Dla kupujących w większej ilości odstępuje rabat.
9—12 — 6848 —

Handel Wł. Adamskiego, róg Chmielnej i Wielkiej, otrzymał świeżą przysyłkę

Sera Gambrino

oraz poleca wyborowe GRZYBY, funt po k. 40.
—8572—3—3

Zawiadamiam niniejszem Szanownych Kundmanów, iż od 1-go Kwietnia r. b. przeniosłem swoją Pracownię

Ubiorów Męzkich

na ulicę **Podwal pod Nr 18** nowy. Przyjmuję obstalunki tak ze swego jak i powierzonego materjału i wykonywam takowe podług najświeższych żurnali w jaknajkrótszym czasie i po możliwie nizkiej cenie. — Z uszanowaniem
STANISŁAW STĘPIŃSKI.
2—2—4958—

SKŁAD WIN

BRACI KEMPNER,

przy ulicy Długiej Nr 5, obok kościoła Ś-go Ducha,

posiada w znacznym wyborze **Wina Krymskie** i sprzedaje:

Białe wytrawne począwszy od rs. 1 kop. 35 za garniec lub kop. 30 za butelkę i wyżej; słodkie i czerwone począwszy od rs. 1 kop. 50 za garniec lub kop. 35 za butelkę i wyżej, oraz **Wina Szampańskie,** Krymskiego wyrobu w wyborowych gatunkach od rs. 1 do rs. 2 za 1/1 butelkę. Obstalunki z prowincji wykonywa jak najśpieszniej wskazaną drogą za zaliczeniem (Nahnahme).— Kupcom przy większych partjach odststępuje stosowny rabat. —7197—6—12

KĄPIELE

przy ulicy Kruczej Nr 10a, drugi dom od Alei Jerozolimskiej, otwarte codzień od godz. 8 rano do 10 wieczór. —8718—2—6

RS. 3,000

jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki lub zaraz po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie.—Wiadomość: ulica Żórawia Nr 7, mieszkania 2; od godz. 3 do 4 po południu.
—8705—2—3

Niezawodny środek

TROCICZKI DO KADZENIA

na wytępienie

M O L I

oraz

PROSZEK i PŁYN

doskonały na niszczenie tychże owadów, a osobliwie na zabezpieczenie na lato Futer, Ubrań, Mebli i t. p., poleca Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** ulica Senatorska Nr domu 16 nowy. — Tenże Skład poleca Truciznę Francuzką na szczury i myszy:

T O R T B O Y A U X.
2—6—8715—

K. Koniński

przyjmuje Futra na letnie przechowanie, jak przeszłych lat tak i w bieżącym roku z asekuracją od ognia. Przyjmuję także Futra do podkurzania, oraz skórki rozmaitych futer do wyprawy, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych. — Nowy-Świat, dom rządowy Nr 67, na przeciw Gimnazjum pierwszego.
3—5—3124—

MASZYNY DO SZYCIA RĘCZNE

po cenach najtańszych w Warszawie:

Jednonitkowe	po rs. 12.
Dwunitkowe Littele Wanzer	„ 20.
Lincoln	„ 22.
Singer	„ 26.
Wiktorya	„ 28.
Oryginalne Amerykańskie Hove	„ 25.
Oryginalne Amerykańskie Taylor.	„ 32.
Oryginalne la Silencieuse Germania Pollack	„ 35.
Wheler Wilson niemieckie	„ 30.

Igły, nici, czółenka i wszelkie części zapasowe.—gwarancja dwuletnia, reperacja wszelkich systemów.

Przy sprzedaży hurtowej na prowincję i do Cesarstwa, znaczny rabat.

POLLACK SCHMIDT.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego.
13—0 — 2662—

SKŁAD MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I NASION

A. MUSZYŃSKIEGO,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

Poleca wyroby tak z własnej fabryki, jako też innych fabryk krajowych i zagranicznych.

Pługi piętrowe oryginalne R. Sacka w 3-ch wielkościach.
Pługi Claytona Nr 2 i 3-ci.
Pługi Puławskie Nr 1 i 2-gi.
Pługi Cichowskiego Nr 1, 2, 3 i 4 i **Samochody.**
Pługi Wrzesińskie w trzech wielkościach i inne.
Siewniki Eckerta, Reida, Drewitza, Kemny, Zimmermana, Sacka, i inne rzutowe i rzędowe.
Grabie konne amerykańskie oryginalne LION samodziałające, najnowszej konstrukcji, bardzo praktyczne, oraz machiny i narzędzia wszelkiej nazwy do uprawy roli, sprzętu, omłotu i oczyszczania zboża służące.
Pompy filarowe podwórzowe ozdobne.
Pompy przenośne do szlamu i gnojówek.
Pompy rotacyjne do okowity i piwa.

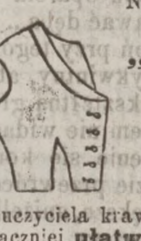
NASIONA

Pastewne, Warzywne i Kwiatowe,

Worki i Wańtuchy.

Poleca również **Tekturę asfaltową** do krycia dachów w 4-ch gatunkach. **Podejmuje się krycia dachów,** po cenach najumiarkowańszych.
4—6 — 6653 —

Nieobojętną zapewne będzie rzeczą dla Dam zawiadomienie, iż z początkiem maja r. b., opuści prassę dzieło dwu-tomowe, pod tytułem:



„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich, wydanie 4-te“,

przez

K. GŁODZIŃSKIEGO

nauczyciela krawiectwa damskiego i autora wielu dzieł tego rodzaju, zawierająca wykład znacznie **ułatwiony i ulepszony** od poprzedniego wydania, tekstu obejmuje 4½ arkusza dużego formatu, tablic rysunkowych 25.

Wzory wszelkich ubiorów damskich, począwszy od najprostszych sukień, do najwykwintniejszych strojów, niewyłączając najnowszych okryć, płaszczów, dolmanów i wszelkich innych, są wypróbowane i opracowane tak, że zasada w kroju przyjęta zmianie uledz nie może, co właśnie było najważniejszym celem autora, aby naukę tę osnuć na podstawie gruntownej i zasadniczej i dać możność wykształcenia się bez nauczyciela. Wykład ten oparty na kilkunastoletniej praktyce, daje możność każdej osobie wedle upodobania wprowadzać z czasem wszelkie przekształcenia, a rysunek ułatwionym zostaje za pomocą linijek krojowych z których osoba nieumiejąca wcale rysować, wszelkie formy odtwarzać może. Ilość wykupionych poprzednio wydań dochodząca do 6,000, najlepiej świadczy o użyteczności pracy autora, a kilka tysięcy osób przez niego wykształconych, daje opinję o zakładach jego egzystujących w **Krakowie,** we **Lwowie** i w **Warszawie** przy ulicy Miodowej pod nr 1; w których prowadzi się nauka kroju i szycia. Cena dzieła rs. 3. Linijki krojowe używają się te same co w poprzedniem wydaniu. Cena ich rs. 1 kop. 50.

W kilka tygodni po wyjściu z druku powyższego dzieła, dodany zostanie nabywcom bezpłatnie dodatek zawierający wykład nauki kroju sukien i okryć damskich systemu francuzkiego, aby dać możność obznajmienia się z nim osobom, które go dla siebie za przystępniejszy uważają, oraz wykład kroju bielizny. 2—6—8173—

Borbank duży z silnym suportem.
Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 10-cio stopowych.
Prassy litograficzne, drukarskie i introligatorskie.
Prassy do kopjowania, numeratory i stemple firmowe

znajdują się stale na składzie

W Fabryce Maszyn Fajansa i Wiederschall

w Warszawie, Danielewiczowska Nr 5.
6—6 — 7793 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 27 Апреля (9 Мая) 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 102.

Dnia 9 maja 1879 roku. *Piątek* *Dnia 27 kwietnia (9 maja) 1879 roku.*

PRZYRODA i PRZEMYSŁ

Tygodnik Popularno-Naukowy

pod redakcją

Dra Karola Jurkiewicza,

Professora Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu

wychodzi co tydzień w każdą Srodę

Treść pisma „Przyroda i Przemysł" zstanowią: Artykuły z dziedziny nauk przyrodzonych, najnowsze odkrycia w fizyce i chemji. odkrycia i podróże geograficzne, spostrzeżenia meteorologiczne; zdobycze na polu przemysłu i techniki, najnowsze wyniki w badaniach geologicznych, ulepszenia w rolnictwie, ogrodownictwie i pomologji, oraz wszystko co rozjaśnić może hisrorję przyrody oraz przemysłu.

Obecnie w „Przyrodzie i Przemyśle" z ważniejszych artykułów, będą pomieszczone: **„Kanał Panamski,"** w stosunku do klimatu Europy p. **Appolinarego Pietkiewicza; „Ceramika** i materjały budowlane z gliny" z powodu Wystawy w Warszawskiem Muzeum Przemysłowem w Listopadzie 1878 r. przez **Juljana Łapickiego, „Przyszłość człowieka,"** p. **Antoniego Skórkowskiego; „Magnetyzm zwierzęcy i jasnowidzenie" Dra Jana Stelli Sawickiego.**

Z wysokiej wartości rzeczy tłumaczonych, pomieszczone będą:

Clerck Maxwella, „Materja i ruch." Wurtza: „Historja doktryn chemicznych od Lavoisiera do naszych czasów;" odczyt p. **Fremy**, miany podcza przeszłorocznej wystawy paryzkiej pod tyt. **„Soda i stal w 1878 r. Prof. T. Schotter Kolumb i jego pojęcia o świecie."**

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie u Wydawców Gebethnera i Wolffa, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15, oraz we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, jak w kantorach pism.

W Warszawie:	Z przesyłką pocztową:
Kwartalnie rs. 1 kop. 50.	Kwartalnie, rs. 2.
Półroczuie, rs. 3.	Półrocznie, rs. 4.
Rocznie, rs. 6.	Rocznie rs. 8.

nadto:

Poniżej wymienione dzieła dla prenumeratotorów „Przyrody i Przemysłu" sprzedają się wyjątkowo za **połowę ceny:**

Cooke J. G. Odczyty popularne o chemji nowoczesnej, przekład Dra **Jurkiewicza,** 31 drzeworytów w tekscie, rs. 1 kop. 50. zniż. na kop. 75,

Koerte A. Praktyczne gorzelnictwo po długoletniem doświadczeniu, naukowo skreślone, przy szczególnem uwzględnieniu środków wydatek alkoholu podnoszących, jako pouczający podręcznik dla prowadzących i posiadających gorzelnie, z niem. przełożył i do miejscowych warunków zastosował, P. **Włocki**, rs. 1 kop. 50, zm. na kop. 75.

Liebig Justus. Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologji, przekład z niem. podług 8, wydania, 2 tomy. Wyd. wznowione, rs. 5, zm. na rs. 2 kop. 50.

Schorlemme. K. Wykład chemji organicznej czyli chemji związków węgla; przekład polski pod redakcją Dra E. Langiera, przez J. Boguckiego i B. Znatowicza. Cena rs. 3, zmn. na rs. 1 kop. 50.

GEBETHNER i WOLFF, Wydawcy.

12—12 —5801—

Księgarnia **B. CASSIUSA.** dawniej S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej Nr 14 nowy. otrzymała następujące artykuły na **skład główny:**

Rapacki W. „MAĆKO BORKOWIC", dramat w 5-ciu aktach. Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop.

Rapacki W. „ACERNUS". (Fabian Klonowicz), dramat w 4-ch aktach, z prologiem. Cena 75 kop., z przesyłką 85 k.

Zalewski K. „ARTYKUŁ 264", komedja w 5-ciu aktach, uwieńczona pierwszą nagrodą na konkursie imienia hr. Fredry we Lwowie. Cena 75 kop., z przesyłką 85 kop.

Zalewski K. „SPUDŁOWALI". Komedja w jednym akcie z illustracjami Ks Pillatego. Cena 50 kop., z przesyłką 60 k.

Sarnecki Z. „DWORACY NIEDOLI". Sztuka w 4-ch aktach. Cena 90 kop., z przesyłką rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. Żądającym wszystkie wyżej wymienione artykuły przesyła takowe księgarnia franko. 3—6-8601—

W główniejszych księgarniach do nabycia:

Poglądy Warszawskiego Towarzystwa lekarskiego

w przedmiocie zabezpieczenia Warszawy i Królestwa Polskiego od wybuchu dżumy i innych zaraźliwych chorób.

Warszawa 1879, p. 94 **Cena kop. 30.**

Dr. Koehler. Pielęgnowanie skóry włosów i zębów. Warszawa. **Cena kop. 15.**

2—3—8825—

Potrzebną jest zaraz

Guwernantka,

Francuzka lub Szwajcarka (dobrze mówiąca po francuzku), do dwoiga dzieci, 8 i 6 lat.— Pałac Brülowski, od bramy pierwsza oficyna na prawo, na piętrze; codziennie od 11 do 2 godz. po południu. —8288—5—6

OSOBA MŁODA,

pracująca jako **Panna-Sklepowa** w jednym z większych składów mydlarskich. posiadająca języki: polski i niemiecki i opatrzona chlubnemi świadectwami, pragnie objąć podobne obowiązki w sklepie perfumerji, mydlarskim lub t. p.—Wiadomość w zakładzie Fryzjerskim P. Aleksandra Jutkiewicza, ulica Graniczna Nr 13. —8830—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione do staników, za dobrem wynagrodzeniem, do pracowni sukień damskich.—Miodowa Nr 3, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze. —8750—3—3

Żądane są

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki; tamże są Sukieneczki strojne dziecinne, oraz udzielają się lekcje kroju metodą Straupeznickiego. Ciepła Nr 1. mieszkania 19. 3—3-8774—

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny maszyni Whelera i Wilsona, oraz podręczne. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 57, mieszkania 15. —8828—3—3

PAŃNY

mogą znaleźć zajęcie w Magazynie pani Erard, przy ulicy Senatorskiej Nr 16. —8787—3—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne do sukień i Panna do kroju. — **Ulica Długa Nr 22 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze.** —8790—3—3

Zaraz potrzebną jest

PANNA

do krawieczyzny zupełnie uzdolniona. Wiadomość Elektoralna Nr 3, Magazyn Bielizny. 3—3 — 9001 —

Potrzebną jest

PANNA

na dnie, do domu prywatnego, znająca się na krawieczyznie i umiejąca szyć na maszynie Polaska i Szmida. Zgłosić się na ulicę Wilczą Nr 11. pierwsze piętro. —8694-2—2

Posada Kontrolera

za złożeniem kaucji w gotowiźnie rs. 600, przy interesie handlowym, wakuje zaraz. — Wiadomość w sklepie kolonjalnym przy ulicy Podwal Nr 22 nowy, od godziny 3-ciej z południa do 5-tej. 3—3—8577—

Polski Skład Nici ulica hr. Berga 11.—Jedwab francuzki, bawełny, wełny i włóczki.—Wybór guzików.—Point lacé.—Kordonki i t. p.—Podarki praktyczne.—Grzebienie paryzkie.—Wybór portmonetek po cenie fabrycznej. —22806— 6—6

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór wiosennych, różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.—Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów.—Ceny Fabryczne. 2169—10—

Do nowo-otworzonej fabryki kwiatów, potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, pod korzystnemi warunkami.—Ulica Szeroka-Freta Nr 13. —8842—3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne do bielizny.—Ulica Nowolipki Nr 7 mieszkania 10, do pani Piotrowskiej. —8605—3—3

Potrzebną jest

PANNA

do maszyny, do bielizny. — Ulica Ordynacka Nr 6.—**Górska.** —8739—2—3

Potrzebne są

Maszynistki,

do szycia bielizny, za korzystnem wynagrodzeniem.

F. Bobrowski & Urbański.

2. Wierzbowa 2.

—8722—2—3

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 3,000, do interesu handlowego. Wiadomość powziąć można w Składzie S. Dyżewskiego, przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr. 17. Tamże są różne **Dobra Ziemskie i Domy** do sprzedania, od 20,000 do 200,000 rubli. —8708—2—3

Zaraz potrzebne są dwie

PANNY

dobrze szyjące bieliznę na maszynie, oraz dwie **Uczennice** ze wszystkiem.—Tamże poszukuje się Pokoju i kuchni na dwa miesiące— Świętokrzyzka Nr 19, w rękawicznika Michalskiego. —8777—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do strojów, do Magazynu J. Mottier. Nowy-Świat Nr 45. 2—3—8693—

Urzędujący na jednej z dróg żelaznych

Młody Człowiek,

pragnie kilka godzin dziennie za umiarkowane wynagrodzenie pracować—biorąc robotę do domu lub robiąc na miejscu. — Uprasza się adresy zostawić w Redakcji pod lit. F. Ż. —8774—3—3

KANDYDAT

Wydziału Historyczno-Filologicznego Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu, pragnie udzielać lekcje na godziny.—Adresy proszę zostawić w Red. nin. pisma, pod lit. K. P. 21. —7656—4—6

---

5 Maszynistek

i 12 podręcznych, potrzeba do fabryki bielizny A. Plantowski.—Leszno Nr 19, zajęcie stałe. —8767—3—3

Potrzebną jest

Gospodyni

w gubernją Wołyńską.—Wiadomość w każdym czasie, ulica Żórawia Nr domu 33, mieszkania 11. —8684—2—2

Młoda Nauczycielka

niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje dość prędko miejsca u porządnej rodziny, do dzieci od 6 do 10 lat. — Oferty prosi odsyłać pod lit. L. H. do ekspedycji anonsów **Rudolfa Mosse w Wrocławiu.** —8758—2—2

Do dóbr pod Warszawę potrzeba jest

Dwóch Ekonomów

jeden bezżenny energiczny, z dobremi świadectwami, któren ma zastąpić rządcę, drugi żonaty na osobny folwark z dobremi świadectwami.—Wiadomość u p. Silbersztyka Nr 13 ulica Wielka. —8766—2—3

Młody Człowiek,

obznajmiony dokładnie z buchhalterją włoską i pojedyńczą posiadający kaucji

2,000 rs.

poszukuje odpowiedniego miejsca. — Może również prowadzić książki buchhalteryjne, lub objęć zarząd domu.—Reflektanci raczą się zgłaszać na ulicę Wspólną Nr 20, mieszkania 31, pomiędzy 2 a 4 po południu. —8747—2—3

Młoda Paryżynka,

posiadająca nauki klasyczne, języki i muzykę, a szczególniej mistrzowsko język ojczysty, obok znakomitych i uznanych zdolności pedagogicznych, pragnie zaraz wyjechać na wieś do towarzystwa lub do dzieci za Guwernantkę, za bardzo skromne wynagrodzenie.—Żądania nadsełać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem Marji Saillant. —8766—3—3

Zdolny Ślusarz,

znający się także na toczeniu żelaza, potrzebnym jest w fabryce.—Ulica Wolska Nr 15. Także potrzebni są: **Bronzownicy, Złotnicy i dobry Blacharz.** —8327—4—5

Potrzeba Nauczycielki muzyki

dla małej początkującej panienki. Trzy lekcje tygodniowo po pół godziny. Zapłata umiarkowana. Pożądanem byłoby aby nauczycielka mogła wykładać w języku rossyjskim.—Ulica Ujazdowska Nr 21, na 2-m piętrze. 2—3—8695—

Potrzebną jest

Panna służąca,

dobrego prowadzenia, umiejąca szyć doskonale na maszynie nożnej Wechlera i Wilsona i do wyręczenia pani w gospodarstwie. Zielony Plac Nr 1, pierwsze piętro, mieszkania 4. —6764—2—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu, około lat 16 mający, umiejący czytać i pisać po polsku.—Wiadomość w Magazynie mebli. Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze; do godz. 10 rano i od 4 do 7 po południu. —8869—2—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do nauki, w odlewni czcionek drukarskich P. Bauer.—Danielewiczowska Nr 495/2. —8772—2—3

Młody Człowiek

żonaty (niemiec), władający trzema językami mianowicie: polskim, niemieckim i francuzkim, poszukuje obowiązku w dużym domu kamerdynera, przytem żona jego gra doskonale do słuchu na fortepianie i cytrze. Osoby interesowane raczą składać adresy w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. G D. S. 3—3—8673—

Bona,

rodowita niemka, poszukuje odpowiedniego miejsca do dzieci. — Tamże jest **OSOBA** do zarzondu gospodarstwem wiejskim — Ulica Warecka Nr 6, w bramie na prawo na dole.
—9113—1—2

Potrzebną jest

BONA

do cztero-letniego dziecka, francuzka, szwajcarka lub też niemka, któraby prawidłowo posiadała francuzki język, jako też i akcent.— Wiadomość ulica Ś-to Jerska Nr 12, na drugim piętrze u adwokata Ejzenberga.
—9117—1—3

RZĄDCA

gospodarczy, ze stosownem wykształceniem, mający 14 lat praktyki, który zarządzał przez lat 8 jednym z większych majątków Wielkiego Księstwa Poznańskiego, żonaty, poszukuje od 1-go lipca r. b. w znaczniejszych dobrach zarządu. — Bliższe szczegóły, ulica Chłodna Nr 46, mieszkania 16.
—9120—1—3

OSOBA

udająca się na pierwszy sezon do Ciechocinka, życzy przyjąć **parę panienek** na wspólny koszt. Zapewnia się troskliwa opieka.—Porozumieć można się listownie, lub osobiście pod **adresem:** Praga Nr 273, dom Nipanicza, obok **nowej straży** ogniowej, do p. Pręczkowskich.
—9116—1—1

PIWOWAR

praktyczny, w sile wieku, obznajmiony z chemią poszukuje odpowiedniej posady zaraz w Królestwie.—Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 34, w browarze W-go Lentzkiego, u p. Andrzeja Łowińskiego. —9148—1—2

Mężczyzna

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, mający kaucję i znający postępowanie sądowe, poszukuje miejsca rządcy domu. — Ulica Źródłowa róg Bocznej Nr 1, mieszkania 3 ci, od godz. 6 po południu. —9150—1—3

OSOBY

nie posiadające własnego **fortepianu** mogą się exercytować na godziny, za nie wysoką opłatą przy ulicy Mokotowskiej Nr 16, 3-cie piętro od frontu, można mnie zastać od rana do 4-ej po południu. —9115—1—1

Potrzebną jest

OSOBA

płci żeńskiej, do udzielania dzieciom początkowych nauk; znajomość krawieczyzny byłaby pożądaną.—Bliższe informacje otrzymać można w sklepie mydlarskim, przy ulicy Leszno pod Nr 40. —9112—1—3

Udzielam Lekcji

muzyki, po domach i u siebie na własnym fortepianie, oraz **francuzkiego języka.**— Zgłaszać się można od dziewiątej do pierwszej, ulica Złota Nr 16, mieszkania 8, drugie piętro.
—9135—1—3

Muzyka taktowna i śpiew!

Na obecny czas wakacyjny, to jest od 1-go Lipca r. b. życzę sobie wyjechać na wieś, w Królestwie lub do Cesarstwa i zająć się muzyką: akompaniowaniem do śpiewu, grą na fortepianie na 4 ręce i być kierownikiem w takcie uczącym się muzyki i śpiewu.—Porozumienia się o warunkach mogą być przyjmowane listownie pod moim adresem: w Warszawie, ulica Widok Nr 2.

Karol Zagurowski,

Nauczyciel śpiewu w Rządowem Progimnazjum Żeńskiem. —9094—1—2

TECHNIK

polak, znający język polski i niemiecki, który był przy budowach Dróg Żelaznych austrjackich, jakoteż przy budowie portu, poszukuje umieszczenia u pp. Inżenierów cywilnych, Jeometrów, Architektów. — Zgłoszenia przyjmuje Włodzimierska Nr 10, 3 piętro pod lit. E. W.
—9095—1—3

Dzierżawa Folwarku

Jaczewek 9 lat. Od drugiej stacji Tłuszcz kolei Petersburgskiej wiorst 16, urodzajnej ziemi morgów 200, dobre łąki, budynki, dworek, maszyny, obsiewy, inwentarze na żądanie, lesista okolica, nad rzeczka i cegielnia; pieniędzy trzeba nie wiele. — Wiadomość na **miejscu.** —9107—1—4

Potrzebny Lekarz

do osady **Sereje,** w gubernji Suwalskiej, powiecie Sejnejskim — Pensja stała od gminy **400 rubli rocznie,** z praktyki **od 1,200 do 1,500 rubli.** — Okolica ludna i bogata, życie tanie.—W promieniu **4-ch mil** nie ma lekarza. — Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 15, na pierwszem piętrze od frontu. —8864—2—3

NADLESNY

b. uczeń Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, zajmujący się urządzeniem lasów i ich chodowaniem, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. w Królestwie lub bliższych gub. Cesarstwa.—Łaskawe offerty proszę składać pod adresem: Krakowskie-Przedmieście Nr 8, mieszkania 9, pod literami L. R. 2—3—9066—

SUBJEKT

handlu żelaznego przybyły z Galicji, poszukuje natychmiastowego umieszczenia. Powyższy przyjąłby także miejsce magazyniera, w którejkolwiek z fabryk żelaznych. — Oferty uprasza się składać pod lit. Ż. W. w Redakc i Kurjera Warszawskiego. 2—3—8603—

GUWERNANTKA

potrzebną jest na wieś zaraz.—Bliższa wiadomość u pani Doruchowskiej. Włodzimierska Nr 11. —8808—2—2

MEŻCZYZNA

w średnim wieku, znający dokładnie języki: polski i ruski, życzy sobie znaleźć jakie zajęcie. — Łaskawe adresy uprasza się składać w sklepie fryzjerskim Markowskiego, ulica Bielańska Nr 2. —8847—2—3

Żądany jest na wieś

Guwerner,

Francuz i Niemiec.—Wiadomość w rekomendacji nauczycielskiej **L. Micińskiej**, Nowy-Świat Nr 30. —Tamże potrzebną jest zaraz **BONA** niemka. —8709—2—2

UCZEŃ

dobrego wychowania, potrzebny jest do nauki Jubilerstwa.—Wiadomość w kiosku róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej.
—9086—2—2

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA,

z kaucją i rekomendacją, do sprzedaży towarów łokciowych i drobiazgów. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6: między 4 a 6 godziną po południu. —8688—2—2

Rządca Ekonomiczny

w młodym wieku, który ze znajomością i powodzeniem zarządzał samodzielnie majątkami większemi w Galicji i Królestwie Polskiem na co przedstawi chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca w Królestwie lub Cesarstwie od 1-go Lipca r. b.—Łaskawi reflektanci zechcą nadsyłać swoje adresy na ulicę Cichą przy Tamce Nr 6, do Szwajcara Wolskiego. —8704—3—6

Żądane są

Dwa majątki ziemskie

do kupna, bez żadnych serwitutów, jeden z 14 do 17, drugi od 6 do 9 włók nowo-polskich, w powiecie Kutnowskim, niedaleko od kolei i od drogi bitej, z budynkami dobremi, inwentarzem żywym i martwym. Opis takowych wraz z ceną żądaną, proszę własnym podpisem za rzetelność stwierdzić, i pod adresem P. Okońskiego księgarza przy ulicy Miodowej śpiesznie nadesłać. —8824—2—2

OSOBA MŁODA

potrzebną jest zaraz do zarządu domem i gospodarstwem wiejskiem do wdowca; oraz **Panna** do bielizny szycia z całodziennem życiem. Ulica Nowogrodzka Nr 15, mieszkania Nr 17.
2—3—8836—

Ktoby potrzebował

Rządcy domu lub Dozorcy,

zechce dać wiadomość na ulicę Złotą Nr 47, do właściciela domu. —8746—3—3

Potrzebny jest w okolicę Grójca

KOWAL,

do roboty około narzędzi rolniczych, maszyn i czasem reperacji powozów.—Jako roczne wynagrodzenie otrzyma pensję, ordynarją, ogród i t. d., początek służby 1-go Lipca 1879 r.— Proszę się zgłosić piśmiennie lub osobiście do do Falęcina przez Grójec, do Administracji **Dóbr.** —8604—3—3

Obznajmiony z administracją i rachunkowością, posiadając świadectwa, przy złożeniu kaucji 5 do 6 tysięcy rs., poszukuje miejsca

Rządcy domu lub Kassjera

w Warszawie. — Adres: J. Z. poste-restante, Dombie, gubernja Kaliska. 3—3—8494—

Potrzebne są zaraz

PANNY

szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne i do nauki.—Wiadomość: ulica Piwna Nr 35, 3-m piętrze. —9015—2—3

Potrzeba

10 PANIEN

kompletnie uzdatnionych do maszyny i podręcznych, do pracowni bielizny H. Semkowskiej.— Ulica Świętokrzyzka Nr 31. —9061—2—3

NAUCZYCIEL

ruskiego i francuzkiego języka, potrzebny jest w Mokotowie, w letniem mieszkaniu, do domu Szustra, dla młodego chłopca.—O warunkach dowiedzieć się można na ulicy Dzielnej Nr 4, w mieszkaniu W. Szapir. —9025—2—3

Do księgarni **Adolfa Kowalskiego,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, potrzebnym jest

UCZEŃ

dobrej konduity i z dostatecznem wykształceniem. —8999—2—2

Kto się wystara za az

Posadę lub jakie zajęcie,

mężczyznie żonatemu, na kolej lub w wielkiej fabryce, **otrzyma wynagrodzenie** zależne od umowy.—Oferty składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. Z. Nr 8.
—9027—2—3

Do zakładu restauracyjnego potrzebna jest

GOSPODYNI

z kaucją rs. 100. — Tamże są do sprzedania olejne **landszafty** pierwszorzędnych artystów. Wiadomość w Kiosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. —8773—3—3

Potrzebne są

Dwie Dziewczynki uzdolnione

do robienia pudełek, za wynagrodzeniem. Ulica Chmielna Nr 33, w zakładzie W. Poradzińskiego. —8772—3—3

Żądaną jest

BONA

Niemka, do jednej dziewczynki 6 letniej, znająca się na krawieczyznie. Róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26, mieszkania 7; od 10 zrana do 5 po południu. —8777—2—3

MAMKI

ze starszym i młodszym pokarmem, są do umieszczenia zaraz.—Tamże przyjmuję w każdej chwili Osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości.—Ulica Bracka Nr 6 mieszkania. —8861—2—3

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest u akuszerki M. Jurkiewicz, ulica Grzybowska Nr 36.
—8984—2—2

U akuszerki F. Z., są

MAMKI

wiejskie, ze świeżym pokarmem.—Ulica Twarda Nr 15. —8676—3—3

Potrzebna Niańka

Rossjanka lub Niemka mówiąca, po rossyjsku, do półtoraletniego chłopczyka, niemłodzza nad lat 30-ci, bez świadectw nieprzyjmuje się.— Krakowskie-Przedmieście Nr 93, kwatery Nr 4.
2—3—8756—

MAMKA

z młodym pokarmem, bez długu, jest na ulicy Łuckiej Nr 13, u akuszerki Dulskiej.
—8980—2—3

Fabryka Rękawiczek

S. PAULINE,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Zielonego placu Nr 62,

poleca swoje wyroby w gatunkach doborowych i po cenach umiarkowanych. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. —8781—3—6

NIEMKA

rodowita, umiejąca szyć na maszynie, potrzebną jest za bonę do dzieci tu w Warszawie Wiadomość u szwajcara hotelu Dziekanka.
—8981—2—3

Młodzieniec

lat 16 i więcej, piszący **wprawnie** po polsku i rossyjsku, pragnący kształcić się przy Rejencie na prowincji, może zaraz znaleźć pomieszczenie.—Bliższa wiadomość w domu pod Nrem 19, przy ulicy Twardej; od godz. 4 po południu, w mieszkaniu które stróż wskaże, gdzie reflektanci dopełnią i pozostawią próby obu pism (opis biegu życia, z powołaniem się na świadectwa) i swój adres. —9057—2—2

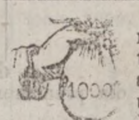
Potrzebną jest

Panna-Służąca,

młoda, zręczna i sumienna, umiejąca dobrze czesać, szyć w ręku i na maszynie, i znająca krawieczyznę doskonale, oraz hafty i inne kobiece roboty.—Świadectwa dobre są wymagane.—Osoby posiadające powyższe warunki, zgłaszać się mogą po bliższe objaśnienia, na ulicę Stare-Miasto Nr 17, 1-sze piętro wprost schodów;—przyjmuje się od godziny 2 do 5.
—8986—2—3

Gospodyni

w sile wieku, potrzebna jest na prowincję do zarządu znacznego domu.— Bliższe objaśnienie w Aptece **K. Kucharzewskiego,** ulica **Senatorka Nr 480.** 2—6—9078—



Kapitał 75,000 rs. dowolnie może być podzielony na hipoteki domów murowanych w Warszawie położonych na procent umiarkowany.— Wiadomość pod Nr 15 przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu Nr 4 lokalu, rano do 9-tej w południe od 1-szej do 4-tej. 3—3—8822—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Fortepian.

Ulica Elektoralna Nr domu 32, mieszkania 5, stróż Wincenty wskaże. —9056—2—3

Pracownia Kwiatów

przy ulicy Świętojerskiej Nr 22, poleca

wielki wybór kwiatów,

po cenach umiarkowanych.
—8989—2—3

Jest do sprzedania

Duży Figus.

Ulica Jerozolimska Nr 11,—stróż wskaże.
—8982—2—3

Jest do sprzedania

Powóz-Lando,

w dobrym stanie.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 31. —9040—2—3

PIANINO

fabryki Kuntza w Berlinie, palisandrowe, prawie nowe z tonem silnym i śpiewnym jest do sprzedania z powodu wyjazdu. — Wiadomość w sklepie W-go Bothe, Nowy-Świat Nr 38.
—9130—1—3

FILTRY

do klarowania wody, francuzkie (metalowe) i angielskie (węglowe), wszystkich form i systemów, **od rs. 1 kop. 25,** są do sprzedania **w Magazynie Kantoru Francuzkiego (przy ulicy Hr. Berga, w nowym domu Hr. Krasińskiego),** który gwarantuje dobrą działalność tychże Filtrów, i przyjmuje **wszelkie reperacje** po cenach umiarkowanych.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. —8462—3—12

Zegarki złote,

ankry i remontoary, są do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu N. 19.
—8832—4—6

Do sprzedania

Dobra Ziemskie rozległości włók 40 mające w gruntach pszennych, odległe od miasta Lublina o mil 4, od stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej mil 2. — Bliższych szczegółów udzieli W. Józef Kleczkowski, Adwokat przysięgły przy ulicy Długiej pod Nr. 17 zamieszkały. 2—3—9026

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE

najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedynczych.—Reperacje starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

CENY NIZKIE.

W Kantorze **Ign. Gantzwohl,** Plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do Ogrodu Krasińskich. —7122—3—3

PRZEDSIĘBIERSTWO

ROBOT ASFALTOWYCH
I FABRYKA TEKTURY OGNIOTRWAŁEJ
IGN. GANTZWOHL,

Kantor: Plac Krasiński Nr 3, obok Ogrodu Krasińskich. Wykonywa wszelkie roboty **Asfaltowe** przez zdolnych majstrów, oraz poleca na nadchodzący sezon budowlany swoje **znane z dobroci wyroby.** —7123—3—3

MALARZ
Walerjan Koźmiński,

Chmielna Nr 48.

Prowadzący od lat kilkunastu wszelkiego rodzaju roboty malarskie i pozłotnicze sumiennie i ponajprzystępniejszych cenach. Na prowincje ceny tożsame, oprócz kosztów przejazdu i transportu. Poleca także specjalnie przyrządzaną farbę do malowania frontów domów półolejną zwaną, która nawet po latach kilku nietraci nic na swej wartości i fala jej nie zmyje.—Ulica Chmielna. Nr 48. 4—6—7484—

Z powodu niedostatecznych na obecne potrzeby rozmiarów, **jest do sprzedania stojąca**

Maszyna parowa Kozłowa,

z 2-ma pompami wodnemi, pochodząca z fabryki pp. Scholtze i Hantke. Maszyna ta porusza pompy za pomocą kół zębatych, jest w dobrym stanie i może być widzianą codziennie w Zakładzie Kąpielowym Akcyjnym przy nowym Zjeździe. 3—3—7923—

Do sprzedania

Dwoje Skrzypiec

koncertowych, za przystępną cenę, przy ulicy Ordynackiej Nr 6 nowy, w domu Parysa,—stróż domu wskaże. —7807—3—3

Do sprzedania:

Sztychy, Obrazy olejne i Akwaralle —Wiadomość pod Nrem 37 nowym, Leszno, mieszkania Nr 13. —7511—1—1

Do Warszawskiej fabryki ksiąg handlowych Kozłowskiego i Bocka, Bednarska Nr 8, potrzebny zaraz

zdolny Introligator

obeznany z wyrobem ksiąg handlowych.—Tamże potrzebny UCZEŃ. —8846—2—2

Magazyn Bielizny

Świętokrzyzka Nr 8, czwarty dom od Nowego-Świata,

poleca wielki wybór nowych Fasonów, Kołnierzyków, Mankietów, Krawatów, Szalików szkockich Damskich i Mezkich, oraz Pończochy, Skarpetki, Chustki białe, kolorowe i Pończochy dziecinne, przytem wszelkiego rodzaju gotowej Bielizny tak Mezkiej jakoteż i Damskiej. 4—4—7685—

M. Bystrzanowska.

Nowo otworzony
Zakład Fabryczny

ULICA WOLSKA Nr 14,

przyjmuje na przystępnych warunkach Uczniów i Praktykantów do robót kowalskich, ślusarskich, stolarskich i tokarskich. — Tenże zakład wykonywa wszelkie obstalunki i reperacje w zakres wyż wspomnionych rzemiosł wchodzące. —7950—6—6

Skład Zegarów i Zegarków
SCHUBERTA.



Senatorska Nr 6, vis à vis Szkoły Junkierskiej dawniej Pałacu Prymasowskiego.

Zakład istniejący od roku 1834, nagrodzony Listem Pochwalnym na Wystawie Paryzkiej i Medalem bronzowym na Wystawie Petersburskiej, za doskonałe wypracowanie chronometrów i regulatorów.

Tenże zaopatrzony został wielkim wyborem Zegarków najnowszych fasonów z najpierwszych fabryk genewskich.

Poleca także Zegary ścienne, regulatory Paryzkie i Frejburskie, zegary bronzowe stołowe i gabinetowe, zegary wieżowe najnowszych konstrukcji, budzielniki paryzkie rozmaitych fasonów, dewizki i kluczyki złote, srebrne i imitacje francuzkie, oraz najnowsza nowość budzielniki kieszonkowe.

CENY NIZKIE.

Przyjmują się wszelkie reperacje i dokonywają się w zakładzie moim, po cenach najumiarkowańszych i z gwarancją.

2—6 — 8636 —

Dla pp. Właścicieli domów,

mających zamiar **nowe sklepy** wybijać, mogą nabyć taniem kosztem całe frontowe urządzenie, t. j. **2 okna wystawowe i 1 drzwi sklepowe. — Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 40,** z bramy na 1-m piętrze od frontu. 2—6—8690—

Wiadomość dla pp. Cukierników i Piekarzy.

W Warszawie i na prowincji od lat wielu buduję **Piece** Cukiernicze i Piekarskie, wszelkiego rodzaju Kuchnie Restauracyjne i Piece Kaflowe ze swego materjału za roczną gwarancją. — **Aniołkowski,** Pańska Nr 66. 2—6—8852—

Kolonja

czynszowa, obejmująca morgów 15 z łąkami, zasiewami, inwentarzem w gminie Wiązowna, powiecie Nowo-Mińskiem we wsi Majdany, o wiorst 17 od Warszawy przy szosie lubelskiej, o 3 wiorsty od kolei żelaznej odległa, grunta pszenne, dom obszerny z ogródkiem owocowym do sprzedania. — Wiadomość na miejscu i u właściciela domu na Solcu pod Nr 42, codziennie do 10-tej rano, a od 5-tej do 7-mej godziny wieczorem. 2—3—8691—

W guberni Radomskiej, w powiecie Końskim w osadzie Radoszyce, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

DOM

cały, składający się ze sklepu. 2 stancji, spiżarni, piwnicy i komórki na drzewo, rocznie za rs. 80.—Wiadomość na miejscu u właściciela Jabłonowskiego pod Nr 202. —8745—2—3

Bazar Stowarzyszenia
MERKURY,
róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne nowe i używane przedmioty, za 1% wpisowego zaraz i 10% komisowego po sprzedaniu.—Obecnie posiada: Obrazy olejne, starą porcelanę, różne bronzy, Maszynę szewcką, Pralnię.—Znaczny zapas obówia damskiego.—Lustro stojące, Łóżko żelazne medaljonowe, Szachy Chińskie, Stolik inkrustowany z bronzami, Żyrandol, Lampy, ozdobną Gitarę, Wiolonczelle, Skrzypce, Szpilkę brylantową, Zegary i Zegarki kieszonkowe, Szafy sklepowe.—Garderoba nowa i używana, kobieca i dziecinna. —Kassa ogniotrwała. —8788—2—6

Do sprzedania

Dwa Magle,

w bardzo dobrym stanie, róg Żórawiej i Kruczej Nr 13. —9087—2—3

Do sprzedania:

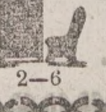
Bilard kompletny i Szafy cukiernicze z Bufetem i wszelkiemi przyrządami za bardzo tanio; wiadomość ulica Freta Nr 49 w Cukierni. 2—3—9011—

Do sprzedania

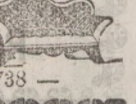
Fortepian

fabryki Bucholtza za rs. 75, dwa obrazy olejne, zegar i skrzynia spiżarniana. — Na Pradze Nr 500, mieszkania Nr 1.—9064—2—3

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI



w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem.—Sprzedaje bardzo tanio—dotąd po niepraktykowanie tanich cenach. Miodowa Nr 10; 1-sze piętro.



2—6 — 8738 —

Wyłączną sprzedaż moich wyrobów dla Królestwa Polskiego, powierzyłem

P. Maurycemu Machonbaum w Warszawie

Leszno Nr 4.

O czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, szczególniej polecam mój

SPAT MIELONY,

używany do fabrykacji wszelkich farb, a osobliwie do Bleiweisu, który przewyższa wszelki wyrób zagraniczny i znacznie tańszy od tegoż.

Z uszanowaniem

H. STRUCK,

Fabryka Bleiweisu i Spatu w Petersburgu.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor donieść, iż każdego czasu posiadam na składzie zapas **Spatu** i sprzedaje takowy w beczkach oryginalnych około 27 pudowych, po cenach stałych fabrycznych, umiarkowanych.

4—4 — 7621 — **Maurycy Machonbaum.**

Nakło, pod Tarnowicami 1879 roku.

Podajemy niniejszem do wiadomości, że od dnia 1 Kwietnia r. b., **powierzyliśmy agenturę** i wyłączność sprzedaży wyrabianego przez nas

Górnoszląskiego Portland „Cementu"

panu Lippmanowi Bloch w Wrocławiu, ulica Ogrodowa Nr 46a i **upraszamy o łaskawe zwracanie się z obstalunkami i korrespondencją w tym względzie, pod adresem wskazanego powyżej** naszego agenta

von Koschützky et Comp.

Zakład wyrobu Górnoszląskiego Portland „Cementu."

Wrocław, dnia 25 Kwietnia 1879 r.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Fabryki Górnoszlązkiego Portland „Cementu" w Nakle w Górnym Szlązku; ofiaruję moje usługi potrzebującym tego produktu i upraszam o łaskawe zlecenia pod adresem moim, które najakuratniej spełniane będą.

Z uszanowaniem **LIPPMANN BLOCH.**

Interes produktów kopalnych i zbożowych.

3—4 — 8689 — Breslau, Gartenstrasse Nr 46a

NOWO OTWORZONY

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny

pod firmą:

ORNOWSKI, TUSZEWSKI I SPÓŁKA,

ulica Królewska Nr 37 w Warszawie;

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. Zakład przyjmuje wszelkie roboty w skład tapicerski jako i dekoracyjny wchodzące i zadaniem jego jest tak dokładną jako i sumienną pracą zasłużyć sobie na ogólne zaufanie.

Przyjmują się tamże **chłopców** do nauki. 3—3 —8144 —

Nowa Farbiarnia

i Chemiczna Pralnia przy ulicy Bednarskiej Nr 15 we własnym domu, farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką w całości bez prucia i dywany przytem posiada ulepszonej konstrukcji maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. 2—3—9043—



Ważna Wiadomość!

po nader nizkich cenach, są do wyprzedania MEBLE, mało używane; Garnitury, Szeslongi, Kozety, Fotele i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —8740—3—6

Ważna wiadomość

Dla dogodności osób wyjeżdżających do Ciechocinka z dniem 20 maja, otworzonę zostanie **Pralnia Bielizny, Negliży koronek i t. p.** w Ciechocinku, oraz pranie **Rękawiczek** Chemicznie, z czem się polecam Szanownym Gościom.—**J. K.** 2—5—9005

Są do sprzedania

Trzy Dorożki,

z których dwie mało używane wraz z końmi, uprzężą, zapasowemi kołami, zimową i letnią liberją, numerami i wszelkiemi porządkami do tychże należącemi. — Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 17, **w rannych godzinach.** —9051

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr 490|1.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność**:

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk**, urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk**, dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom**, którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.**
29—0 — 20458 —

Ulica Miodowa Nr 490|1.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Trwanie sezonu od 1 Maja do 1 Października

Bad Reichenhall

Stacja kolejna i telegraficzna

(Kąpiele Reichenhall)

Reichenhall, największa niemiecka miejscowość kuracyjna. Kąpiele solankowe z ługu macicznego (Mutterlauge) **i z ekstraktu iglicowego, mleko kozie, mleko od krowy, syrop z korzeni alpejskich, wielki przyrząd pneumatyczny. Sale intalacyjne, przyrządy miernicze, fontanna solankowa, obszerny park** z pokrytemi alejami, w pobliżu lasy iglicowe i cieniste, promenady we wszystkich kierunkach. **Codziennie dwa koncerta orkiestry kąpielowej, czytelnie. Szczegółowe prospekty przez królewski komissorjat kąpielowy.**

2—4 — 8760 —

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. X. Lilpop

—11—0—3908— *(Gazeta Lekarska)*

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

219—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

egzystujący dawniej na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 428 (41) obok Saskiego Hotelu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście** pod Nr (448 i 9)

91.

wprost kościoła św. Anny. 3—10 — 8193 —

Ważne dla Cukierników, Fabrykantów i Kupców

Nagrodzony Medalem brązowym

na Wystawie w Muzeum 1878 r.

Zakład Bednarski pod firmą **Waliszewskiego** od lat 35 egzystujący, ma gotowe jako też przyjmuje zamówienia, na konserwatory i maszynki do lodów, na sposób wiedeński z gwarancją że nie ustąpują Wiedeńskim, a nawet są ulepszone. na kuffy wszelkich wymiarów i kształtów, oraz podejmuje się wszelkich innych wyrobów jakie tylko wchodzą w zakres Bednarstwa. Kupuje gotowe klepki dębowe różnych wymiarów od 14 cali długich do 4 łokci długich odpowiedniej grubości; deski dębowe, i bale sosnowe. Mogę też zawierać kontrakta na późniejsze odstawy.

w Warszawie ulica Łucka Nr 11-ty policyjny

WALISZEWSKI.

5—6 — 7911 —

CES. KRÓL. UPRZ.

Fabryka i Skład Kitu Cementowego.

Niżej podpisani uważają za stosowne zwrócić uwagę na **Kit cementowy**, wyłącznie dla Austrji i Węgier patentowany, którego zwyczajne użycie oszusza zawilgocone części budowli i przewyższa dotychczas używane ku temu środki, tak przez osiągnięte rezultaty, jako też i umiarkowane koszta.

Tenże Kit cementowy przydatnym jest przedewszystkiem do osuszenia tyle dla zdrowia szkodliwych wilgotnych mieszkań, suteryn, piwnic, jakoteż magazynów, stajen, zajazdów, cokułów, fasad i wszelkiego rodzaju budowli, jak również powleczone nim drzewo i żelazo stają się nieprzystępnemi dla wilgoci.

Nadto przy pomocy tego kitu zapobiega się wilgoci z gruntu, przez nałożenie cienkiej warstwy między fundamentowemi a parterowemi murami, zamiast dotychczas używanego asfaltu lub smołowego preparatu.

Ponieważ wykonywanie robót z tego cementu jest nadzwyczaj proste, a użycie tegoż bardzo ekonomiczne, przy korzystnem osiągnięciu zadawalniających rezultatów, to możemy śmiało każdemu ten materjał do tynku jaknajkorzystniej polecić.

Wyłączną sprzedaż tego materjału na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rossyjskie, powierzyliśmy **panu J. G. Arnhold** który sposób użycia kitu cementowego każdemu udzieli, również wskaże główniejsze gmachy w Wiedniu, w których kit cementowy użytym został.

HOFBAUER i WITTMANN.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, zawiadamiam Szanowną Publiczność i wszystkich PP. Budowniczych i Techników, że Skład na rzeczony cement w domu własnym otwieram i wszelkie zamówienia przyjmuję.

J. G. ARNHOLD.

3—3—8123— **Ulica Mazowiecka Nr 5.**

LES GRANDS **MARIAGES** 10e ANNÉE

Maison **DERIS**, la première de France

TOUT PAR LA DISCRÉTION, RIEN SANS LA DISCRÉTION

Lire le Journal "LE TRAIT-D'UNION" *Envoi gratuit*

Et la Brochure explicative

DIRECTION ET RÉCEPTION AU PARC DES PRINCES

35, Avenue des Princes. — Station d'AUTEUIL - PARIS

NAJPIĘKNIEJSZE

MIESZKANIA LETNIE!

W majątku Janowiec-Oblassy, o 4 godz. drogi koleją Nadwiś. z Warszawy do Nowej Aleks. (Puław), a milę z Puław do Oblass, urządzone zostają umeblowane mieszkania, letnie, w miejscowym pałacu, oraz w osobnych domkach. Wspaniała okolica nad Wisłą, ładny park w którym są źródła żelazne, rozległe lasy i błonia; czynią miejscowość tę zdrową i uroczą. Wszelkie produkta mogą być na miejscu w Oblassach, lub w sąsiedniej osadzie Janowiec, nabywane, po cenach tanich.—Dla osób żądających stołować się w miejscu, jeżeli wcześnie poczynią zamówienia, urządzoną będzie restauracja. Gimnastyka dla dzieci, konie wierzchowe, kucyki i kabryjolety do wynajęcia. Liczniejsze towarzystwo udające się do Janowca, może odbyć podróż statkiem parowym do samego miejsca, osoby zaś jadące koleją na Nową Aleksandrję (Puławy) mogą albo statkiem dopłynąć do samych Oblass, lub też przeprawić się na drugą stronę Wisły, gdzie na zamówienie konie czekać będą i dowozić gości do Oblass w pół godziny.

Zamówienia przyjmuje miejscowy dzierżawca W. Czesław Trębicki, przez Kazimierz w Oblassach.—a w Warszawie Teofil Rybiński urzędnik Kontrolnej Pałaty, od godziny 9 do 3 w biurze, a po godzinach biurowych w mieszkaniu, ulica Żórawia Nr 21.

5—6 — 7367 —

PŁÓTNO

finlandzkie i zagraniczne różnego gatunku, wszelkiej szerokości.

Towary lniane

mianowicie: garnitury stołowe na 6, 12, 18, 24 osób; obrusy, serwety, chusteczki, ręczniki i t. p. filandzkie i zagraniczne.

Towary bawełniane

białe i kolorowe, gładkie i deseniowane, z finlandzkich pierwszorzędnych fabryk.

WORKI

wszelkich rozmiarów i gatunków;

SZPAGAT

szary, biały i kolorowy, rozmaitej grubości.

Wszystko w znanych doborowych gatunkach, ploeca po cenach jak najtańszych, stałych.

F. Biernath.

Senatorska Nr 22.

NB. Bielizny gotowej nie posiadam.

15—20 — 6277 —

Nowe Miasto nad Pilicą.

WODOLECZNICA

(Gubernia Piotrkowska, Powiat Rawski)

ZAKŁAD

PRZYRODOLECZNICZY.

Cały rok w lecie i w zimie otwarty. Leczy przeważnie i najskuteczniej, choroby nerwowe, nieżyty (katary), w ogóle, a szczególniej żołądka, kiszek i macicy, choroby wątroby, śledziony, nerek, pęcherza, skóry: bezpłodność, niemoc, nasieniotok, błednicę, reumatyzmy, ogólne osłabienie i różne zakażenia, jak: rtęciowe, zimniczne i t. p.

Kąpiele zimne, ciepłe, parowe, mineralne i rzeczne. Najkompletniejsze przyrządy do leczenia zimno-wodnego. Gimnastyka.—Mleczarnia specjalnie urządzona dla dostarczenia mleka prosto od krowy, kumys, wody mineralne. W Zakładzie 100 pokoi z pościelą. Obszerny apartament gościnny z fortepianem i billardem. dyjetyczne stołowanie chorych. Czytelnia dzienników i książek. Dwóch stałych lekarzy. W miesiącach letnich dwa razy dziennie gra orkiestra.

Bezpośrednia kommunikacja osobowa zakładu z Warszawą. Od dnia 15 Maja r. b. wygodne karety zakładowe wychodzą z Hotelu Europejskiego, zapisywać się na nie u szwajcara. Szczegółowych objaśnień udziela Administracja Zakładów w Nowem Mieście lub **Apteka p. Kucharzewskiego w Warszawie, Senatorska 480.**

2—12 — 8559 — ***Dr Jan Bieliński.***

TOWARY WEŁNIANE SWIEŻO NADESZŁE

od kop. **25** za łokieć

POLECA

Magazyn Bławatny

LEOPOLDA FALĘCKIEGO,

4—6 **w Resursie Obywatelskiej.** —8276—

Po cenie kosztu!

Po cenie kosztu! Po cenie kosztu!

Biorącym po 10 butelek po cenie kosztu!

DLA ZMNIEJSZENIA ZAPASÓW

sprzedaję Wina reńskie, francuzkie, **czerwone** i białe, araki, rumy i koniaki oryginalne i tu ściągane. — **M. Lemański**, Granicza Nr 11.

Po cenie kosztu!

4—6—8313

Z powodu zmiany interesu

Wyprzedaż zupełna!

W ZAKŁADZIE FRYZJERSKIM I PERFUMERJI

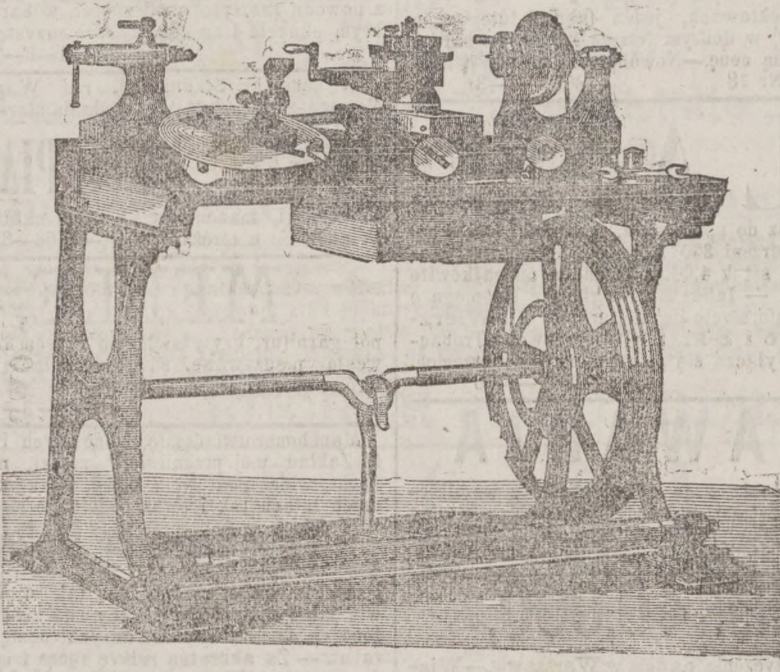
EDMUNDA BIAŁKIEWICZA,

MIODOWA Nr 10,

wyprzedaje się po cenie niżej kosztu wszystkie wyroby z włosów, oraz perfumerje, jak również wszelkie utensylja fryzjerskie.

6—6 — 8050 —

Tokarnie—Wiertarnie—Heblarki



w znacznym wyborze poleca

Tłocznie—Kuzienki—Piły taśmowe,

H. SOMYA w Warszawie

ulica Marszałkowska Numer 41.

2—0 — 8067 —

Magazyn i Pracownia ubiorów damskich

pod firmą

Anette Harland,

Krakowskie-Przedmieście Nr 89 1-sze piętro,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres garderoby damskiej wchodzące, tak z **materjałów** własnych jakoteż i z nadsyłanych przez osoby interesowane z Warszawy i z prowincji i wykonywa takowe podług wymagań najświeższej mody, po cenach możliwie **umiarkowanych.**— Podejmuje się wykonywać całkowite wyprawy.—Przytem uprasza się Panie z prowincji o nadsyłanie obstalunków i przesyłek pieniężnych pod adresem: Stanisławy Rudkowskiej w magazynie mód pod firmą Anette Harland. Krakowskie-Przedmieście Nr 89. 6—6—8169—

FABRYKA KWIATÓW

i Pracownia Ubiorów Damskich

J. Szybalski,

Nr 38, Krakowskie-Przedmiescie Nr 38,

wprost Saskiego placu.

Pracując lat kilka w pierwszorzędnych Fabrykach Paryzkich, miałem sposobność poznać się gruntownie z systemem prowadzenia tamtejszych,—a tem sposobem dorównać swem wyrobem i gustem takowym. — Obecnie założywszy Fabrykę, przygotowałem znaczny wybór kwiatów podłóg najświeższych modeli Paryzkich, po cenach jaknajprzystępniejszych. — Polecam się Szanownej Publiczności wraz z żoną, która również w Ubiorach Damskich będzie umiała zadowolnić najwykwintniejsze gusta. Wszelkie obstalunki Fabryka wykonywa w jaknajkrutszym czasie. Udzielam także nauki kwiatów, kurs 6-cio-miesięczny po rs. 7 miesięcznie, nadal uczennicy zapewnia się stałe miejsce płatne. 3—3—8153—

Dla zupełnego zadowolenia

stałych zwolenników Londyńskiej kolońskiej wody, tak długo oczekiwanej, zawiadamiamy, że takowa nadeszła do Perfumerji a la Renaissance Dobrzańskiego przy ulicy Wierzbowej, Hotel Angielski i u Sierzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. Woda ta bardzo trafni nazwana przez prawdziwych amatorów kolońską wodą czterdziestu Farynów, łączy ona w sobie przymioty, jakich 40 pomienionionych fabryk swoim wyrobom nadać nie zdołały. Do tychże zakładów nadeszło **glicerynowe mleko** niezawodny środek pozbycia się wiosennego opalenia i piegów, nie tłuszcząc twarzy. Cena 75 kop. 3—12 — 8040 —

CEMENT portlandzki	po Rs. 6 kop. 25		za beczkę
CLINKĘ ogniotrwałą	„ 6	„ —	„
CEGŁĘ „ Ramsay	„ 55	„ —	za tysiąc.

POLECA SKŁAD

WIKTORA WERTHEIM,

ulica Graniczna Nr 14,

5—6 — 7691 —

Przpsposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego wswym składzie części szkodliwych dla zdrowia apróbowane pzzez Petersbrsskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasaeach handlu.

BRYLANTOWY KREM.

Kosmetyk ten najnowszego wynalazku, uzyskał w najkrótszym czasie ogólne **uznanie** od używających, powleka on twarz tak delikatną białością, że najprzonikliwsze **oko odróżnić** go od naturalnej nie może. Szezególnie zachwyca uroczą białością na wieczornych **zabawach.** Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2. Główny skład Perfumerja **Dobrzańskiego à la Renaissance** Hotel Angielski, **ulica Wierzbowa i u Sierzputowskiego na Krakowskiem-Przedmieście Nr 15.** 3—12 — 7867 —

Są do sprzedania

Dwa Fortepiany,

o 7-miu oktawach, jeden fabryki tutejszej, a Kaliskiej, w dobrym jeszcze stanie, za bardzo przystępną cenę.—Nowolipie Nr 28 nowy, mieszkania Nr 18. —8675—3—3

L A S!!!

jest zaraz do sprzedania, nad rzeką spławną. Na przestrzeni 320 morgów, jest drzewa masztowego sztuk 4,000 i 22 mórg na całkowite wycięcie. — Interesanci zgłaszać się mogą o bliższe informacje do magazynu **F. Wierzbickiego i S-ki**, róg Wierzbowej i Trębackiej.—Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. —8761—3—6

B A W A R J A

do sprzedania wraz z Kawiarnią, z wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 22 nowym.—Wiadomość na miejscu. —8598—4—6

Rs. 40,000,

do wypożyczenia na dom w Warszawie.—Wiadomość w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Klemensa Głębockiego. — Krakowskie-Przedmieście Nr 41, wprost Skweru. —8403—3—3

F O R T E P I A N

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, z głosem przyjemnym, jest do wynajęcia za cenę bardzo umiarkowaną, przy ulicy Nowogrodzkiej i róg Brackiej Nr 1, a lokalu 15. —8546—3—3

Maszyna do szycia

mało używana, jest do sprzedania za rs. 35. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8, w sklepie p. Jabłońskiej, dawniej Grohmau. —8483—3—3

Z powodu zmiany interesów, są do sprzedania

D w a M a g l e

za przystępną cenę, przy rogu ulicy Nowolipki i Karmelickiej Nr 18. —8484—3—3

Rs. 5,000

do wypożyczenia na 1-szy Nr hipoteki lub zaraz po Towarzystwie nieruchomości w Warszawie.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 20, w drugim dziedzińcu na parterze, w drugiej sieni na lewo, od godziny 1-szej do 3-ciej po południu. 3—3—8674—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Potrzebne są **Prasowaczki** do prasowania koszul, za zapłatą po kop. 6 od koszuli, także do prasowania kołnierzyków i mankietów w pralni Moskiewskiej, Nalewki Nr 23. —8723—3—3

Są do sprzedania:

2 Szafy jesionowe i **Komoda** mahoniowa. Wiadomość przy ulicy róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 107, na 1e-m piętrze. —8743—3—3

Korzystny interes dla panów Fabrykantów.

Jest do sprzedania **KOCIOŁ** duży, z czerwonej miedzi, ważący około 3-ch pudów, prawie nowy, w cenie (rs. 60).—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 30 nowy, **stróż domu wskaże.** 3—3—8672—

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabrjeli Frey,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 9 w Warszawie,

przygotowała na obecną porę kwiaty wykonane i zwijane w Gerlandy i Bukiety, podług najświeższych modeli paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, hurtownie i detalicznie tak w fabryce jak również w nowootworzonym sklepie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 31, w domu W. Grossa naprzeciw Skweru, oraz przejmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzące.—Tamże znajdują się pióra i liście w wielkim wyborze. 6—6—8069—

Sklep Rękawiczniczy

w dobrym punkcie z wyrobioną klijentelą w każdym czasie jest do odstąpienia z Towarem. — Reflektanci raczą oferty swe nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami Z. Z. 3—6—8712—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, przy ulicy Zielnej Nr 29 nowy, z powodu zaszłych okoliczności, w bardzo dobrym punkcie i za cenę bardzo przystępną. —8754—3—3

W domu hr. Stadnickiej, róg Wareckiej i Nowego-Świata, jest do sprzedania staroświecki

FORTEPIAN

Wiedeński, mahoniowy, o 6-ciu oktawach.—Wiadomość u stróża. —8756—3—3

MEBLE,

pół garnitur, kryty zielonym rypsem i Dywan, wcale nieużywane, są do sprzedania.—Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 13. —8648—3—3

Mam honor uwiadomić Szanownych Państwa że Zakład mój przeniesiony został, na ulicę Erektoralną pod Nr 7 nowy, i jak wpoprzednich latach tak i teraz podejmuje się

Tapetowania Pokoi

i zarazem robót malarskich, tak w Warszawie jak i na prowincji, ceny znacznie są zniżone, a na Fabrykach dużych odstępuje się rabat. — Za akuratną robotę ręcze i odpowiadam. **Heronim Koryciński.** —7574—7—12

NOWY ZAKŁAD TAPETOWANIA POKOI

przy ulicy Zielnej Nr 29 nowy, podejmuje się i robót olejnych i takowe wykonywam z wszelką akuratnością za cenę jaknajprzystępniejszą a za tapetowanie od rolki po kop. 10, tak w Warszawie jakoteż i na prowincji i takową robotę wykonywam z wszelką starannością przez ludzi dobrze uzdolnionych tegoż zawodu. 3—3—8753—

Ważna Wiadomość

dla PP. Emerytów i mających niewielkie kapitały. Ktoby z PP. chciał wypożyczyć kapitał od 3-ch 6-ciu tysięcy rubli, otrzyma umiarkowany procent i wszelkie utrzymanie i to na wsi, adres swój złożyć zechce dla porozumienia się w Kiosku, przy ulicy Nowy-Świat i Jerozolimskiej Alei, pod Lit. Mot. F. Nr 24.8404

Bardzo tanio są do sprzedania

różne Deski

z rozebranych galarów, oraz **Tyczki** dla ogrodników.—Wiadomość w Składzie drzewa, przy ulicy Solec pod Nrem 33, u Abrama Blaufuks. —8536—3—3

Najtańsze Kwiaty! Największy wybór!

Girlandy do kapeluszy od 45 kop. do 15 rs.
Bukiety „ „ od 25 kop. do 12 rs.

poleca

F. T. Górski.

Sklep fabryki: Długa Nr 9, między Soborem Prawosławnym a Kioskiem. —8646—3—6

Pracownia Ubiorów Damskich Anny Daneckiej,

ulica Podwal Nr 18.

Gruntowna znajomość przedmiotu, pośpiech i elegancja, przy możliwie nizkich cenach, ośmiela mnie względom WW. i JW. Pań, polecić pracownią moją, którą z dniem 1-m Maja otworzyłam.—Tamże potrzebno są Panny. —8614—3—6

Przyjmuje się do roboty

Suknie, Okrycia i Kapelusze

do ubierania po kop. 30. — Tamże potrzebna Panna do szykowania bielizny do maszyny.—Marjańska Nr 4, prawa oficyna na dole. —8626—3—3

Lekcje Kroju Sukień Damskich,

udzielam do kompletnego wyuczenia po rs. 10. Przyjmuję nadto roboty wszelkie w zakres toalety damskiej wchodzące i takowe wykonywam podług najświeższych żurnali Paryzkich, śpiesznie, po cenach umiarkowanych.—Krakowskie-Przedmieście Nr 21.

R. ERFORT, uczennica p. Gałęckiej. —[illegible]—3—6

Piekarzom i handlującym

ważna wiadomość!

Dom handlowy otrzymał Mąkę Pszenną krupczatkę wysokich gatunków.—Praga pod Warszawą, Namiestnikowska Nr 380. 3—4—8750—

Do sprzedania:

Garnitur Mebli, Komoda, Tualeta, Dywany, Lampy i t. d. i naczynia kuchenne.—Róg Żelaznej i Krochmalnej Nr 32, piętro drugie. —8566—3—3

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nie ustępująca zagranicznym**; nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER**, w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19. —8564—4—6

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegluga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40. —7120—9—20

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego, Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów. —4990 10-10

Maszyny do Rękawiczek

Englera Wiedeńskie,
Rudolfa Berlińskie
i nowo-patentowane do stębnowania,
poleca
wyłączny Skład
na Królestwo Polskie
Juljan Berg.
Miodowa 10, I-sze piętro.
19—0 —718—

Trzy Fortepiany

używane są do sprzedania, jeden z nich fabryki Hoffera. — Wiadomość ulica Długa Nr 557/32, u Fabrykanta **Józefa Budynowicza.** —8730—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian

o pół siódmej oktawy, krótki, oraz **Pianino** bardzo mało używane. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. —8712—3—3

Potrzebny jest

PLAC

około 2,000 łokci kwadratowych, w obrębie rogatek, może być za lub przed miastem, w cenie nie wyżej nad 0,50 kop. za łokieć.—Adres O. O. O. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —8456—6—6

Portjery i Lambrekiny

z gzymsami, garnitur mebli mahoniowy, umywalnia z marmurowym blatem i **SZESLĄG** jest do sprzedania przy ulicy Niecałej Nr 3, stróż wskaże. —8741—2—3

P O S E S J A

jest do sprzedania, w mieście powiatowem Ostrołęce, guberni Łomżyńskiej, posesja składająca się z domu frontowego, nowej oficyny, zabudowań gospodarskich i ogrodu owocowego, czyniąca dochodu czystego 350 rs. rocznie. Sprzedarz na bardzo przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość ulica Hoża Nr 20, stróż wskaże. —8716—2—2

GIPS Mularski, Stukatorski i Rolniczy.

Fabryka przy Czerniakowskiej,
wprost Fabrycznej.
Zamówienia przyjmują:
Fabryka sztukaterji, Zgoda Nr 6
i Fabryka kafli, Wilcza Nr 5.
—7668—9—12

Znaczny wybór

Parasolików damskich

w różnych kolorach i najnowszej mody, po cenie umiarkowanej, poleca **B. Grüdiger**, róg Żelaznej Bramy i Granicznej Sklepu Nr 10. Również poleca **kołnierzyki i mankiety** Najmodniejsze, różne **krepliсy, negliżyki i żaboty.** —8525—3—12

Magazyn Paryzki

ulica Królewska Nr 25,

poleca kapelusze, dolmany i kostiumy letnie świeżo przybyłe z zagranicy, również wielki wybór gotowych sukienek i paltocików dziecinnych w rozmaitych kolorach i fasonach. 2—5—8744—

NOWO OTWORZONA

Pracownia

Po kilkoletniej praktyce w najpierwszych magazynach, otworzyłam Pracownię, gdzie wykonywają się suknie i okrycia podług najświeższych modeli paryzkich, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—Tamże potrzebne są **PANNY** uzdatnione i do nauki **L. Kiełczykowska.**—Nr 21 Nowy-Świat. —7600—5—6

Stare Obrazy olejne,

uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie, z największem wykończeniem, przy ulicy Mostowej Nr 3, wprost bramy, pierwsze piętro, mieszkania Nr 26.—Tamże robią się **Heljominiatury** olejne, oraz są obrazy do sprzedania.—Otwarte do 4 po południu. —8844—2—2

Były obywatel ziemski poszukuje w Królestwie z kapitałem rs. 5, 10—12 tysięcy

kupna FOLWARKU,

5—12 włók w dobrej glebie, lub też poręczającej dzierżawy z pierwszej ręki. Panów właścicieli chcących z swych dóbr odstąpić taki folwark, oraz i tych którzyby mieli powyższą dzierżawę, uprasza się o bliższe szczegóły pod literami A. X. Warszawa franco poste restanté. 2—3—8811—

Do sprzedania

Kareta

trzyosobowa mało używana, **Koczyk** mały z fordeklem, **Bryczki** nowe pojedynki i parokonne na resorach i bez resorów, **Bryka** do polowania, **Bryka** z budą podróżna.—Ogrodowa Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej. 2—6—8838—

Meble używane.

Do sprzedania **Tremo**, stojące, bogato rzeźbione, antique; **Szafa** dębowa do sukien, **Garnitur** mahoniowy ze stołem, **Szesląg** pąsową skórą kryty, **Stół** jadalny dębowy, **2 stoliki** do kart, **Tualetka** damska, **3 Etażerki**, **Fotel** żelazny na biegunach, **Para Łóżek** orzechowych, **Lambrekin** aksamitny, firanka ozdobna z szarego płótna, **Umywalnia** żelazna z mechaniką i **Stolik** orzechowy do heliominiatur.—Ulica Chmielna Nr 13 domu (nowy) u Tapicera —8812—2—3

Lokal na Parterze

z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni złożony do najęcia od 1-go Lipca r. b., tamże kilka Pokoików kawalerskich.—Wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415 przy ulicy Krak.-Przedmieście. 2—3—8721—

Do sprzedania

FAETON

z fordeklem, używany; Dorożka nowa, Bryczki na resorach i bez resorów. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy. —8825—3—3

Potrzebny jest

BILARD

używany, w dobrym stanie, szerokości łokci 2 cali 14, a długości łokci 5.—Reflektanci zechcą złożyć swoje offerty w składzie szkła i kryształów Ignacego Hordliczki, Senatorska Nr 477a (17 nowy). —9151—1—3

Obrazy Olejne

przez znakomitego artystę malowane, są do sprzedania. — Wiadomość w Litografji, Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy hr. Berga. —9153—1—2

Do sprzedania

BIBLIA

francuzka illustrowana, w bogatej axamitnej oprawie, ze złotemi narożnikami, Imieniem Jezus i figurą ukrzyżowanego Zbawiciela, z brylancikami w koronie. — Ulica Nowy-Świat Nr domu 38, mieszkania 4, drugie piętro od frontu. —9155—1—3

Do Magazynu J. Kaczkowskiej

Marszałkowska Nr 38,

nadeszły z zagranicy z płótna szarego: **Sukienki** dziecinne, **Peignoiry**, **Spódniczki** oraz **Fartuszki** morowe, **Pończochy** damskie i dziecinne, tudzież **Płótno** szare angielskie, sztuka Jardów **39 rs. 23**, a także sprzedają się po cenach umiarkowanych **Szlafroczki**, **Garnitury** perkalowe, **Warkocze** z rośliny indyjskiej i inne różne drobiazgi. —9128—1—6

Jest do sprzedania

DOROŻKA

z końmi, numerem, w dobrym stanie lub bez koni, przy ulicy Dzielna Nr 34a —Wiadomość na miejscu.—Przy tem jest **PLAC** na Nowej Pradze, przy ulicy zwanej Nadwiślańską, łokci kwadr. 3,300, do sprzedania lub w zamian na jaki inny proceder. —9127—1—3

Z dniem 1-m Kwietnia r. b.

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
T. Bartoszewicz

egzystująca od lat kilku przy ulicy Podwal Nr 8, przeniesiona została na ulicę Rymarską Nr 4, do domu Hr. Zamoyskiego.—Tamże dostać można Kapeluszy damskich najnowszych fasonów, również Modeli Paryzkich Kapeluszy i Sukień na rozmaite ceny. —9136—1—3

Z powodu podeszłego wieku, są do sprzedania w każdym czasie w Częstochowie przy Jasnej Górze, nieruchomości:

HOTEL RZYMSKI

piętrowy murowany, obejmujący 18 numerów i mieszkanie dla gospodarza z wszelkiemi wygodami.—Altana dla gości, zabudowania murowane mieszczące w sobie oborę, karmniki, kurniki, stajnie na 32 konie, wozownie 3, w 2 podwórzu mury na dom, obecnie stodoła, ogród warzywny i owocowy, wszystko w dobrym stanie. Cena 11,000 rs., oprócz mebli, pościeli i t. p. co pozostawia się do woli nabywcy, dochod roczny około 1,500 rs., podatki około 100 rs.

DOM MUROWANY

piętrowy obejmujący 14 pokoi, 4 kuchnie, 5 piwnic. Oficyna murowana w tej 5 pokoi, 2 kuchnie, ogród warzywny, cena rs. 10,000, dochód rs. 1,000, podatki około 90 rs. — Bliższa wiadomość o tych majątkach powziąść można na miejscu, lub przez korespondencję u Pleszyńskiego w Częstochowie. —9097—1—2

TUNEL

na rogu ulic: Jasnej, Szkolnej i Zielonego placu, mający doskonałe powodzenie jako bawarja i restauracja, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.—może być dodaną i lodownia.—Wiadomość u właściciela, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56. —8531—5—6

Jest do sprzedania

Folwark

w powiecie Kutnowskim, przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Pniewo, mający włók 10.—Bliższą wiadomość powziąć można w Handlu P. Fukiera na Starem Mieście. —3—4—8387—

WALCOWNIA

Maszyna do prasowania ceraty, skóry lub papieru w deseń, z walcami metalowemi, długości łokci 2, zupełnie nowej konstrukcji, sprowadzona z zagranicy, mało używana dla fabrykantów cerat, lub papierów i tapet jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość u fabrykanta barchanów A. Lemmel, ulica Ogrodowa Nr 823 (nowy 6). —8804—3—3

Dom dla Emeryta

z ogródkiem i zabudowaniami, mający 12 pokoi, a 4 lokale, zająwszy dla siebie 4 pokoje i kuchnię, można mieć dochodu 150 rs., za 2 000 rs. do sprzedania. — Wiadomość u St. Jermułowicz, Tłomackie Nr 9. 2—3—9062—

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny: 2,000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 2 rs.—i 2,000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu Siebensterngasse. | Fabryka w Warszawie Świętokrzyzka Nr 24.

—8993—2—10

Pinczerek czarny podpalany

zaginął, znalazca raczy odprowadzić go na ulicę Włodzimierską Nr 15, do stróża domu. —9093—2—2

Magazyn Bielizny

Świętokrzyzka Nr 8, czwarty dom od Nowego-Światu,

poleca wielki wybór nowych Fasonów, Kołnierzyków, Mankietów, Krawatów, Szalików szkockich, Damskich i Męzkich, oraz Pończochy, Skarpetki, Chustki białe, kolorowe i Pończochy dziecinne, przytem wszelkiego rodzaju gotowej Bielizny tak Męzkiej jakoteż i Damskiej.

3—4—7685— **M. Bystrzanowska**

Fabryka Piwa bawarskiego i Porteru
Karola Machlejd,

pod Nr 918 przy ulicy Chłodnej, ogłasza niniejszem, że antałek piwa obejmujący $2\frac{1}{2}$ wiadra, sprzedawać będzie poczynając od dnia 8 b. m. i r., aż do czasu zaprowadzenia naczyń innej objętości po Rs. 3 bez żadnych jakichkolwiek rabatów. 2—2—9060—

STATUA
z postumentem do oświetlenia gazowego,

sprowadzona dla Hotelu Europejskiego, okazała się za małą i jest zatem do sprzedania za przystępną cenę; zdatna do każdego zakładu mniejszych rozmiarów, jak kąpieli, większych kamienic—do przedsionka.—Wiadomość w domu Nr 4 przy ulicy Nowo - Senatorskiej, Stróż wskaże. 2—3—9111—

Jest do sprzedania:

kilka kufrów podróżnych i tłomoków, sztalugi małe i schody duże składane. Wiadomość ulica Pańska Nr 25 na dole, Nr 1 mieszkania. 2—2—8995—

Para koni

siwych ogier i wałach pawozowe rosłe, rassy ruskiej, rysaków, dobrze ujeżdżonych do sprzedania, wrazie życzenia wraz zaprzęgą. Można obejrzeć ulica Namiestnikowska Nr 381A, (Praga) u stangreta Michała lub Jana. —8724—3—4

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nr 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli w lokalu Nr 36. —8157—6-6

Są do sprzedania

MEBLE

mahoniowe, używane, to jest kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł, i łóżko żelazne z siatką żelazną, zamiast prętów. Ulica Chmielna Nr 6, mieszkania 5. —9035—2—3



Wolant

ktoby posiadał używany, lekki, na jednego konia, a życzył go sprzedać, zechce adres swój złożyć u p. Wincentego Szuwalskiego, na wprost statuy Króla Zygmunta. —9028—2—3

Maszyna do szycia

Wolera et Wilsona jest do sprzedania za przystępną cenę, mało używana, ulica Browarna Nr 24 nowy, w oficynie w drugiej sieni. 2—3—8985—

Miejscowość kuracyjna Bürgenstock
Hotel i Pensjonat
pod Stanstad nad jeziorem Vierwaldstätter, naprzeciw Lucerny (Szwajcarja),
ulubione miejsce pobytu Rossjan,

Otwarta od 1-go Maja, 870 metrów nad morzem, położenie cudowne, zachwycające, ochraniające od wiatrów, z wspaniałym lasem, zapełnionym zupełnie sosnami i bukami. Czarujące dalekie spacery w dolinach, z malowniczym widokiem. Codziennie kilkakrotna komunikacja żeglugi parowej z Lucern do Stanstad; ztąd piękny romantyczny krajobraz. — Własne powozy na miejscu wylądowywania. Poczta i telegraf w domu. Lekarz kuracyjny tamże mieszka.—**Szczegółowy prospekt franco.—Pensjonat włącznie z pomieszkaniem do 30 Czerwca, 5 do 8-miu franków dziennie.**

2—3—8759— **BUCHER et DURRER.**

VASELINA,

Essencja z nafty, **chemicznie czysta,** specjalnie preparowana, do użytku medycznego, aptekarskiego i toaletowego przez **Chesebrough Manufac. Comp. w Nowym-Yorku,** używana w opuchliznach, ranach, oparzeniznach, uderzeniach, ukąszeniach, przeciw **odmrożeniu,** liszaju, łupiezu w ogóle w chorobach skórnych, również dla **udelikatnienia skóry.**

Vaselina nie jełczeje i to stanowi jej wyższość w porównaniu z tłuszczem.

Gazeta Lekarska z d. 7 Lipca 1877 r. **Prof. Dr Girsztowt.**

Główny Skład na Królestwo u Agenta Towarzystwa Juljana Berg w Warszawie.

ulica Miodowa Nr 10, przy Składzie Maszyn.

Cena kop. 50, na tuziny odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie! Wykryto za granicą liczne **fałszowania Vaseliny szkodliwie działającej.** 1—0 — 8793 —

POSSESJA Z BROWAREM,

za rs. 6,000,

do sprzedania zaraz w osadzie Raciąż, w pięknem położeniu, na pół drogi między Płockiem a Mławą, mianowicie: Dom drewniany parterowy, okożuchowany i pomalowany olejno, składający się z 2-ch mieszkań po 3 pokoje z osobnemi kuchniami; Browar drewniany z kompletnem urządzeniem, w którym wyrabia się naraz trzydzieści beczek piwa; młyn konny do mielenia słodu i sieczkarnia konna; piwnica murowana sklepiona; Stodoła drewniana o 2 klepiskach; Oficyna z dwoma pokojami; spichrz, stajnia na 4 konie i szopa na 15 krów. Wszystkie zabudowania są nowe pod dachówką i w najlepszym stanie. Nadmienia się, że browar może być zastosowany do robienia piwa bawarskiego, ku czemu sprzyja wyborna i obfita woda, tudzież miejscowość; najbliższy bowiem taki browar znajduje się w Płocku, o mil sześć.

Wiadomość na miejscu, u **Franciszka Wiśniewskiego** właściciela browaru. —8648—2—2

Dom nowy

do sprzedania, w cenie 15,500 rs. z Placem do budowy 2-ch dużych oficyn murowanych, w handlowej stronie miasta, przynoszący obecnie przeszło 1,700 rs. dochodu.—Bliższa wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 16, mieszkania 9, w godzinach od 9-tej rano do 12. 3—3—8268—

Fabryka Kwiatów

E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom duży wybór girland i bukietów na obecny sezon; obstalunki na Królestwo i Cesarstwo, wykonywa w najkrótszym czasie. — Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru. —7721—6—12

Do sprzedania:

Taca duża, platerowana rs. 28; dwa Zegarki złote, ankrowe, po rs. 33; jeden złoty damski, cylindrowy, kryty, za rs. 20. — Krucza Nr 5, w oficynie prawej, przy ogrodzie, 1-sze piętro. —9020—2—2

Do odnajęcia na letnie miesiące, ładne

Mieszkanie

od frontu, umeblowane, za bardzo umiarkowaną cenę, w Alei Jerozolimskiej Nr 30. —8706

SKLEP

do najęcia. Nowy-Świat Nr 23,—wiadomość na drugiem piętrze od frontu. —9023—2—6

WAŁACH

kary, lat 5 mający, z rodowodem, kompletnie pod wierzch ujeżdżony, jest do sprzedania.—Ulica Ś-to Krzyzka Nr 18.—Wiadomość u stangreta Michała. —9152—1—3

Do Cukrowni w Królestwie, potrzebną jest

Akuszerka.

Roczna płaca 240 rs., mieszkanie, opał, światło i cukier.—Wiadomość udzieli Dr Rogowicz, ulica Marszałkowska Nr 57 lub Dr Markiewicz w Soczewce. —9063—2—3

Od 1-go Lipca r. b. do najęcia

Cztery Pokoje

na dole od frontu, z kuchnią, piwnicą, komórką i górą, rocznie rs. 320.—Chłodna Nr 923, nowy 33. —9143—1—3

Do wynajęcia

POKÓJ

z alkową, z meblami, suchy, widny, z usługą, za przystępną cenę. — Róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28, mieszkania 8. —9103—1—3

Są do odnajęcia od 1-go Czerwca na miesięcy trzy lub cztery

Trzy Pokoje,

meblowane, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, wrazie potrzeby może być dodany i czwarty pokój. — Wiadomość Wilcza Nr 6, stróż Jan wskaże. —9154—1—3

Od Ś-go Jana do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego:

1) Lokal składający się z 7 pokoi i kuchni, z urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, z eleganckim wchodem, na 1-em piętrze od frontu;

2) 6 lub 8 pokoi, z kuchnią, na 2 piętrze od frontu;

3) 2 pokoje, z przedpokoikiem, kawalerskie, na 2 piętrze;

4) 1 pokój z alkową, na parterze. —9102—1—6

SKLEP

do odstąpienia na Nowym-Świecie, z towarem i całkowitym urządzeniem. Wiadomość w Składzie papieru i galanterji B. Bolcewicza Nr 41. —8752—2—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania każdego czasu.—Róg ulic: Widok i Brackiej Nr 1. —8699—3—3

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 19 do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r.

Lokale frontowe:

8 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia;
6 pokoi, przedpokój i kuchnia:
6 pokoi, pasaż, kuchnia na 1 piętrze z balkonem;

w poprzecznej oficynie:

5 pokoi, przedpokój, pasaż i kuchnia.—Wszystkie lokale posiadają: wodociągi, zlewy, posadzki, spiżarki etc.—Pierwsze dwa lokale mogą być połączone lub podług upodobania podzielone. —8314—5—9

Letnie Mieszkania.

Przy kolei Nadwislańskiej, za drugą stacją od przystanku Wilga, kwandras drogi, w pośród balsamicznych lasów i łąk, kilkanaście kroków od bieżącej rzeki gdzie urządzone letnie łazienki, jest kilka familijnych wygodnych lokali do najęcia, również 4 pokoje balkonowe na 1-m piętrze. Mieszkania te, pomimo, że położone w samym lesie, nie są bynajmiej osamotnione, gajowy bowiem i ogrodnicy tam w blizkości mieszkają. Dwór kilkaset kroków oddalony, dostarczać może codzień wiktuały, świeże mięso i bułki. Poczta codzień.— Wiadomość u Pana Zawiadowcy przystanku Wilga i w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 2, u W-go Doktora
—8622—3—3

Letnie Mieszkanie.

W dobrach Lelewo, 5 wiorst od stacji drogi Nadwiślańskiej Nasielsk, a 8 wiorst od przystanku statku parowego Modlin, jest do wydzierżawienia dom, z kompletnem umeblowaniem, składający się z 9 pokoi, przedpokoju kuchni, piwnicy i lodowni: dom ten znajduje się w środku angielskiego ogrodu, nad samą rzeką Wkrą; las sosnowy od domu ¼ wiorsty mieszkanie może być wynajęte częściowo.—O warunkach można powziąść wiadomość w Warszawie, ulica Bednarska Nr 8, u p Jankowskiego. 4—4—8518—

Zaraz do wynajęcia

Jeden lub Dwa Pokoje,

z widokiem na ogród, umeblowane, z usługą, samowarem i osobnem wejściem.—Wiadomość w Szkole, ulica Bagno Nr 1, wprost Świętokrzyzkiej, dom W. Ulrycha. —8578—3—3

LOKAL

na parterze, składający się z trzech pokoi, **przedpokoju** i kuchni, do wynajęcia od 1-go **Lipca** r. b. przy ulicy Bednarskiej Nr 20.
—8755—3—3

Letnie Mieszkanie

składające się z trzech pokoi, werendy i kuchni w blizkości stacji Pruszków, z ułatwieniem przewozu od tejże. — Bliższa wiadomość **ulica** Warecka Nr 13, mieszkania 6.
2—3—8840—

Pokój

w każdym czasie do odnajęcia, ze wspólnym **wejściem**, dla osoby poważnej. — Wiadomość **przy ulicy** Wareckiej Nr 7, mieszkania 5.
—8740—3—3

Przy ulicy Twardej Nr 20

Dwa Pokoje

z przedpokojem, lub pokój, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze do wynajęcia od 1-go Lipca za rs. 160 rocznie wraz z opałem.—Może być wolne od 3/15 maja.—Wiadomość u stróża.
—8421—2—3

SKLEP

obszerny, w każdym czasie do wynajęcia, Graniczna Nr 14.—Bliższa wiadomość u właściciela domu na Nowym-Świecie Nr 19; od 4 do 6 godziny wieczorem. —8401—4—6

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się bez pośrednictwa osób trzecich

SKLEP

dystrybucyjno-galanteryjny i materjałów piśmiennych, położony przy pierwszorzędnej ulicy, mający obrotu do 15,000 rocznie. rs. Do nabycia potrzebny jest kapitał 3,000 rs.—Wiadomość u P. Makarowicza, ulica Dzielna Nr 15. mieszkania Nr 7—8; do godziny 11 rano i od 5—7 wieczorem. —3527—5—6

U akuszerki K. Michalczyk,

są **pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60. —8284—4—6

AKUSZERKA

Petersburska, powróciła za granicy i tak samo jak i wprzód przyjmuje na słabość Panie, w domu u siebie, oraz przyjmuje zamówienia w Warszawie, jako też na prowincji; zamieszkała przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Józefa, obok Skweru, Nr 19, drugie piętro. —8630—3—6

14. Plac Ś-go Aleksandra. 14.

Dwa Pokoje umeblowane. suche, na 1-m piętrze, z usługą i samowarem zaraz do najęcia, kwatery Nr 6. 2—2—8839—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia, od 1-go Czerwca do 1-go Września r. b.

Dwa Pokoje,

przedpokój z kuchnią, umeblowane, wrazie żądania mogą być dodane rzeczy kuchenne.—Ulica Wspólna Nr 34, mieszkania Nr 10, prawa oficyna 1 piętro. Cena przystępna według wymagań. —8821—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

2 LOKALE

na 1-szym piętrze od frontu urządzone na zakłady przemysłowe składające się:

I-szy Lokal.—1 salon z dwoma wystawowemi oknami od frontu i 2 pokoje od tyłu, urządzenie gazu, wstęp wygodny.

II-gi Lokal.—1 salon i 2 pokoje z oknami wystawowemi od frontu, 1 pokój, kuchnia i spiżarka od tyłu, z kompletnym urządzeniem i wejściem sklepowym, oraz urządzeniem gazowem, oba te lokale mogą być razem złączone.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 40, z bramy na 1-szym piętrze od frontu.
—7742—6—6

POKÓJ

duży, frontowy, na 1-m piętrze, w blizkość Sakiego ogrodu, do odnajęcia od 1-go Czerwca, z meblami i usługą. — Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna Nr 5, mieszkania także 5. obok kościoła Ś-go Karola Boromeusza.—Tamże Regenmantel zagraniczny do sprzedania
—8726—2—3

POKÓJ

zaraz jest do wynajęcia, na dole, przy familji. Ulica Śliska Nr 4/6, mieszkania 15. —8769—1

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 18

6 POKOI,

z przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze, za rubli 700, na żądanie może być jeszcze dwa pokoje dodane. —8107—4—6

Letnie Mieszkanie

w ładnym cienistym ogrodzie gdzie są i lasy do wynajęcia. Koleją Petersburską wiorsta od stacji Wołowin.—Wiadomość u p. Naczelnika i Pomocnika stacji Wołowin. 2—3—8688—

Przy ulicy Żórawiej pod Nrem 9; na pierwszem piętrze

7 POKOI

z balkonem i kuchnią, z przedpokojem, do wynajęcia od 8-go Lipca. —8517—2—3

Wilcza Nr 17, róg Marszałkowskiej.

LOKALE,

4, 3 i 2 pokoje, a można i 5 pokoi, do tego przedpokoje, kuchnie i śpiżarnie.—Ceny umiarkowane.—Wiadomość u gospodarza.
—8762—3—6

Salon i Pokój

o dwóch oknach od frontu, elegancko umeblowane, sa zaraz do odnajęcia, przy ulicy Długiej Nr 45, na 2-m piętrze. —8717—3—3

Do wynajęcia od 15 Maja r. b.

Dwa Pokoje

z balkonem,

przedpokojem i kuchnią, z meblami, na trzy lub 4 miesiące.—Ulica Krucza Nr 6.
—8763—3—3

Przy ulicy Zielnej, Nr 7 lit. A,

od dnia 1-go lipca r. b., jest do wynajęcia na 2 piętrze od frontu: **Sześć pokoi**, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarką i wygódką. Cena rs. 750 rocznie. — **Dwa mieszkania** w oficynie, każde po dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, i spiżarka.

Przy ulicy Ś-to Jańskiej Nr 17, od dnia 1-go Lipca r. b., jest do wynajęcia, na 1 piętrze od frontu, 3 pokoje. i dwa małe ciemne, przedkój i kuchnia. —8397—2—3

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca:

4 pokoje, w oficynie na dole, z kuchnią, na warsztat, fabrykę, szkołę lub t. p. zakład, może być dodany ogródek. — **3 pokoje** od frontu na 1 piętrze z kuchnią i kilka mniejszych lokali.—**Stajnie, Wozownie i plac** ze stajenką na wozy lub węgle. — Wiadomość na miejscu, Nowolipie Nr 34/2428. —8322—2—3

Od Ś-go Jana

do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej pod Nr 20 wprost S-go Antoniego:

1) Lokal składający się z 7 pokoi i kuchni, z urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami, z eleganckim wchodem na 1-m piętrze od frontu;

2) 6 lub 8 pokoi z kuchnią na 2-m piętrze od frontu;

3) 2 Pokoje z przedpokoikiem kawalerskie na 2-m piętrze;

4) 1 Pokój z alkową na parterze.
6—6—7997—

Od 8-go Lipca r. b., są do wynajęcia przy ulicy Chmielnej

Dwa Pokoje umeblowane,

na 1-m piętrze, jeden duży frontowy, o dwóch oknach, z balkonem i drugi mniejszy, na przystępnych i dogodnych warunkach. — Wiadomość, róg ulic: Brackiej i Chmielnej, pod Nrem 19, u stróża. —8617—3—3

Pokój duży,

do odnajęcia rocznie lub kwartalnie, dla kawalera, przy ulicy Leszno Nr 26, 1-e piętro. Wiadomość w oficnie, z bramy na prawo, 1-e piętro. —8609—3—3

Różne Lokale.

Przy ulicy Chmielnej, pod Nr (26 nowym), trzeci dom od ulicy Marszałkowskiej, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Lokale mniejsze i większe na parterze, 1-m i 3-m piętrze.—Wiadomość u stróża. W razie potrzeby może być dodaną stajnia i wozownia.
4—6—8379—

W domu pod Nr 8 przy Zielonym placu do najęcia od 1-go Lipca r. b.

PAŁACYK,

8 pokoi z przedpokojem, 2 kuchnie i ogród z werendą i oranzerją. — Wiadomość u zarządzającego domem Nr 7 przy Zielonym placu, obok hotelu Maringe. 2—3—8680—

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, 5 wiorst od stacji Radziwiłłów, w osobnym dworku złożonym z 3 pokoi i kuchni, przy tem spacer w ogrodzie kwiatowym i parku nad stawem. — Wiadomość: ulica Dzielna Nr 17, mieszkania 1. 2—3—8860—

Letnie Mieszkanie

w Żółwinie,

umeblowane. Odległe wiorst 3 od przystanku drogi żel. W.-W., położone w ogrodzie cienistym, lasy blizko, kąpiel w miejscowej łazience, warzywa, owoce i nabiał w miejscu, inne artykuły żywności w niewielkim oddaleniu. Komunikacja z koleją zapewniona. Bliższe szczegóły przy ulicy Tłomackie Nr 5 u właściciela domu. 2—3—9052—

Letnie Mieszkanie.

Pod Nr 110, tuż za rogatką Mokotowską przy placu mustry, w ogrodzie kwiatowo-owocowym, w czystym powietrzu bez kurzu, a także są stajnie i wozownie. Tamże jest **KAPUSTA** kwaszona do sprzedania.—Wiadomość w rogatce. —8748—2—3

Jest do wynajęcia

SALON

umeblowany, każdego czasu. — Ulica Oboźna Nr 1, wiadomość w mieszkaniu p. Rapackiego artysty. —9051—2—3

Jest zaraz do wynajęcia

Pokój

z meblami, na dole, z osobnem wejściem.—Ulica Leszno Nr 30, gdzie skład węgli.
—9053—2—3

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie

Dom osobny, o czterech pokojach, przedpokoju i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, wejście od szosy, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie. —9084—2—3

SKLEP

produktowy na wszystkie wiktuały, jest do sprzedania, egzystujący od lat kilkunastu, z powodu wyjazdu takowy odstępuję. — Ulica Ogrodowa Nr 28. 2—3—8008—

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. za przystępną cenę

SKLEPY

na Nowym-Świecie Nr 30 (1295), jeden **obszerny** z oknem wystawowem i pokojem przyległym oraz drugi mniejszy. Sklepy te mogą być wybite, obniżone i z całym komfortem urządzone.

Przy ulicy Kapitulnej Nr 5 (537), tuż przy **Miodowej: SKLEP** z pakamerem, dwa pokoje, z kuchnią, na 1-em piętrze, oraz trzy pokoje z alkową i kuchnią na 2-em piętrze od frontu. **Mieszkania te mogą być dogodne dla sądowników.**—Wiadomość na miejscu, oraz przy ulicy Bielańskiej Nr 12, pierwsze piętro Nr 9.
—8738—2—3

SKLEP

do odstąpienia zaraz na Pradze, z oknem wystawnem, pod Nrem 156, przy ulicy Wołowej, gdzie obecnie jest masło, sery i towary kolonjalne, a to razem z urządzeniem, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, gdzie czerwone znaki.—Lokal kwartalnie 52 rs., kontrakt dwu-letni.
—6615—3—3

W domu pod Nrem 10 przy ulicy Chmielnej, piąty dom od Nowego-Światu, są do wynajęcia od Ś-go Jana

SKLEPY

z mieszkaniami, mające się zrobić, zatem mogą być zrobione podług życzeń.

8 pokoi, z kuchnią i przedpokojem.
2 pokoje, z kuchnią i przedpokojem, z nowemi eleganckiemi meblami.
Ogród na restaurację, ze stosownym lokalem.—Wiadomość na miejscu u stróża domu —8784—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu.—Ulica Tamka Nr 34. —8528—3—3

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz Ulica Solna Nr 8. —8791—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu nieprzewidzianego wyjazdu za przystępną cenę.—Ulica Wielka Nr 13. 4—4—8374—

Egzystujący od lat kilkunastu, w dobrym punkcie z wyrobioną klijentelą

Sklep z Wiktuałami

jest do odstąpienia, z powodu iż właściciel jego otrzymał posadę w innej części miasta.—Wiadomość na miejscu pod Nr 23 na Tamce.
3—3—8074—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo korzystnem miejscu.—Ulica Szpitalna Nr 2. —8704—2—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 2-go Maja po południu, zginął Setter **Pies,** żółty, stary i głuchy.—Kto dostawi na Hożą Nr 34, dostanie rubli 10. —8785—3—3

ZGUBIONO

w przeszły wtorek (17) 29 Kwietnia wieczorem wysiadając z omnibusu na Krakowskim-Przedmieściu przed pocztą, zapomniano w omnibusie **parosolkę i woreczek ręcznej roboty z żółtą klamerką w którym było rs. 30** papierami i notatki. — Łaskawy znalazca zechce zwrócić przez wzgląd, że to były ostanie pieniądze osoby słabej Uprasza się ogłosić w Kurjerze gdzie się zgłosić po odbiór takowych za nagrodą, gdy będzie żądana. 2—2—8700—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.